Nr 5

# DEFENSYWA

## MAGAZYN O BEZPIECZEŃSTWIE

2026

ISSN 2544-154X




Koło Naukowe Bezpieczeństwa Narodowego
Uniwersytetu Jagiellońskiego

# DEFENSYWA

MAGAZYN O BEZPIECZEŃSTWIE

# DEFENSYWA

## MAGAZYN O BEZPIECZEŃSTWIE

**Nr 5/2026**

Koło Naukowe Bezpieczeństwa Narodowego
Uniwersytetu Jagiellońskiego

**Redaktor naczelny**
Jan Jakub Kopeć

**Zespół redakcyjny**
Paweł Marcin Jurkowski, Jakub Furlanetto, Franciszek Kucia

**Opiekun naukowy**
prof. dr hab. Dariusz Kozerawski

**Recenzenci**
dr hab. Marek Czajkowski, prof. UJ, dr hab. Renata Król-Mazur
dr Mateusz Lewandowski, dr Michał Lipa, dr Błażej Sajduk

**Skład**
Małgorzata Gumularz

**Wydawca**
Koło Naukowe Bezpieczeństwa Narodowego Uniwersytetu Jagiellońskiego
ul. Reymonta 4, 30-059 Kraków
knbnuj@gmail.com

Projekt dofinansowaniu ze środków Rady Kół Naukowych UJ oraz Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych UJ

INP ISM Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych

RADA KÓŁ NAUKOWYCH UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

**Druk**
Poligrafia Salezjańska
ul. Bałuckiego 8, 30-318 Kraków

# Spis treści

Wstęp 7

Mariia Lototska
Zakaz Działalności Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego w Ukrainie: ograniczenie wolności religijnej czy obrona bezpieczeństwa narodowego? 9

Rafał Jękot
Ochotnicze Straże Pożarne jako organizacje dbające o bezpieczeństwo kulturowe w Polsce – wybrane przykłady 35

Miłosz Małek
Rola lokalnych struktur władzy w organizacji ludobójstwa w Rwandzie w 1994 roku 47

Paweł Marcin Jurkowski
Dżihad na peryferiach. Działalność Państwa Islamskiego Prowincji Synaj 61

Jakub Furlanetto
Współpraca wojskowa KRLD – Rosja po 24 lutego 2022 roku 75

Jan Jakub Kopeć
Znaczenie uwarunkowań geograficznych dla bezzałogowych statków powietrznych na współczesnym polu walki – wnioski z konfliktów zbrojnych w Ukrainie i Strefie Gazy 93

## Drodzy Czytelnicy!

W imieniu całego Zespołu Redakcyjnego zapraszam do zapoznania się z piątym numerem czasopisma Koła Naukowego Bezpieczeństwa Narodowego Uniwersytetu Jagiellońskiego pt. „Defensywa".

Redakcja ma zaszczyt przedstawić Państwu owoce pracy oraz zaangażowania Autorów, którzy podjęli się analizy zagadnień związanych z szeroko pojmowanym bezpieczeństwem – od różnych aspektów toczonej aktualnie wojny rosyjsko-ukraińskiej, przez bezpieczeństwo kulturowe, po terroryzm czy konflikty etniczne. Mam głęboką nadzieję, że lektura tego numeru „Defensywy" przyniesie Państwu satysfakcję oraz pozwoli poszerzyć wiedzę w zakresie tematyki omawianej w prezentowanych artykułach.

W imieniu Zespołu Redakcyjnego chciałbym z tego miejsca podziękować wszystkim osobom, które przyczyniły się do powstania niniejszego numeru, w szczególności Autorom oraz Recenzentom, których praca przełożyła się na wartość merytoryczną materiału.

*Jan Jakub Kopeć*

Mariia Lototska

# Zakaz działalności Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego w Ukrainie: ograniczenie wolności religijnej czy obrona bezpieczeństwa narodowego?

Streszczenie

Artykuł analizuje problem napięcia między potrzebą ochrony bezpieczeństwa narodowego Ukrainy a ochroną wolności religijnej. W warunkach trwającej agresji rosyjskiej głównym celem badawczym jest ocena czy ograniczenie działalności Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego (UCP PM) stanowi naruszenie wolności religijnej czy uzasadnioną odpowiedź na zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego. Autorka stawia pytania o historyczne podstawy ukraińskiej autokefalii oraz stopień wykorzystania struktur religijnych przez Rosję do realizacji swoich celów geopolitycznych. Badania wykazały, że Rosyjska Cerkiew Prawosławna stanowi istotne narzędzie polityki geopolitycznej Kremla, aktywnie wspierając ideologię *russkiego miru* i legitymizując agresję zbrojną wobec Ukrainy. Udokumentowano liczne przypadki kolaboracji duchownych UCP PM z rosyjskimi siłami okupacyjnymi obejmujące wsparcie logistyczne, wywiadowcze oraz szerzenie prorosyjskich narracji. Przyjęta w sierpniu 2024 r. ustawa zakazująca działalności organizacji powiązanych z RCP w Ukrainie rodzi jednak poważne pytanie o jej zgodność z międzynarodowymi standardami ochrony wolności religijnej, w tym z Europejską Konwencją Praw Człowieka. We wnioskach podkreślono, że choć działania państwa są uzasadnione ochroną suwerenności, muszą one zachowywać standardy proporcjonalności, aby uniknąć oskarżeń o dyskryminację religijną na arenie międzynarodowej. Skuteczniejszą od zbiorowej odpowiedzialności może okazać się indywidualna odpowiedzialność karna osób współpracujących z wrogiem. Stabilność demokratyczna Ukrainy wymaga precyzyjnego oddzielenia zwalczania wpływów agenturalnych od ochrony praw lojalnych wiernych.

**Słowa kluczowe:** Ukraińska Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Moskiewskiego (UCP PM); bezpieczeństwo narodowe; wolność religijna; autokefalia; *russkij mir*.

## Wstęp

Kwestie religijne od lat stanowią jeden z czterech filarów rosyjskiej propagandy wymierzonej przeciwko Ukrainie, a w czasie konfliktu ich rola i związane z nimi zagrożenia znacząco wzrosły, stając się istotnym narzędziem wojny informacyjnej. Kontynuacja współpracy Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego (UCP PM) z Rosyjską Cerkwią Prawosławną (RCP), a także działania propagandowe i kolaboracyjne, doprowadziły do tego, że ukraiński rząd zdecydował się ograniczyć działalność tej instytucji oraz podjąć działania prawne wobec niektórych jej biskupów, powołując się na interesy bezpieczeństwa narodowego. W tych warunkach szczególnego znaczenia nabiera pytanie, czy ewentualny zakaz działalności UCP PM należy postrzegać jako ograniczenie wolności religijnej, czy raczej jako uzasadnioną walkę z destrukcyjnym wpływem Rosji w czasie wojny.

Celem niniejszego artykułu jest analiza trzech kluczowych zagadnień związanych z rolą UCP PM w Ukrainie w kontekście wojny z Rosją. W ramach niniejszego artykułu podjęto próbę odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

1. Jakie są historyczne oraz kanoniczne podstawy niezależności Prawosławnej Cerkwi Ukrainy (PCU)?
2. Jaka jest rola Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej w kontekście jej współpracy z autorytarnym reżimem Putina oraz ideologicznego wsparcia dla naruszeń prawa międzynarodowego i wartości humanitarnych w wojnie z Ukrainą?
3. Jakie jest stanowisko Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego Patriarchatu Moskiewskiego wobec wojny, a także jakie dylematy moralne i geopolityczne wiążą się z jego działalnością oraz powiązaniami z Moskwą?

Postawiona hipoteza mówi, iż zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego nie wynika wyłącznie z kanonicznych więzi UCP PM z Rosyjską Cerkwią Prawosławną, lecz z działalności osób związanych z tą instytucją, które angażują się w działalność wspierającą rosyjską agresję, dlatego jej zakaz nie rozwiązuje problemu.

W pracy skorzystano z różnych metod badawczych. Metoda jakościowej analizy zawartości treści pozwoliła dogłębnie zbadać dokumenty,

wypowiedzi publiczne oraz artykuły prasowe związane z analizowanym problemem w celu ustalenia, jakie treści były najczęściej komunikowane przez instytucje państwowe i kościelne. Metoda instytucjonalno-prawna była niezbędna do analizy aktów prawnych, które stanowiły podstawę prawną podjętych działań. Dzięki tej metodzie możliwe było też zbadanie zgodności działań państwa z międzynarodowymi standardami dotyczącymi ochrony praw człowieka, a zwłaszcza wolności wyznania. Metoda behawioralna została zastosowana do analizy reakcji głównych stron konfliktu, w tym przedstawicieli cerkwi i władz państwowych odnośnie do poruszanego problemu. Wreszcie, metoda historyczna pozwoliła opisać genezę konfliktu, co pozwoliło wyodrębnić jego główne cechy.

## Historyczne i teologiczne podstawy autokefalii Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej

Przedstawienie historycznego kontekstu analizowanego problemu jest bardzo ważne, ponieważ przez wieki Rosja próbowała wyprzeć język, kulturę i religię ukraińską, aby zasymilować i zniszczyć tożsamość Ukraińców. Natomiast Ukraina ma swoją własną religię i cerkiew z o wiele dłuższą tradycją niż Rosja. Historia chrześcijaństwa na ziemiach ukraińskich sięga 988 r., kiedy Włodzimierz Wielki wprowadził na Rusi religię chrześcijańską. To wydarzenie zapoczątkowało rozwój chrześcijaństwa w regionie, wzmacniając fundamenty zjednoczonego państwa oraz jego pozycję na arenie międzynarodowej. W 1054 r. doszło do Wielkiej Schizmy, która podzieliła chrześcijaństwo na dwa odłamy wschodni (prawosławny) i zachodni (katolicki). Ruś Kijowska po tej schizmie, przyjęła prawosławie[1]. Przełomem w historii ukraińskiego prawosławia był 1325 r., kiedy tron metropolitalny Kijowa został w sposób niekanoniczny przeniesiony do Moskwy[2]. I właśnie to wydarzenie było jednym z najważniejszych powodów, do roszczenia sobie przez Moskwę prawa do podporządkowania Metropolii Kijowskiej. W 1439 r. Unia Florencka podjęła próbę zjednoczenia Kościołów wschodniego i zachodniego odłamu, wymagając uznania zwierzchnictwa papieża. Moskwa z kolei sprzeciwiła się tej inicjatywie,

tworząc Patriarchat Moskiewski i dążąc w ten sposób do własnej dominacji w świecie prawosławnym[3]. W 1686 r. Metropolia Kijowska została podporządkowana Moskwie, co osłabiło autonomię Ukrainy i wzmocniło rosyjskie wpływy religijne w państwie. Próby ustanowienia niezależnego Kościoła ukraińskiego rozpoczęły się dopiero w 1917 r. po upadku caratu w Rosji. W 1920 r. powstała Ukraińska Autokefaliczna Cerkiew Prawosławna (UACP), która została jednak wkrótce stłumiona przez władze radzieckie dążące do eliminacji ukraińskiej tożsamości. Warto zaznaczyć, że sytuacja wyznaniowa Ukraińców w II Rzeczypospolitej była bardziej złożona. Na terenach Zachodniej Ukrainy, należących do Polski, grekokatolicy podporządkowani byli arcybiskupowi rezydującemu we Lwowie, natomiast prawosławni znajdowali się pod zwierzchnictwem Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, którego siedziba mieściła się w Warszawie. Uzyskanie przez ten Kościół autokefalii w 1924 roku było również elementem szerszej polityki państwa polskiego zmierzającej do uniezależnienia się od wpływów Patriarchatu Moskiewskiego[4]. Po II wojnie światowej UACP całkowicie przestała istnieć[5]. Tylko upadek Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) w 1991 r. umożliwił odrodzenie religijne i utworzenie niezależnej cerkwi w Ukrainie.

Od pierwszych miesięcy niezależności Ukrainy, władze faworyzowały ideę autokefalii, chociaż poziom tego poparcia był zróżnicowany w zależności od ich kierunku politycznego. W 1990 r. Rosyjska Cerkiew Prawosławna (RCP) uznała samorządność ukraińskiej cerkwi, przekształcając ją w Ukraińską Cerkiew Prawosławną (UCP) która nadal pozostawała pod nadzorem RCP. Sobór Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej w Kijowie w 1991 r. przyjął też rezolucję o pełnej autonomii kanonicznej, w celu uniezależnienia się od Rosji, która jednak została odrzucona przez Moskwę. Na początku lat 90. XX wieku Ukrainie działały trzy główne konfesje prawosławne: odrodzona po upadku ZSRR Ukraińska Autokefaliczna Cerkiew Prawosławna (UACP), Ukraińska Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Kijowskiego (UCP PK)i Ukraińska Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Moskiewskiego (UCP PM)[6]. Nadzieja na autokefalię dla UCP pojawiła się podczas prezydentury Wiktora Juszczenki, który w 2008 r., podczas obchodów 1020. rocznicy chrztu Rusi, zwrócił się do patriarchy Konstantynopola Bartłomieja

I z prośbą o uznanie autokefalii. Prośba ta nie przyniosła jednak żadnych konkretnych rezultatów[7]. Sytuacja zmieniła się diametralnie po aneksji Krymu przez Rosję i wojnie w Donbasie w 2014 r. Dominująca na Ukrainie Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Moskiewskiego była integralną częścią Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, kontrolowanej przez władze rosyjskie. To wywołało masowe przejścia po 2014 r. parafii z Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego do Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Kijowskiego oraz Ukraińskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawoławnej. Już w czerwcu 2016 r. Rada Najwyższa Ukrainy wystosowała oficjalny dokument do patriarchy Bartłomieja, wskazując na nieważność aktu z 1686 r. ponieważ został uchwalony niezgodnie z kanonami Kościoła prawosławnego oraz na samoistność ukraińskiej państwowości i wiary jako podstaw dla autokefalii[8]. Ówczesny prezydent Petro Poroszenko aktywnie wspierał działania na rzecz zjednoczenia wszystkich ukraińskich cerkwi prawosławnych w jeden, niezależny Kościół. Jego wysiłki lobbystyczne w 2018 r. zaowocowały Soborem Zjednoczeniowym, który odbył się 15 grudnia 2018 r. W wyniku tego Soboru powstała PCU która 6 stycznia 2019 r. uzyskała Tomos o autokefalie od patriarchy Bartłomieja, gwarantującego niezależność Cerkwi[9]. Było to wydarzenie historyczne, postrzegane jako element walki z rosyjską agresją i narzędzie wzmacniania tożsamości narodowej Ukrainy. RCP i UCP PM negatywnie zareagowały na przyznanie autokefalii. Uznając tę decyzję za nielegalną, RCP zerwała więzi z Konstantynopolem i odrzuciła jakąkolwiek współpracę z nowo utworzoną PCU[10].

## Rosyjska Cerkiew Prawosławna – zagrożenie dla suwerenności Ukrainy

Rosyjska Cerkiew Prawosławna przez długi czas odgrywała kluczową rolę w realizacji celów Rosji, współpracując z władzą państwową od czasów carskich aż po współczesność. Jako instytucja głęboko osadzona w tradycji, RCP konsekwentnie dążyła do utrzymania rosyjskiej dominacji w regionie oraz odbudowy jej imperialnego wpływu. Po upadku ZSRR jej rola w realizacji tych działań stała się jeszcze większa. Jednocześnie Kreml dostrzegał

potencjał Cerkwi w oddziaływaniu na rosyjskojęzyczną ludność zamieszkującą państwa powstałe po rozpadzie ZSRR, co uczyniło z niej jeden z kluczowych elementów polityki geopolitycznej Rosji[11]. Od czasu objęcia urzędu w 2000 r. prezydent Władimir Putin systematycznie traktował RCP jako jedno z fundamentalnych narzędzi do realizacji ideologii państwowych, co stanowiło wyraźne potwierdzenie ważności tej instytucji w państwie[12].

W praktyce RCP pełni głównie funkcję propagandową, wspierając interesy Kremla na arenie międzynarodowej oraz oddziałując na społeczeństwo. Szczególną funkcję w realizacji tych celów pełni patriarcha Cyryl, bliski współpracownik Putina, który aktywnie promuje ideologię *russkiego miru* wykorzystywana przez rosyjskich urzędników państwowych do uzasadniania słuszności swej imperialnej wizji, w której wszyscy Słowianie wschodni (Rosjanie, Ukraińcy i Białorusini) mają być zjednoczeni pod jednym kościołem prowadzonym przez patriarchę Moskwy[13]. Zasadniczym założeniem tej doktryny było też znajdowanie się tych państw w rosyjskiej strefie wpływów, w celu dominacji regionalnej Federacji Rosyjskiej na obszarze postsowieckim[14]. Rosyjska Cerkiew Prawosławna dzięki znacznemu wsparciu finansowemu ze strony władz rosyjskich, które przeznaczały około 150 miliardów rubli (2,5 miliarda dolarów) rocznie na budowę cerkwi prawosławnych[15], mogła dynamicznie rozwijać swoją infrastrukturę i wpływy w regionie[16]. Istnieją też dowody na bliską współpracę RCP z rosyjskimi służbami specjalnymi, co sprzyja osiągnięciu zamierzonych celów służb specjalnych. Takie zdanie ma między innymi amerykańskie Federalne Biuro Śledcze (ang. *Federal Bureau of Investigation*, FBI), które opublikowało dane stwierdzające, że Rosyjska Cerkiew Prawosławna wspiera działania szpiegowskie Kremla[17]. Z kolei Bułgaria i Macedonia Północna wydaliły rosyjskich i białoruskich duchownych za prowadzenie działalności wymierzonej w ich bezpieczeństwo narodowe[18]. Wspomniane precedensy wskazują, że powiązania między Rosyjską Cerkwią Prawosławną a rosyjskimi służbami specjalnymi mają miejsce w różnych państwach Europy. Przykładem tej współpracy było też otwarcie katedry św. Sofii Mądrości Bożej w siedzibie FSB, czy też istniejące od 2010 roku powiązania z rosyjską armią, skutkiem czego była budowa Głównej Katedry Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej[19].

Przez lata w Ukrainie rozwijał się rozbudowany system cerkwi i duchowieństwa rosyjskiego prawosławia, skupiony wokół trzech głównych zespołów świątyń: ławry Kijowsko-Peczerskiej, Poczajowskiej i Świętogórskiej. W Ukrainie Rosyjski Kościół Prawosławny, znany jako Ukraińska Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Moskiewskiego, długo był największym związkiem wyznaniowym, liczącym ponad 12 tysięcy parafii w państwie[20]. W czasach Związku Radzieckiego oraz w pierwszych latach niepodległości Ukrainy, przyjazne relacje z władzami państwowymi zapewniły UCP PM liczne przywileje, w tym zwrot wszystkich konfiskowanych wcześniej majątków, dzierżawę najważniejszych obiektów na terenie Ławry Kijowsko-Peczerskiej oraz wsparcie finansowe na odbudowę świątyń[21]. Silne wpływy RCP w Ukrainie były w dużej mierze efektem wsparcia ze strony prorosyjskich władz, zwłaszcza za prezydentury Wiktora Janukowycza, który dążył do zacieśnienia więzi kulturowych i religijnych z Moskwą. W tym okresie działania RCP koncentrowały się na hamowaniu europejskich aspiracji Ukrainy oraz blokowaniu starań o autokefalię ukraińskiego Kościoła, co miało na celu wzmocnienie rosyjskich wpływów i osłabienie ukraińskiej niezależności[22].

Po 2014 r. sytuacja religijna na Ukrainie uległa znaczącym zmianom. Ukraińska Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Moskiewskiego zaczęła być coraz częściej krytykowana za domniemane przypadki współpracy z rosyjskimi okupantami, propagowanie narracji zgodnych z polityką Kremla oraz działania postrzegane jako zdrada stanu. Po aneksji Krymu oraz wybuchu konfliktu w Donbasie dochodziło do systematycznych naruszeń praw religijnych, ukierunkowanych na eliminację wspólnot niezwiązanych z UCP PM. Na Krymie zlikwidowano sześć parafii UCP PK, a około 10% duchowieństwa zostało zmuszonych do opuszczenia półwyspu. Pozostałe parafie podporządkowano Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej[23]. W Donbasie niemal wszystkie wspólnoty religijne spoza struktur UCP PM zostały zdelegalizowane, a ich działalność brutalnie stłumiona. Na okupowanych terenach budynki sakralne były przekształcane na potrzeby militarne lub wykorzystywane jako więzienia. Zgodnie ze znaną już z czasów radzieckich praktyką, ukraińska literatura religijna i narodowa podlegała systematycznemu niszczeniu, palono także egzemplarze Biblii. Wspólnoty katolickie

i protestanckie określano mianem „sekt", co prowadziło do represji, obejmujących tortury, arbitralne zatrzymania oraz konfiskatę majątków. Zamykano seminaria duchowne, organizacje charytatywne oraz kościelne sierocińce[24]. Rosyjskie grupy paramilitarne oraz bandyckie odegrały ważną rolę w realizacji agresywnej polityki wobec innych wspólnot religijnych na okupowanych terytoriach. Działając pod religijnymi sztandarami, wspierały władze okupacyjne, terroryzowały lokalne społeczności, dokonywały zbrodni wojennych i zastraszały wyznawców innych religii. Celem tych działań była nie tylko eliminacja ukraińskiej różnorodności religijnej, lecz także konsolidacja rosyjskiej kontroli ideologicznej na tych terenach[25].

W 2019 r. nadanie *tomosu* Prawosławnej Cerkwi Ukrainy (PCU) przez Patriarchat Ekumeniczny było poważnym ciosem dla Kremla. W odpowiedzi Rosja zintensyfikowała działania propagandowe na arenie międzynarodowej. Kluczową rolę odegrał wówczas Wydział Zewnętrznych Stosunków Cerkiewnych RCP, który od lat służył jako narzędzie geopolitycznych działań Moskwy. Jego działania skupiały się na przeciwdziałaniu uznaniu autokefalii CPU przez inne kościoły na świecie oraz promowaniu antyukraińskich narracji, co stanowiło element szerszej strategii Kremla, mającej na celu utrzymanie wpływów w regionie[26]. Działania takie świadczą o tym, że RCP realizuje przede wszystkim cele polityczne, a nie duchowe. Autokratyczny reżim Władimira Putina nie mógł zaakceptować jakiegokolwiek stopnia autokefalii Cerkwi Prawosławnej na Ukrainie, traktując to jako zagrożenie dla swoich ambicji geopolitycznych. RCP, działając na rzecz politycznych interesów Rosji, usiłowała zniszczyć wszelkie próby ukraińskiej niezależności, także w sferze religijnej. Ograniczenie wpływu RCP na Ukrainie oraz poza jej granicami było kluczowym dla realizacji rosyjskich ambicji imperialnych. W tym kontekście nadanie *tomosu* można też postrzegać jako jeden z czynników, które doprowadziły do wybuchu pełnoskalowej inwazji Federacji Rosyjskiej w 2022 r.[27]

Po 24 lutego 2022 r. Rosyjska Cerkiew Prawosławna odegrała istotną rolę w legitymizowaniu działań wojennych w Ukrainie. Patriarcha Cyryl publicznie wspierał działania militarne, nadając im religijne i moralne uzasadnienie. W swoich kazaniach i wystąpieniach przedstawiał on wojnę jako walkę ze „światowym złem", które, jego zdaniem, przejawiało się w zachodniej

liberalizacji oraz odrzuceniu tradycyjnych wartości chrześcijańskich[28]. Co więcej, patriarcha wielokrotnie błogosławił rosyjskich żołnierzy, modląc się o ich sukcesy na froncie i wyraźnie wskazując, że postrzega wojnę jako „świętą misję"[29]. Narracja Cyryla wpisywała się w ideologię *russkiego miru*, traktująca Rosję jako obrońcę prawosławia i chrześcijańskiej cywilizacji. Patriarcha twierdził, że Ukraina, zbliżając się do Zachodu, podlegała „moralnej degradacji", a wojna była koniecznym środkiem przywrócenia jej na „właściwy" kurs[30]. W swoich wypowiedziach porównywał on ofiary ponoszone przez rosyjskich żołnierzy do męczeństwa Jezusa Chrystusa, co miało nadać konfliktowi sakralny charakter. Wojna, według Cyryla, była walką o „ochronę prawosławnej duszy" przed „zepsutym" wpływem Zachodu. Taka narracja nie tylko wspierała rosyjską politykę agresji, lecz także pomagała w mobilizacji społeczeństwa, uzasadniając ofiary żołnierzy jako poświęcenie w imię wyższych celów religijnych[31].

Początek wojny postawił Ukraińską Cerkiew Prawosławną przed poważnym dylematem. Cerkiew musiała zdecydować, czy nadal realizować interesy polityczne i geopolityczne Kremla, z którym była związana przez Rosyjską Cerkiew Prawosławną, czy postawić na promowanie uniwersalnych chrześcijańskich wartości, takich jak pokój i powtrzymanie się od użycia siły, niezależnie od ryzyka utraty więzi z RCP. Synod Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego 27 maja 2022 r. ogłosił decyzję o pełnej niezależności od RCP, co miało na celu podkreślenie autonomii ukraińskiego Kościoła i ograniczenie wpływów rosyjskich w jego strukturach[32]. Był to też krok w stronę zdobycia większego wsparcia społecznego, zwłaszcza w sytuacji masowego odpływu wiernych do Prawosławnej Cerkwi Ukrainy, która od pierwszego dnia wyraźnie potępiła inwazję Rosji na Ukrainę. Niemniej jednak, nawet po ogłoszeniu niezależności, UCP PM nadal utrzymywała eucharystyczną łączność z Moskwą, a w wielu eparchiach dostrzegano prorosyjskie postawy duchownych, co prowadziło do dalszego spadku zaufania społecznego[33]. Z tego względu decyzja UCP PM, w tym potępienie wojny przez zwierzchnika Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego metropolitę Onufrego, była wyrazem obawy o utratę wiernych oraz reputację Kościoła niż dążeniem do odcięcia powiązań z Rosją. W odpowiedzi na postanowienia UCP PM 7 czerwca 2022 r.

Święty Synod RCP, przyjął decyzje o całkowitej likwidacji struktur UCP na Krymie i uznał ich za część RCP[34]. Tego rodzaju zmiana była przejawem agresywnej polityki Rosji, która starała się eliminować wszelkie przejawy ukraińskiej tożsamości na terenach okupowanych, w tym również w sferze religii. Istniały podejrzenia, iż, w przyszłości podobne działania ze strony Rosji mogą wystąpić i na innych okupowanych terytoriach, takich jak Donbas, gdzie Rosja może próbować narzucić swoje wpływy religijne, marginalizując ukraińskie struktury kościelne i zacierając ukraińską tożsamość narodową[35]. Wydarzenia mające miejsce na okupowanych terytoriach od 2022 r. potwierdziły to. Przykładem jest sytuacja w Katedrze Przemienienia Pańskiego w Doniecku, znajdującej się pod rosyjską okupacją. Na przełomie października, Rosyjski Synod postanowił usunąć metropolitę Hilariona, zwierzchnika diecezji donieckiej i mariupolskiej, i zastąpić go duchownym z Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego[36].

Choć nie wszyscy duchowni i wierni UCP PM popierają rosyjską agresję, to jednak w ostatnich latach odnotowano liczne przypadki ich współpracy z okupantami, prowadzące do zdrady stanu oraz propagowania prorosyjskich narracji wśród społeczeństwa. Takie działania sprawiły, że Kościół ten stał się postrzegany jako zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego Ukrainy[37]. Od 2014 r., Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Ukrainy (MSW) zgromadziły obszerne materiały dowodowe, które wskazują na prorosyjskie nastawienia wśród duchowych Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego. Zebrane dokumenty ujawniają głębokie powiązania części duchowieństwa z RCP, którą UCP PM postrzega jako „Cerkiew-matkę", a także wskazują na ich sprzeciw wobec wszelkich ukraińskich inicjatyw zmierzających do uniezależnienia życia religijnego od Moskwy[38]. Dowody te wskazują, że duchowieństwo Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego współpracowało z rosyjskimi okupantami na różnych szczeblach. Służba Bezpieczeństwa Ukrainy ujawniła, że ta współpraca obejmowała działania stanowiące bezpośrednie wsparcie dla rosyjskiej agresji[39]. UCP PM udostępniała obiekty cerkiewne na potrzeby rosyjskich grup bojowników, a także zapewniała logistyczne wsparcie dla działań militarnych[40]. Przykładem jest fakt, że duchowni UCP PM organizowali pomoc humanitarną,

wspierając dostawy niezbędnego zaopatrzenia dla rosyjskich oddziałów[41]. Co więcej, wielu przedstawicieli UCP PM aktywnie propagowało prorosyjskie narracje, usprawiedliwiając działania Kremla i krytykując politykę ukraińskich władz[42]. Wśród innych licznych przykładów kolaboracyjnej działalności UCP PM można też wymienić działalność duchowego Wiktora Tałki, który podczas rosyjskiej okupacji Borodzianki w marcu 2022 r. współpracował z wrogimi wojskami. Tałko nie tylko dostarczał Rosjanom niezbędne zaopatrzenie, ale również pełnił rolę pomocniczą w korygowaniu ognia artyleryjskiego na Hostomel i przedpole Kijowa, co miało bezpośredni wpływ na prowadzenie działań wojennych w tych rejonach[43]. Działania SBU, obejmujące przeszukania w eparchiach UCPPM, również ujawniły szeroką skalę dowodów kolaboracyjnych działań oraz współpracę z rosyjskimi służbami i wojskami. Znaleziono m.in. ruble, literaturę propagandową, a także dokumenty dotyczące działalności rosyjskiego wojska i służb specjalnych, biorących udział w walkach przeciwko Ukrainie. W diecezji Czerniowiecko-Bukowińskiej ujawniono korespondencję z moskiewskimi zwierzchnikami religijnymi, którzy przekazywali instrukcje dotyczące sposobów odprawiania liturgii po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę[44]. Podczas przeszukań w Ławrze Kijowsko-Peczerskiej u części duchowieństwa znaleziono rosyjskie paszporty i książeczki wojskowe z czasów ZSRR, jak również fałszywe ukraińskie dokumenty. W wielu miejscach znaleziono antyukraińską literaturę propagandową, rosyjskie symbole, w których ujawniono liczne odniesienia do tzw. „Noworosji" – rosyjskiego planu utworzenia nowego państwa z części terytorium wschodniej i południowej Ukrainy[45]. Analiza kazań, które są wygłaszane podczas mszy w UCP PM, ujawniła obecność w nich licznych prorosyjskich narracji. Na przykład opat Ławry Kijowsko-Peczerskiej, Paweł Lebed, został oskarżony o podżeganie do waśni międzywyznaniowych. W biurach niektórych metropolitów, w tym Melecjusza Jehorenki z Czerniowiec, kierującego Wydziałem Stosunków Zewnętrznych UCP PM, znaleziono też rosyjskie paszporty[46].

Reakcje Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego na wspomniane działania SBU były jednoznacznie negatywne. UCP PM i jego przedstawiciele, w tym Metropolita Onufrij, określili operacje SBU jako prześladowania religijne i naruszenie wolności sumienia. Kościół

składał liczne skargi na rzekomo nielegalne przeszukania oraz na uchwalanie ustaw, które miały być wymierzone w działalność Cerkwi. Z perspektywy przedstawicieli UCP PM, tego rodzaju działania miały charakter represyjny i miały na celu ograniczenie swobód religijnych, mimo że liczne dowody współpracy duchowych z rosyjskimi okupantami wyraźnie wskazują na inną stronę tego konfliktu[47].

## Bezpieczeństwo narodowe a wolność religii

Już od 2014 r. stało się jasne, że status UCP PM jako części RCP stał się niejednoznaczny. Coraz bardziej było zrozumiałe, że zagrożenie jakie UCP PM stwarza dla bezpieczeństwa narodowego Ukrainy jest znaczące. W celu ograniczenia dotychczasowej pozycji instytucji, władze państwa podjęły działania na polu prawnym. Wśród wszystkich projektów ustaw dotyczących tego tematu, na szczególną uwagę zasługują trzy z nich: nr 8221, nr 2673, nr 8371.

Warto też wskazać, że władze ukraińskie podejmowały próby ograniczenia wpływów UCP PM jeszcze przed pełnoekranową wojną. W grudniu 2018 r. Rada Najwyższa Ukrainy przyjęła zmiany do ustawy „O wolności sumienia i organizacjach religijnych", mające na celu uregulowanie działalności organizacji religijnych w kontekście trwającej od 2014 r. agresji rosyjskiej[48]. Zgodnie z nowymi poprawkami UCP PM była zobowiązana do wskazania w swojej nazwie powiązania z RCP. Przepisy te obejmowały jednak nie tylko UCP PM, lecz również wszystkie organizacje religijne związane z Rosją, w tym pięć różnych odłamów kościelnych oraz ponad 12 tysięcy wspólnot należących do Patriarchatu Moskiewskiego. Zmiany przewidywały również zakaz pełnienia funkcji kapelanów w Siłach Zbrojnych Ukrainy przez duchownych organizacji, których centra zarządzania znajdowały się w Rosji. To rozwiązanie było motywowane troską o bezpieczeństwo narodowe oraz próbą ograniczenia potencjalnego wpływu wrogiego państwa na ukraińskie instytucje publiczne. Reakcja UCP PM była jednoznacznie negatywna. Cerkiew nie zastosowała się do nowych przepisów, ignorując obowiązek zmiany nazwy oraz innych wymagań. UCP PM argumentowała,

że ustawa nie odnosi się bezpośrednio do niej, a jej wdrożenie jest próbą ograniczenia wolności religijnej. Niechęć do podporządkowania się nowym regulacjom doprowadziła do eskalacji napięć między państwem ukraińskim a strukturami związanymi z Patriarchatem Moskiewskim. Zmiany te zostały zaskarżone przez grupę prorosyjskich deputowanych do Sądu Najwyższego, który natomiast potwierdził ich zgodność z konstytucją[49]. Mimo to pozostają one wciąż niewdrożone przez struktury UCP PM.

W listopadzie 2022 r. zarejestrowano projekt ustawy nr 8221, zgłoszony m.in. przez największą partię opozycyjną, Europejską Solidarność, pod tytułem „O wzmocnieniu bezpieczeństwa narodowego w sferze wolności sumienia i działalności organizacji religijnych"[50]. Projekt ten przewidywał zakaz działalności Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, reprezentowanej na terytorium Ukrainy przez Ukraińską Cerkiew Prawosławną. Ustawa miała zakazywać działalności wszelkich organizacji lub instytucji religijnych, które były częścią lub podlegały Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej w sprawach kanonicznych, organizacyjnych lub jakichkolwiek innych. Europejska Solidarność argumentowała, że projekt ten był konieczny, aby przeciwdziałać zagrożeniom dla bezpieczeństwa narodowego Ukrainy oraz w celu uporządkowania kwestii religijnych[51]. Mimo ambitnych założeń projekt ten nie został poddany pod obrady.

Kontynuacja kolaboracyjnej działalności wśród duchowych Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego, dalsze promowanie prorosyjskich narracji i usprawiedliwianie agresji skłoniły też najwyższe władze do podjęcia działań wobec instytucji. W grudniu 2022 r. prezydent Zełenski zapowiedział projekt ustawy, który zobowiązywałby organizacje religijne do zerwania powiązań z ośrodkami religijnymi w Rosji ze względu na jej agresję wobec Ukrainy[52]. Pod jego kierownictwem podjęto decyzję o zleceniu rządowi przygotowania projektu ustawy o zakazaniu działalności organizacji religijnych zarządzanych z państw prowadzących agresję zbrojną przeciwko Ukrainie. Już 19 stycznia 2023 r. w Radzie Najwyższej Ukrainy zarejestrowano rządowy projekt ustawy nr 8371, który wprowadzał umiarkowane zmiany legislacyjne, skupiając się na konieczności zerwania zależności instytucji od centrów religijnych znajdujących się w Rosji[53]. Celem tych regulacji było ograniczenie wpływów zewnętrznych Rosji, które

mogłyby stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego. Rada Najwyższa 9 października 2023 r. w pierwszym czytaniu przyjęła ten projekt. Proponowane zmiany szły w kierunku zachęcenia organizacji religijnych do zerwania powiązań z Rosją, zamiast wprowadzenia całkowitego zakazu ich działalności. Ukraińska Rada Kościołów i Organizacji Religijnych po konsultacjach z parlamentem jasno wyraziła swoje stanowisko, popierając działania zmierzające do ukrócenia wpływów rosyjskich instytucji religijnych w Ukrainie[54]. Jednocześnie podkreślono konieczność równego traktowania wszystkich wspólnot wyznaniowych oraz pociągania do odpowiedzialności osób wspierających wroga, bez względu na ich przynależność religijną czy status społeczny. Warto tez zaznaczyć, że razem z ustawą nr 8371 przyjęto ustawę nr 8262, której celem było ułatwienie procesu zmiany przynależności kanonicznej w statutach parafii prawosławnych. Na mocy nowych przepisów, zamiast obowiązku wskazywania w nazwie swojej przynależności do RCP, parafie UCP PM mogły przechodzić do autokefalicznej Prawosławnej Cerkwi Ukrainy zgodnie z uproszczoną procedurą[55]. Rozwiązanie to miało na celu zarówno ograniczenie rosyjskich wpływów, jak i wzmocnienie pozycji nowo utworzonej PCU jako niezależnej instytucji religijnej w Ukrainie.

Inicjatywa legislacyjna dotycząca zakazu działalności Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej wywołała szeroką debatę zarówno na Ukrainie, jak i na arenie międzynarodowej. W kraju opinie były podzielone: część społeczeństwa uznała ją za konieczny krok w obronie niezależności duchowej Ukrainy i zabezpieczenie przed wrogimi wpływami, podczas gdy inni, w tym wierni UCP PM, postrzegali ją jako akt dyskryminacji i próbę marginalizacji tej wspólnoty religijnej[56]. Rząd argumentował, że zmiany są adekwatne do warunków stanu wojennego, choć krytycy wskazywali na potencjalne naruszenia wolności religijnej[57]. Z kolei na arenie międzynarodowej, niektórzy eksperci, powołując się na zasady wolności wyznania i orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, krytykowali ustawę jako ingerencję państwa w kwestie religijne[58].

Ostateczna wersja ustawy została przyjęta w 20 sierpnia 2024 r., po wielu miesiącach konsultacji i poprawek. Ustawa przewiduje całkowity zakaz działalności Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej jako zagranicznej organizacji religijnej zarejestrowanej w Rosji będącej ideologicznym przedłużeniem moskiewskiego reżimu, współuczestniczką zbrodni wojennych,

której działania powodują zagrożenie bezpieczeństwa narodowego państwa w czasie wojny[59]. Ważnym aspektem tej regulacji jest fakt, że ustawa nie zakazuje otwarcie UCP PM, ale zabrania działalności każdej cerkwi powiązanej z RCP. Zgodnie z ustawą, fakt powiązania organizacji religijnej z RCP ma być potwierdzony przez wyspecjalizowaną państwową Służbę ds. Polityki Etnicznej i Wolności Sumienia. Ustawa przewiduje również dziewięciomiesięczny okres przejściowy, w trakcie którego organizacje religijne podejrzane o powiązania z RCP będą musiały zerwać wszelkie formalne i nieformalne więzi z tą cerkwią. Po upływie tego okresu, w przypadku dalszego utrzymania takiego powiązania, dana organizacja religijna będzie miała zakaz korzystania z nieruchomości państwowych i komunalnych do prowadzenia swojej działalności, a jej członkowie nie będą mogli pełnić funkcji kapelanów w Siłach Zbrojnych Ukrainy[60]. Niewątpliwie UCP PM stanie się pierwszą organizacją, która zostanie poddana ocenie pod kątem swojego powiązania z RCP.

Przyjęcie ustawy zakazującej działalności UCP PM budzi pytania dotyczące jej zgodności z normami prawa międzynarodowego, w tym wolności religijnej i zasad pluralizmu. Z jednej strony prawo międzynarodowe gwarantuje swobodę wyznania, co oznacza, że każde ograniczenie musi być uzasadnione nadrzędnym interesem publicznym, np. bezpieczeństwem państwa[61]. Z drugiej strony, w kontekście wojny Rosji przeciwko Ukrainie, działalność UCP PM mogła być postrzegana jako narzędzie propagandy i destabilizacji, co mogło stanowić zagrożenie dla suwerenności państwa. W takiej sytuacji decyzja o zakazie działalności tej organizacji może być interpretowana jako zgodna z zasadą ochrony bezpieczeństwa narodowego[62].

W kontekście dążeń Ukrainy do integracji z Unią Europejską szczególnego znaczenia nabierają zobowiązania wynikające z europejskiego ustawodawstwa dotyczącego wolności religijnej. Kluczowymi dokumentami w tej dziedzinie są „Rekomendacje dotyczące analizy ustawodawstwa w zakresie religii" (2004)[63], „Rekomendacje dotyczące osobowości prawnej wspólnot religijnych" (2015)[64], oraz Europejska Konwencja Praw Człowieka (EKPC)[65]. Organizacje międzynarodowe, takie jak OBWE, podkreślają, że bezpieczeństwo i wolność religii nie są wzajemnie wykluczającymi się pojęciami, ale powinny być postrzegane jako wzajemnie uzupełniające się

cele. Pomimo licznych oskarżeń, społeczność międzynarodowa uznaje też rolę bezpieczeństwa w takich inicjatywach, uwzględniając specyfikę warunków, w jakich znalazła się Ukraina[66]. W tym kontekście OBWE zauważa, że wolność religii i bezpieczeństwo powinny być postrzegane jako cele wzajemnie się wzmacniające i mogą być rozwijane równocześnie. Szczególnie istotne w tej sytuacji jest postanowienie art. 9. ust. 2. EKPC świadczące iż: „wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób"[67]. Natomiast proces integracji z UE obliguje też Ukrainę do przestrzegania *acquis communautaire*, w tym Karty Praw Podstawowych UE, która gwarantuje wolność myśli, sumienia i religii (art. 10) oraz zakazuje dyskryminacji ze względu na wyznanie (art. 21). Naruszenie tych zasad może prowadzić do spowolnienia procesu akcesyjnego oraz pogorszenia relacji Ukrainy z innymi krajami członkowskimi UE[68]. Co więcej, takie decyzje mogą skutkować tym, że po zakończeniu wojny wierni, których prawa zostały naruszone w związku z delegalizacją Cerkwi Patriarchatu Moskiewskiego, skierują skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W konsekwencji państwo, już obciążone znacznymi stratami gospodarczymi i wysokim poziomem zadłużenia, może zostać zobowiązane do wypłaty dodatkowych odszkodowań. Poszanowanie wolności sumienia i religii stanowi jeden z najważniejszych tematów negocjacyjnych, dlatego decyzje władz powinny opierać się na zasadzie proporcjonalności i respektować fundamentalne prawa człowieka.

Warto też zwrócić uwagę na fakt, że zgodnie z Międzynarodowym Paktem Praw Obywatelskich i Politycznych (MPPOiP), ograniczenie wolności religijnej może nastąpić jedynie w ściśle określonych przypadkach. Art. 18, ust. 3 MPPOiP jasno wskazuje, że bezpieczeństwo narodowe samo w sobie nie stanowi wystarczającej podstawy do ograniczania tej wolności[69]. Jednak art. 22, ust. 2 MPPOiP umożliwia zakaz działalności stowarzyszeń zaangażowanych w działania zagrażające bezpieczeństwu narodowemu, pod warunkiem, że te działania są nielegalne[70]. Raport Biura Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka z marca 2023 r. też poświęca szczególną uwagę

sytuacji wokół UCP PM, w tym analizie wszystkich projektów ustaw rozpatrywanych w Radzie Najwyższej. W odniesieniu do projektu ustawy nr 8221 podkreślono, iż nieprecyzyjna terminologia prawna oraz brak wystarczającego uzasadnienia ograniczeń wolności wyznania są sprzeczne z normami międzynarodowymi, w szczególności z art. 18 ust. 3 MPPOiP. W raporcie wyrażono również zaniepokojenie możliwością dyskryminacji organizacji religijnych przez ukraińskie ustawodawstwo, co związane jest z podstawowymi prawami człowieka, w tym wolnością religii, zgromadzeń i zrzeszania się, zagwarantowanych w art. 20 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz art. 11 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPC). Prawa te dotyczą nie tylko jednostek, ale także wspólnot religijnych i organizacji[71].

Oznacza to, że zakaz działalności UKP PM ze względu na jego powiązania z Rosyjskim Kościołem Prawosławnym jest trudny do pogodzenia z międzynarodowymi normami praw człowieka, i można go uważać za zgodne z prawem tylko w przypadku udowodnienia instytucjonalnego zaangażowania UCP PM w działania niezgodne z prawem, takie jak chociażby współpraca z rosyjskimi władzami. Od początku pełnoskalowej inwazji Rosji ukraińskie sądy wydały około 30 wyroków skazujących wobec duchownych Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego za przestępstwa związane z bezpieczeństwem narodowym[72]. Choć niektóre przypadki dotyczyły szpiegostwa i zdrady, większość wyroków odnosiła się do werbalnego podżegania do nienawiści religijnej i usprawiedliwiania rosyjskiej inwazji. Statystyki te nie stanowią jednak wystarczającej podstawy do zakazu działalności wszystkich parafii UCP PM, których liczba sięga ośmiu tysięcy. Co więcej, próba ograniczenia wpływów prorosyjskich oraz zakazania ideologii *russkiego miru* poprzez restrykcje wobec działalności struktur religijnych budzi wątpliwości co do swojej skuteczności. Prawo w represyjnej formie rzadko jest skutecznym narzędziem w zwalczaniu doktryn i idei religijnych[73]. Kryminalizacja działań UCP PM może przynieść efekt odwrotny, wzmacniając zainteresowanie tą instytucją i przekształcając jej przedstawicieli w męczenników za wiarę. Aby uniknąć krytyki w związku z zakazem działalności całej cerkwi, zamiast kryminalizować ideologię, państwo może ścigać osoby i wspólnoty zaangażowane w nielegalne działania, takie jak szerzenie nienawiści na podstawie idei *ruskiego miru*,

jednocześnie głośniej i konsekwentniej potępiając tę ideologię i instytucje UCP PM, które jej promują[74].

Dlatego też samo zakazanie działalności instytucji nie będzie skutecznym rozwiązaniem problemu. Zagrożeniem dla bezpieczeństwa narodowego nie jest sam fakt, że UCP PM utrzymuje kanoniczne więzi z RCP. Prawdziwy problem leży jednak gdzie indziej. Największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa narodowego jest fakt, że wielu duchownych UCP PM aktywnie rozpowszechnia rosyjskie fałszywe narracje, usprawiedliwia agresję, współpracuje z okupacyjnymi administracjami lub zbiera informacje o ukraińskim wojsku na rzecz wroga[75]. Osoby te powinny być pociągnięte do odpowiedzialności karnej, niezależnie od ich przynależności do organizacji religijnej czy jakiejkolwiek innej. Organ zarządzający UCP PM nie podejmuje odpowiednich działań wobec szkodliwych zachowań swoich członków, co też powoduje wzrost negatywnych postaw wobec tej instytucji. Dodatkowo warto też zaznaczyć, że zgodnie z przyjętą ustawą tylko w przypadku ignorowania przez UCP PM wymogów ustawowych w wyznaczonym okresie przejściowym, możliwe są dalsze działania prawne, w tym zakaz jej działalności w przyszłości.

## Podsumowanie

Kanoniczne i historyczne podstawy niezależności Prawosławnej Cerkwi Ukrainy od Rosji są wynikiem wielowiekowego procesu obejmującego zarówno aspekty religijne, jak i polityczne. Po przeniesieniu tronu metropolitalnego z Kijowa do Moskwy w 1325 r. Rosja konsekwentnie dążyła do narzucenia dominacji nad ukraińskim prawosławiem, traktując Cerkiew jako narzędzie politycznej kontroli. Na przestrzeni wieków ukraińskie prawosławie wielokrotnie podejmowało próby zachowania swojej tożsamości i niezależności, co uwidaczniało się w inicjatywach takich jak powstanie Kościoła unickiego, działania hetmanów na rzecz autonomii religijnej czy powstanie Ukraińskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej w XX wieku.

Od odzyskania niepodległości, a zwłaszcza od 2014 r., proces dążenia do autokefalii nabrał nowej dynamiki, napędzany aneksją Krymu i wojną w Donbasie. Decyzja o przyznaniu autokefalii Prawosławnej Cerkwi Ukrainy

przez Ekumeniczny Patriarchat Konstantynopola, wspierana przez władze w Kijowie, miała kluczowe znaczenie zarówno religijne, jak i polityczne. Uzyskanie *tomosu* o autokefalii stało się symbolem suwerenności i przeciwdziałaniem ideologii *ruskiego miru*. Proces ten, wzmocniony migracją duchownych i wiernych z Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej do ukraińskich struktur cerkiewnych, odzwierciedlał transformację ukraińskiego krajobrazu religijnego i dostosowanie polityki kościelnej do aspiracji niepodległego państwa. Promowanie autokefalii przez państwo nie tylko wzmocniło tożsamość narodową, ale również umożliwiło międzynarodowe uznanie PCU, co stanowiło istotny krok w kierunku niezależności od Moskwy i redefinicji ukraińskiej przestrzeni religijnej.

Uznanie autokefalii Prawosławnej Cerkwi Ukrainy w 2019 r. wywołało negatywne reakcje Kremla i stało się impulsem do intensyfikacji rosyjskich wpływów w Ukrainie za pomocą Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego. RCP, kierowana przez patriarchę Cyryla, odgrywa kluczową rolę w realizacji ideologii *russkiego miru*, stanowiąc narzędzie wsparcia dla autorytarnego reżimu Władimira Putina. W ostatnich latach działalność RCP nabrała wyraźnie politycznego charakteru. Patriarcha Cyryl, otwarcie wspierający rosyjską agresję na Ukrainę, określał wojnę jako „świętą" w obronie prawosławia i rosyjskiej cywilizacji. Cerkiew stała się aktywnym uczestnikiem propagandy wojennej, usprawiedliwiając brutalne ataki na osoby cywilne oraz naruszanie międzynarodowego prawa humanitarnego. Działania RCP i jej struktur w Ukrainie, w tym szerzenie prorosyjskich narracji na terenach okupowanych, miały na celu osłabienie ukraińskiej tożsamości narodowej oraz integrację tych obszarów z rosyjską strefą wpływów. UCP PM mimo wewnętrznych podziałów, odegrała znaczącą rolę w promowaniu prorosyjskich narracji i współpracy z okupantami. Ujawniono liczne przypadki kolaboracji, takie jak dostarczanie zaopatrzenia rosyjskim wojskom czy organizowanie wsparcia logistycznego. Działania te zostały udokumentowane przez Służbę Bezpieczeństwa Ukrainy. W odpowiedzi na te zagrożenia, ukraiński rząd podjął kroki w celu uregulowania działalności UCP PM, w tym dochodzenia w sprawie jej powiązań z Moskwą oraz zakończenia dzierżawy historycznych obiektów sakralnych. Choć środki te są uzasadnione w kontekście ochrony

bezpieczeństwa narodowego, niosą ze sobą ryzyko w relacjach Ukrainy z Unią Europejską, gdzie przestrzeganie wolności religijnej jest jednym z kluczowych kryteriów członkostwa.

Podsumowując, zachowanie równowagi między zapewnieniem bezpieczeństwa narodowego a ochroną wolności religijnej wymaga staranności i precyzyjnego podejścia. Nadużywanie wolności religijnej do wspierania działań zagrażających suwerenności Ukrainy musi spotkać się z odpowiedzialnością prawną. Postawienie winnych, w tym przedstawicieli religijnych, przed sądem zgodnie z zasadą równości wobec prawa stanowi fundament sprawiedliwości i przeciwdziała eskalacji takich działań w przyszłości. Jednocześnie kluczowe jest zapewnienie, by wolność religijna nie była wykorzystywana jako narzędzie destabilizacji państwowej. Działania przeciwko przedstawicielom UCP PM powinny być selektywne i skierowane wyłącznie przeciw osobom odpowiedzialnym za destabilizację, przy poszanowaniu praw niewinnych wiernych. Odpowiedzialność powinna dotyczyć konkretnych przestępstw, a decyzje o działalności parafii powinny podejmować niezależne sądy, aby uniknąć zbiorowego karania. Promowanie przestrzegania prawa i tolerancji religijnej pozwala ograniczyć podziały społeczne i wyznaniowe. Doświadczenia z UCP PM pokazują, że instytucje religijne mogą wspierać geopolityczne cele agresora, co wymaga równowagi między ochroną suwerenności a wolnością religijną. Zrównoważone podejście do PCU i UPC PM stanowi klucz do budowy stabilnej, demokratycznej przyszłości Ukrainy.

## Przypisy końcowe

1 C. Hovorun, *"Autocephaly as a Diachronic Phenomenon and Its Ukrainian Case"*, [w:] V. Padiak, P. Krafcik (red.) *A Jubilee Collection: Essays in Honor of Professor Paul Robert Magocsi*, Uzhorod – Prešov – New York 2015, s. 273–280.

2 K. Jarzyńska, *Patriarch Kirill's Game over Ukraine, Komentarze Ośrodka Studiów Wschodnich*, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/commentary_144_0.pdf [26 XII 2024].

3 J. Byś, *Stosunek państwa do kościołów w Rosji od chrztu Rusi do rewolucji październikowej (od X w. do 1917 r.)*, „Prawo Kanoniczne" 2001, Vol. 44, No. 1–2, s. 190.

4 K. Krasowski, *Konkordat Polski z 1925 roku: geneza – postanowienia – wykonanie*, „Politeja" 2014, nr 29, s. 289–296.

5 M. Orzechowski, G. Wejman, *The Importance of the Autocephaly of the Orthodox Church of Ukraine for the Confessional Policy of the Russian Federation in Central and Eastern Europe*, „Studia Oecumenica" 2011, t. 21, s. 141.

6 K. Jędraszczyk, *The Orthodox Church in Ukraine and Russia after 2013 in the face of political challenges, the Ukrainian-Russian conflict, and questions about the limits of sovereignty*, „Przegląd Zachodni", numer specjalny, 2019, s. 232.

7 K. Kuczara, *Między Kijowem a Konstantynopolem Relacje Kościoła ukraińskiego z Patriarchatem Ekumenicznym (X–XXI w.)*, „Kultury Wschodniosłowiańskie – Oblicza i Dialog", nr 9, 2019, s. 68.

8 T. Olejarz, *Polityka konfesyjna Federacji Rosyjskiej jako wyzwanie dla bezpieczeństwa o charakterze niemilitarnym* [w]: T. Stępniewski (red.), *Rosja wobec państw Europy Środkowej i Wschodniej: zagrożenia pozamilitarne, Instytut Europy Środkowej*, Lublin 2020, s. 121–122.

9 Tamże, s. 123.

10 J. Chung, O. Falova, *The Transition from the Ukrainian Orthodox Church of the Moscow Patriarchate to the Ukrainian Orthodox Church of the Kyiv Patriarchate: History, Causes, Consequences*, "Foreign Affairs" 2023, Vol. 33, nr 4, s. 41–48.

11 N. Petro, *The Russian Orthodox Church* [w:] A. Tsygankov (red.), *Routledge Handbook of Russian Foreign Policy*, London 2018, s. 217–232.

12 V. Bodak, I. Baran, *Church-State Relations During the Russo-Ukrainian War (2014–2024)*, "Skhidnoievropeiskyi Istorychnyi Visnyk [East European Historical Bulletin]", nr 31, 2024, s. 170–185.

13 V. Coman, *Critical analysis of the Moscow Patriarchate vision on the Russian–Ukrainian military conflict: Russkiy mir and just war*, "Scottish Journal of Theology" 2023, Vol. 76, No 4, s. 337.

14 Tamże, s. 337.

15 *Russia Spending 2.5 Billion US Dollars A Year On Orthodox Church Construction – OpEd*, Eurasia Review, https://www.eurasiareview.com/31052019-russia-spending-2-5-billion-us-dollars-a-year-on-orthodox-church-construction-oped/ [18 XII 2024].

16 J. Merilo, *The Weaponisation of the Russian Orthodox Church by the Kremlin*, [w:] S. Šrāders i G. Terry (red.) *The Paradox of Power: Ukraine's Struggle, Russia's Dilemmas, and Global Consequences*, Tartu 2024, s. 63–76.

[17] *Russian Orthodox Church Helps Kremlin Spy Agencies in the United States and Beyond*, CEPA, https://youtu.be/02P_jcSHWrw [18 XII 2024].

[18] *Bulgaria Expels a Russian and 2 Belarusian Clerics Accused of Spying for Moscow, APNews*, https://apnews.com/article/bulgaria-russia-expulsions-clerics-1dc57038a-e2bd0756be1d37200e3ff1e [18 XII 2024].

[19] K. Stoeckl, *Russia's Spiritual Security Doctrine as a Challenge to European Comprehensive Security Approaches,* The Review of Faith & International Affairs 2022, t. 20, nr 4, s. 37–44.

[20] *Zvit pro merezhu relihiynykh orhanizatsiy v Ukrayini stanom na 1 sichnya 2021 roku*, strona internetowa Państwowej Służby Ukrainy ds. polityki etnicznej i wolności sumienia, https://dess.gov.ua/wp-content/uploads/2021/05/Form1-2021-public3.xls [15 XII 2024].

[21] B. Synchak i in., *Non-Religious Influence of the Ukrainian Orthodox Church of the Moscow Patriarchate on Ukrainian Society*, "Occasional Papers on Religion in Eastern Europe" 2022, Vol. 42, No. 4, s. 51.

[22] N. Mitrokhin, *Orthodoxy in Ukrainian Political Life 2004–2009*, "Religion, State and Society" 2010, Vol. 38, No. 3, s. 229–251.

[23] V. Bodak, I. Baran, *Church-State Relations*…, s. 174.

[24] J. Chung, O. Falova, *The Transition from the Ukrainian Orthodox Church of the Moscow Patriarchate*…, s. 44.

[25] O. Martynenko,Y. Zakharov (red). *Human Rights in Ukraine – 2014. Human rights organisations report.* Ukrainian Helsinki Human Rights Union, https://www.helsinki.org.ua/files/docs/1431761565.pdf, s. 42 [8 III 2025].

[26] P. Constantino, *Russian Orthodox Church: Kremlin's 'invisible hand' in war against Ukraine*, "Political Observer | Revista Portuguesa De Ciência Política" 2024, Vol. 20, s. 17–26.

[27] M. Orzechowski, G.Wejman, *The Importance of the Autocephaly*…, s. 140–141.

[28] V. Coman, *Critical analysis of the Moscow Patriarchate vision*…, s. 333.

[29] V. L. Horsfjord, *Patriarch and patriot: history in Patriarch Kirill's sermons in the first year of the full-scale war in Ukraine*, "Religion, State and Society" 2024, Vol. 52, No. 4, s. 367–382.

[30] Z. Negron, *To Whom Much is Given: The Russian Orthodox Church's Role in the Russo-Ukrainian War*, "Journal of Church and State" 2024, Vol. 67, No. 1, s. 10.

[31] V. Coman, *Critical analysis of the Moscow Patriarchate vision*…, s. 337.

[32] *Resolutions of the Council of the Ukrainian Orthodox Church of May 27, 2022*, Ukraiński Kościół Prawosławny, https://news.church.ua/2022/05/28/resolutions-council-ukrainian-orthodox-church-may-27-2022/?lang=en#2025-01-26 [26 I 2025].

[33] R. Petrov, *Christian Orthodoxy between Geopolitics and International Law. How the War in Ukraine Divided the Orthodox Church*, "Zeitschrift für ausländisches öffentliches Recht und Völkerrecht/Heidelberg Journal of International Law" 2024, Vol. 84, No. 3, s. 430.

[34] A. Kilp, J. Pankhurst, *Religious Leadership and Critical Junctures in the 2022 Russian Invasion of Ukraine: 104 War Days of Metropolitan Hilarion*, „Occasional Papers on Religion in Eastern Europe" 2022, vol. 42, nr 7, s. 11.

[35] Tamże, s. 12.

[36] *Moscow Patriarchate replaces Orthodox bishops in occupied Ukraine*, The Tablet, 2023, [22 IV 2025], https://www.thetablet.co.uk/news/moscow-patriarchate-replaces-orthodox-bishops-in-occupied-ukraine.

[37] M. Vasin, *New Religious Legislation in Ukraine as a Response to Russian Aggression* [w:] T. Pagotto i in. (red.) *Security, Religion, and the Rule of Law: International Perspectives*, New York 2023, s. 108–134.

[38] B. Synchak, *Ban of the Ukrainian Orthodox Church-Moscow Patriarchate in Ukraine: Limitation of Religious Freedom or the Fight Against Russian Influence*, „Occasional Papers on Religion in Eastern Europe" 2024, t. 44, nr 4, s. 30.

[39] Tamże, s. 32.

[40] R. Blitt, *Agent of Russian Interests Abroad: Assessing the Moscow Patriarchate's Activity in the Balkans and Beyond*, „Gonzaga Journal of International Law" 2024, vol. 27, nr 2, s. 94.

[41] T. Kraevskaya, *Archpriest of the Russian Orthodox Church from Crimea supplied attack drones to the occupiers: he was notified of suspicion*, Ukrainian National News, https://unn.ua/en/news/archpriest-of-the-russian-orthodox-church-from-crimea-supplied-attack-drones-to-the-occupiers-he-was-notified-of-suspicion [26 I 2025]

[42] M. Hotchkiss, *Semiotics of Strategic Narratives of «Antichrist» in Russia's War in Ukraine*, "European Conference on Cyber Warfare and Security" 2023, Vol. 22, No. 1, s. 244.

[43] N. Orłowska-Chyż, *Walka z wpływami rosyjskimi w ukraińskim prawosławiu*, Centrum Badań nad Bezpieczeństwem ASzWoj, https://www.wojsko-polskie.pl/aszwoj/u/6f/0d/6f0d7351-24b0-4a9b-ab7e5a631cfe3b49/raport_ospp_lipiec_2023_walka_z_wplywami_rosyjskimi_w_ukrainskim_prawoslawiu.pdf, s. 20 [18 XII 2024].

[44] Synchak B., *Ban of the Ukrainian Orthodox Church-Moscow Patriarchate in Ukraine…*, s. 29.

[45] M. Orzechowski, *Noworosja jako element dekonstrukcji państwowości Ukrainy i odbudowy mocarstwowej pozycji Rosji w regionie*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny" 2017, t. 14, nr 4, s. 131.

[46] M. Hotchkiss, *Semiotics of Strategic Narratives of «Antichrist»…*, s. 244.

[47] M. Tkach, *Hrazhdanin Onufriy. Ukrayinska Pravda publikuye rosiyski pasporty svyashchennosluzhyteliv UPTS*, Ukrainska Pravda, https://www.pravda.com.ua/articles/2023/04/7/7396895/ [18 XII 2024].

[48] *Про внесення зміни до статті 12 Закону України "Про свободу совісті та релігійні організації" щодо назви релігійних організацій (об'єднань), які входять до структури (є частиною) релігійної організації (об'єднання), керівний центр (управління) якої знаходиться за межами України в державі, яка законом визнана такою, що здійснила військову агресію проти України та/або тимчасово окупувала частину території України, Верховна Рада України*, https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2662-VIII#Text [13 XII 2024].

[49] Конституційний Суд України ухвалив Рішення у справі щодо повної назви релігійних організацій, дійшовши висновку, що зміни до статті 12 Закону України „Про свободу совісті та релігійні організації" є конституційними, Sąd

Konstytucyjny Ukrainy, https://ccu.gov.ua/novyna/konstytuciynyy-sud-ukrayiny--uhvalyv-rishennya-u-spravi-shchodo-povnoyi-nazvy-religiynyh, [13 XII 2024].

50 *Проект Закону про забезпечення зміцнення національної безпеки у сфері свободи совісті та діяльності релігійних організацій*, Rada Najwyższa Ukrainy, https://itd.rada.gov.ua/billInfo/Bills/Card/40832 [13 XII 2024].

51 *UKRAINE: Draft Law on Banning the Activities of the Russian Orthodox Church, Human Rights Without Frontiers*, https://hrwf.eu/ukraine-draft-law-on-banning-the-activities--of-the-russian-orthodox-church/ [13 XII 2024].

52 *УКАЗ ПРЕЗИДЕНТА УКРАЇНИ №820/2022*, strona internetowa prezydenta Ukrainy, https://www.president.gov.ua/documents/8202022-45097 [13 XII 2024].

53 *Проєкт Закону України № 8371 Про внесення змін до деяких законодавчих актів України щодо діяльності в Україні релігійних організацій від*, Rada Najwyższa Ukrainy, https://itd.rada.gov.ua/billInfo/Bills/Card/41219 [18 XII 2024].

54 *Ukrainian Council of Churches gives full support to ban on Russian Church in Ukraine*, Ukrainian World Congress, https://www.ukrainianworldcongress.org/ukrainian-council-of-churches-gives-full-support-to-ban-on-russian-church-in-ukraine/ [18 XII 2024].

55 *Проєкт Закону України № 8371…*

56 *Якою має бути політика влади щодо Української Православної Церкви (Московського Патріархату): результати телефонного опитування, проведеного 4–27 грудня 2022 року*, KIIS, https://www.kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=1165&page=6 [18 XII 2024].

57 *Kyiv versus the Orthodox Church of the Moscow Patriarchate*, Ośrodek Studiów Wschodnich, https://www.osw.waw.pl/en/publikacje/analyses/2022-12-01/kyiv-versus-orthodox-church-moscow-patriarchate [1 I 2025].

58 C. Belton, D. Stern, *Orthodox Church in Ukraine and Moscow's lobbying efforts, The Washington Post*, https://www.washingtonpost.com/world/2024/09/06/orthodox--church-ukraine-moscow-lobbying/ [1 I 2025].

59 *Statement of the Committee of the Verkhovna Rada of Ukraine on Humanitarian and Information Policy in connection with the adoption of the Law "On Protection of the Constitutional Order in the Field of Activities of Religious Organisations" (No. 8371)*, Rada Najwyższa Ukrainy, https://www.rada.gov.ua/en/news/News/252785.html [12 XII 2024].

60 *Про захист конституційного ладу у сфері діяльності релігійних організацій*, Rada Najwyższa Ukrainy, https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/3894-20#Text [14 XII 2024].

61 F. de Brito Alves, T. Slinko, L. Bayrachna, *Freedom of Religion: the Doctrine of Forum Internum in the Echr's Law Enforcement Practice*, "Theory and Practice of Jurisprudence" 2024, Vol. 1, No. 25, s. 227–247.

62 B. Synchak, *Ban of the Ukrainian Orthodox Church-Moscow Patriarchate in Ukraine…*, s. 30.

63 *Guidelines for Review of Legislation Pertaining to Religion or Belief*, strona internetowa OBWE, https://www.osce.org/files/f/documents/d/b/13993.pdf [1 I 2025].

64 Tamże.

[65] *European Convention on Human Rights, strona Rady Europy*, https://www.echr.coe.int/documents/d/echr/convention_eng [1 I 2025].

[66] M. Vasin, *New Religious Legislation in Ukraine as a Response to Russian Aggression…*, s. 124.

[67] *Art. 9. – Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, LEX, https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/konwencja-o-ochronie-praw-czlowieka-i-podstawowych-wolnosci-rzym-16795332/art-9 [18 XII 2024].

[68] R. Petrov, *Christian Orthodoxy between Geopolitics and International Law. How the War in Ukraine Divided the Orthodox Church…*, s. 432.

[69] *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych*, LEX, https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/miedzynarodowy-pakt-praw-obywatelskich-i-politycznych-nowy-jork-1966-16790151 [1 I 2025]

[70] Tamże.

[71] *Office of the United Nations High Commissioner for Human Rights (OHCHR), Report on the Human Rights Situation in Ukraine, 1 August 2022 – 31 January 2023, 24 marca 2023 r.*, s. 32.

[72] *Kwestia likwidacji Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej w Ukrainie", Komentarze IEŚ*, nr 1190 (165/2024), Instytut Europy Środkowej, 28 sierpnia 2024, dostęp: https://ies.lublin.pl/komentarze/kwestia-likwidacji-ukrainskiej-cerkwi-prawoslawnej-w-ukrainie/ [15 IV 2025]

[73] D. Vovk, *The Russia–Ukraine War, the Orthodox Church, and Religious Freedom*, „Religion, State and Society" 2023, Vol. 52, No. 4, s. 431–433.

[74] Tamże, s. 12.

[75] P. Artymyshyn, *The Activity of the Ukrainian Orthodox Church of the Moscow Patriarchate as Part of the Russian "Soft Power" Strategy in Ukraine: From Hybridity to War*, „History of Religions in Ukraine" 2024, Vol. 34, s. 221–238.

Rafał Jękot[1]

# Ochotnicze Straże Pożarne jako organizacje dbające o bezpieczeństwo kulturowe w Polsce – wybrane przykłady

Streszczenie
Celem artykułu jest przybliżenie tematyki bezpieczeństwa kulturowego, a także wskazanie potencjału i realizowanych zadań w tym zakresie przez Ochotnicze Straże Pożarne (OSP). Autor artykułu dokonał przeglądu literatury przedmiotu, dostępnych badań, a także analizy materiałów źródłowych. Tematyka bezpieczeństwa kulturowego wpisuje się w szerokie postrzeganie bezpieczeństwa wywodzące się z tzw. Szkoły Kopenhaskiej. Problematyka bezpieczeństwa kulturowego realizowanego przez OSP zaprezentowana została w tekście w kontekście historyczno-społecznym z zaznaczeniem kompleksowego charakteru usług publicznych zapewnianych przez organizację. Przybliżona została specyfika obszaru działania strażaków ochotników, a także uwarunkowania, w których funkcjonują. Określono dualny charakter aktywności w zakresie bezpieczeństwa kulturowego oraz zwrócono uwagę na wyzwanie wiążące się z dalszym funkcjonowaniem OSP w przedmiotowym zakresie.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo kulturowe, Ochotnicza Straż Pożarna, kultura, organizacje pozarządowe, społeczność lokalna.

## Wstęp

Wybuch wojny w Ukrainie przyczynił się do renesansu tradycyjnego ujmowania bezpieczeństwa rozpatrywanego przede wszystkim w zakresie siły militarnej państwa. Rzeczywiście można wskazać, że szczególnie w polityce rządów państw Europy Środkowo-Wschodniej doszło do położenia nacisku

na modernizację i rozwój sił zbrojnych, co w konsekwencji przyczynia się do skupienia uwagi badaczy na tym aspekcie nauk o bezpieczeństwie. Niemniej jednak należy wskazać, że oprócz tzw. *hard power* – istotny element w zapewnianiu bezpieczeństwa stanowią działania z zakresu *soft power*, które realizowane są m.in. poprzez sferę kulturową. Jak istotne znaczenie ma kultura i jej bezpieczeństwo w zakresie utrzymania tożsamości narodowej bądź poszerzania wpływów danego państwa wskazują historyczne doświadczenia *Kulturkampfu* czy liczba i działalność instytucji promujących kulturę danego kraju poza granicami i w konsekwencji starając się poszerzać jego wpływy – np. chiński Instytut Konfucjusza. Również Polska zwraca uwagę na kwestie kulturowe w aspekcie zapewniania bezpieczeństwa narodowego. Aktualna Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Polski wskazuje jako jeden z filarów – tożsamość i dziedzictwo narodowe – co podkreśla wagę kwestii kulturowych w zakresie bezpieczeństwa kraju[2]. By zaplanowane w dokumentach strategicznych działania były skuteczne i realizowały postawione cele niezwykle ważne jest prowadzenie badań w zakresie bezpieczeństwa kulturowego – mechanizmów i instytucji, które je realizują. Jedną z takich organizacji są Ochotnicze Straże Pożarne stanowiące podmiot badań niniejszego artykułu. Problemem badawczym pracy jest bezpieczeństwo kulturowe w działalności Ochotniczych Straży Pożarnych w Polsce. Autor postawił następujące pytania badawcze: Jaką rolę odgrywa OSP w zapewnianiu bezpieczeństwa kulturowego? Jakie działania w zakresie bezpieczeństwa kulturowego realizują strażacy ochotnicy? W ramach przeprowadzonego procesu badawczego skupiono się na wykorzystaniu metod jakościowych. Dokonano kwerendy literatury przedmiotu, raportów i innych źródeł danych zastanych. Następnie stworzono wartość dodaną poprzez analizę zebranych materiałów dotyczących problemu badawczego obejmującą: zestawienie ich ze sobą, interpretację i wyciągnięcie wniosków. W toku badań wykorzystano metodę krytycznej analizy piśmiennictwa oraz metodę badania dokumentów, obejmującą również oryginalne publikacje opisujące dzieje wybranych OSP na przestrzeni lat, które to stanowią szczególnie wartościowe materiały w zakresie badania ruchu strażackiego w Polsce.

## Definicja i zagrożenia bezpieczeństwa kulturowego

Bezpieczeństwo kulturowe tradycyjnie kategoryzuje się jako jeden z aspektów bezpieczeństwa narodowego. W literaturze przedmiotu można odnaleźć wiele definicji bezpieczeństwa kulturowego. Marian Kopczewski i Tomasz Landmann wskazują, że *w wymiarze narodowym są to warunki, w których społeczeństwo może utrwalać i pielęgnować wartości decydujące o jego tożsamości, ma jednocześnie swobodnie czerpać z doświadczeń i osiągnięć innych narodów*[3]. Istnieją również definicje zwracające uwagę na szerszy niż wyłącznie narodowy charakter bezpieczeństwa kulturowego, gdzie określane jest ono *jako utrwalanie i podtrzymywanie wartości składających się na tożsamość narodu, państwa, ale też regionu*[4]. Powyższą definicję można również poszerzyć i wskazać na bezpieczeństwo kulturowe jako ochronę i troskę o odrębność kulturową na każdym poziomie społecznym włącznie z lokalnym. Takie podejście akcentuje rolę jednostki ludzkiej, która jest twórcą dziedzictwa kulturowego, co wpisuje się w nurt teorii *human security*[5]. Jako główną oś bezpieczeństwa kulturowego uznaje się tożsamość kulturową, która pozwala identyfikować siebie samego w stosunku do innych. To dzięki niej człowiek jest w stanie określić swoje miejsce w społeczeństwie, państwie czy świecie[6]. Tożsamość ta może być jednolita dla całego państwa, co ma miejsce w przypadku państw jednolitych narodowościowo, ale może również być różna ze względu na heterogeniczny skład narodowościowy. W takiej sytuacji bezpieczeństwo kulturowe państwa jest niekoniecznie tożsame z bezpieczeństwem kulturowym wszystkich jego mieszkańców – na co zwraca uwagę Agata Wiktoria Ziętek[7]. Przedmiot ochrony bezpieczeństwa kulturowego stanowi całość dziedzictwa kulturowego materialnego i niematerialnego społeczności. Jako podstawowe wyzwania w tym zakresie wskazuje się konflikty zbrojne stanowiące zagrożenie dla dóbr kultury w wymiarze materialnym, ale również ryzyko dla dziedzictwa niematerialnego wynikającego z eksterminacji ludności cywilnej. Między innymi z powyższym zjawiskiem powiązane są procesy migracyjne, które mogą prowadzić do wprowadzenia i dominacji obcej kultury na danym obszarze. Wyzwaniami czasu pokoju jest natomiast globalizacja – dążąca do homogenizacji światowej kultury, a także modernizacja, która skutkuje wypieraniem dotychczasowych elementów kultury przez nowe – zagrażając

dziedzictwu kulturalnemu w przypadku nieumiejętnego przeprowadzania tego procesu.

## Ruch strażacki w obronie kultury i tożsamości na przestrzeni wieków

Jednostki strażackie od początków swojego istnienia, które sięgają XIX wieku stanowiły bardzo istotny element ochrony kultury i ducha polskiego. Pierwsze ochotnicze straże powstały na ziemiach polskich w okresie zaborów. Początkowo tworzone na terenach należących do Prus, następnie rozprzestrzeniły się w Galicji i na terenie Królestwa Polskiego[8]. Oprócz realizowania ochrony przeciwpożarowej OSP były przestrzenią, w której pielęgnowano język, organizowano wydarzenia spajające społeczność, a także troszczono się o lokalne tradycje i pamięć historyczną. Na niektórych obszarach, które stanowiły mieszankę ludności, działały straże pożarne poszczególnych narodów np. na Śląsku Cieszyńskim, gdzie oprócz straży polskich występowały też oddziały niemieckie i czeskie – tam rola kulturowa polskich strażaków była szczególnie widoczna[9]. Dostrzegali to zaborcy, którzy obawiali się, że straż stanowić będzie zaplecze potencjalnych ruchów narodowowyzwoleńczych[10]. Jak wskazują źródła historyczne rzeczywiście pośród jednostek strażackich działali aktywnie przedstawiciele podziemia niepodległościowego. W efekcie tego, część straży w okresie zaborów miała utrudnione funkcjonowanie, druhów zmuszano do stosowania języka innego niż polski, bądź jednostka była rozwiązywana przez ówczesne władze[11]. Po zakończeniu I Wojny Światowej polscy strażacy aktywnie włączyli się w rozbrajanie zaborczych armii oraz walkę o byt odrodzonej Rzeczpospolitej. Na obszarach, które znalazły się poza ówczesnymi granicami RP, strażacy ochotnicy nadal pielęgnowali rodzimy język, a remizy stanowiły miejsce wydarzeń kulturalno-oświatowych – co spotykało się z wrogim nastawieniem ze strony władz państwowych i dyskryminacją polskich jednostek[12]. Dyscyplina, hierarchia, porządek i mundurowy charakter służby w OSP, dawał przykład innym i pozwalał utrzymywać w ludności etos narodowy, szczególnie w okresach, gdy polska państwowość nie istniała – tak było

chociażby w okresie okupacji hitlerowskiej, gdy formalnie będącym pod niemieckim zarządem jednostkom straży pożarnej udało się wprowadzić elementy umundurowania stosowane dotychczas w Wojsku Polskim[13].

## Potencjał i rola Ochotniczych Straży Pożarnych (OSP) w III RP

Zgodnie z danymi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA) w Polsce funkcjonuje obecnie blisko 16 tysięcy jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych (OSP)[14]. Oprócz pełnienia istotnej roli w systemie ochrony przeciwpożarowej – co wyraża się poprzez powszechną partycypację w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym (KSRG) – realizują również inne funkcje. Jednostki OSP są z perspektywy prawa organizacjami pozarządowymi i działają w formie stowarzyszeń. Wagę roli jaką pełnią w państwie podkreśla fakt możliwości uzyskania statutu organizacji pożytku publicznego przez jednostkę OSP bez obligatoryjnego w przypadku innych organizacji pozarządowych dwuletniego okresu karencji, a także posiadania przez tę formację od 2021 roku dedykowanej ustawy o ochotniczych strażach pożarnych[15]. Akt wskazuje zadania, które realizują strażacy ochotnicy oraz określa naczelny cel działania OSP jako ochronę życia, zdrowia, mienia lub środowiska[16]. Jako sposób realizacji tego celu wskazane jest m.in. integrowanie społeczności lokalnej, co obejmuje różnego rodzaju działania kulturalne stanowiące wypełnianie założeń troski o bezpieczeństwo kulturowe. Jak podkreśla Dariusz P. Kała działalność kulturalna OSP wynika również z art. 1 ust. 4 ustawy, gdzie wskazana została służebna rola jaką pełni OSP wobec społeczności lokalnej. Interpretować ten zapis należy szeroko, w tym jako animowanie życia kulturalnego i edukacyjnego[17].

Dbałość o bezpieczeństwo kulturowe przez OSP można rozpatrywać w dwóch wymiarach. Po pierwsze jako element ochrony przeciwpożarowej. Jednostki OSP pełniąc służbę dbają o bezpieczeństwo od ognia oraz innych miejscowych zagrożeń takich jak powodzie, silny wiatr czy awarie techniczne. Gęsta sieć remiz strażaków ochotników gwarantuje powszechny i sprawny system reagowania na zagrożenia, co w konsekwencji pozwala chronić dobra kultury w wymiarze fizycznym. Jednocześnie druhowie prowadzą

działania prewencyjne oraz edukują ludność starając się przeciwdziałać występowaniu zagrożeń[18]. Drugi aspekt działania OSP w ramach wdrażania założeń bezpieczeństwa kulturowego skupia się na trosce o kulturę niematerialną i lokalną tożsamość. Obejmuje tworzenie przestrzeni w postaci remiz OSP, która umożliwia odbywanie się wewnątrz wydarzeń kulturalnych i politycznych: zebrań wiejskich, spotkań czy zabaw[19]. Przyczyniając się tym samym do rozwoju aktywności obywatelskiej oraz integrowania społeczności lokalnej z danego obszaru. Przestrzeń jest zazwyczaj dostępna dla wszystkich mieszkańców danej miejscowości. OSP stanowi w ten sposób dobro całej lokalnej wspólnoty, której z jednej strony zapewnia bezpieczeństwo i możliwość partycypacji w wydarzeniach społeczno-kulturalnych, ale jednocześnie wymaga od niej troski i poświęcenia czasu oraz nakładów finansowych prowadząc do wzmacniania lokalnej współpracy i więzi.

## Współczesna działalność i wyzwania dla OSP w sferze kultury

OSP szczególnie związana jest i była z obszarami wiejskimi oraz małymi społecznościami – obecnie dwie trzecie jednostek funkcjonuje w gminach wiejskich[20]. Duża liczba obszernych publikacji dotyczących poszczególnych jednostek OSP, nawet z niewielkich miejscowości, wskazuje na silną więź łączącą lokalne społeczności ze strażakami ochotnikami[21]. Dzieje się tak głównie dlatego, że członkami jednostek OSP są w większości mieszkańcy miejscowości, w której działa jednostka. Często członkostwo w straży stanowi wielopokoleniową tradycję, w związku z czym jednostka mocno wtapia się w lokalne środowisko. Niemal 70% strażaków wskazuje, że rodzinny przykład był ważną motywacją podjęcia aktywności[22]. Straż stanowi często platformę lokalnej pomocy, współpracy i nierzadko jest jedynym stowarzyszeniem działającym na obszarze danej miejscowości. Swoiste dla jednostek OSP jest ich silne przywiązanie do tradycji i religijności[23]. W tym duchu OSP realizują użyteczne dla lokalnej społeczności funkcje, których nie byłyby w stanie zapewnić inne podmioty (np. OSP w niespełna trzy i półtysięcznym Brańsku podjęła się wydania monografii na temat historii miasta; w wiosce Mazury – OSP doprowadziła do stworzenia herbu wsi)[24].

OSP współpracuje z innymi lokalnymi instytucjami tj. Kościołem czy szkołą uzupełniając ważną lukę w systemie usług społecznych. Ze względu na charakter organizacyjno-prawny w postaci stowarzyszenia OSP mają możliwość działania w różnych sferach wykraczających poza ochronę przeciwpożarową, jednocześnie posiadając wyjątkowy jak na organizacje pozarządowe komfort stałego finansowania. Ustawa o OSP wymaga bowiem od gmin by te zawarły umowy z jednostkami OSP na swoim obszarze[25].

Działalność OSP w sferze kultury została zbadana obszernie w 2016 roku przez stowarzyszenie Klon/Jawor. Zgodnie z ówczesnymi danymi 3/4 badanych jednostek realizowało aktywności kulturalne. Działalność ta obejmowała m.in. podtrzymywanie lokalnych zwyczajów, opiekę nad zabytkami, prowadzenie izb pamięci, świetlic, bibliotek, prowadzenie orkiestry lub zespołu artystycznego[26]. Różne motywacje kierują strażaków do tego rodzaju działalności: chęć działania na rzecz mieszkańców; troska o lokalną historię, tradycję i kulturę; a także poszerzenie działania jednostki poza ratownictwo[27]. Można więc stwierdzić, że realizacja działań z zakresu szeroko rozumianego bezpieczeństwa kulturowego stanowi jedną z głównych przyczyn aktywności kulturalnej OSP. Wyniki te są zgodne z danymi opublikowanymi przez Jolantę Behr i Joannę Bigos w 2021 roku, które podkreślają, że specyficzna dla OSP jest troska o własne tradycje, a także sukcesja tradycji na następne pokolenia. Autorki wskazują też na pozytywne rezultaty działań kulturalnych OSP, które obejmują ograniczenie wykluczenia kulturalnego osób zamieszkujących obszary wiejskie, wzmocnienie lokalnych więzi, organizację czasu oraz możliwość rozwoju dla dzieci i młodzieży, a w konsekwencji ograniczenie zagrożenia zachowań demoralizujących pośród tych grup[28]. Ponadto działalność straży stanowi ważny czynnik nauki odpowiedzialności za dobro wspólne, lokalną społeczność czy ojczyznę. Troska o drugiego człowieka, a także umiejętność współdziałania będąca podstawą działania w OSP to element równoważący indywidualistyczny styl życia promowany w przestrzeni publicznej i mediach.

W ostatnich latach ma miejsce wzmożona profesjonalizacja straży, czego wyrazem jest wzrastająca corocznie liczba jednostek partycypujących w systemie KSRG[29]. Jest to zjawisko pozytywne bowiem główną misją OSP jest ochrona przeciwpożarowa. Niestety wraz z profesjonalizacją straży istnieje

zagrożenie dla realizowania przez nie roli kulturowej, bowiem skłania to do konieczności położenia nacisku na rekrutację i rozwój chętnych do pełnienia przede wszystkim funkcji przeciwpożarowej. W konsekwencji może ulec ograniczeniu przestrzeń do funkcjonowania szerszego grona osób niekoniecznie będących w stanie sprostać wymaganiom stawianym strażakom, ale będących jednocześnie zainteresowanymi angażowaniem się w przedsięwzięcia kulturalne na poziomie lokalnym. W konsekwencji wydzielenia się strażaków ochotników-profesjonalistów i strażaków ochotników-lokalnych aktywistów może dojść konfliktów oraz podziałów w jednostkach na grupy *lepsze* i *gorsze* ze względu na realizowane zadania. Negatywne zjawiska mogą wystąpić również wobec samych mieszkańców miejscowości, którzy w związku z koniecznością skupienia się na działalności ratowniczej przez jednostkę i wynikających z tego tytułu regulacjami utracą jedyne w okolicy miejsce spotkań i rozwijania swoich zainteresowań. Jak wskazują badania Behr i Bigos wszystkie inne aktywności poza ratownictwem stanowią dla strażaków ochotników działalność dodatkową, która jest zawieszana w obliczu wystąpienia zagrożenia[30]. Podejście to jest zbieżne ze społecznym wizerunkiem OSP, których zadania utożsamiane są przez mieszkańców głownie z działalnością ratowniczą[31]. Należy również podkreślić, że to aktywność przeciwpożarowa stanowi podstawowe źródło dochodów OSP, stwarzając niejako dodatkowo przestrzeń do realizowania zadań kulturalnych[32]. W tym kontekście interesujące wyniki dostarczają badania Klon-Jawor z 2021 roku, które wskazały, że największy odsetek OSP (97%) podejmuje działania z zakresu organizacji i udziału w lokalnych uroczystościach, wyprzedzając minimalnie działalność ratowniczą (96%)[33]. Podsumowując można stwierdzić, że obie aktywności stanowią ważną część działania strażaków ochotników. Biorąc pod uwagę długotrwały pozytywny wpływ jaki organizacja wywarła na obszarach wiejskich problem koegzystencji sfery ratowniczej i kulturowej należy obserwować i podejmować działania ku dalszemu utrzymaniu i realizacji zadań z zakresu bezpieczeństwa powszechnego oraz kulturowego, których łączenie w sobie jest unikalną wartością cechującą OSP.

## Podsumowanie

Przeprowadzone badania pozwoliły odpowiedzieć na postawione przez autora pytania badawcze. Ochotnicze Straże Pożarne stanowią od ponad 150 lat nieodłączny element społeczeństwa polskiego. W przeszłości były ostoją tożsamości narodowej – zachowując język i tradycję polską w małych społecznościach, a także stanowiąc ze względu na swój mundurowy charakter – namiastkę polskich państwowych formacji mundurowych w okresach braku państwowości. Obecnie, w czasie pokoju jej znaczenie w tym zakresie zmalało. Niemniej jednak OSP nadal realizuje ważną rolę w zapewnianiu bezpieczeństwa kulturowego – pełniąc na obszarach wiejskich funkcję centrów lokalnej kultury i aktywności. Strażacy prowadzą działania w zakresie bezpieczeństwa kulturowego w wymiarze niematerialnym – pielęgnując lokalne tradycje, historię i tożsamość – łącząc te zadania z ochroną przeciwpożarową stanowiącą materialny wyraz troski o dobra kultury. Powyższa działalność stanowi aktywność obywatelską na podstawowym poziomie oraz fundament siły narodu i państwa. W toku badań autor zapoznał się z szeregiem publikacji poświęconych poszczególnym OSP, które nierzadko oprócz samych strażaków opisują dzieje całych miejscowości. Bogactwo i charakter tego rodzaju literatury wskazuje na istotną rolę strażaków ochotników w zakresie ochrony bezpieczeństwa kulturowego w wymiarze lokalnym i krajowym. OSP stanowi ważny element odporności państwa na zagrożenia – nie tylko w obliczu konfliktu zbrojnego, ale również w trakcie pokoju, chroniąc lokalną różnorodność przed skutkami globalizacji. Uniwersalność jednostek, ich powszechność oraz doświadczenie stanowią zdecydowaną siłę państwa polskiego. Koniecznością jest dalszy rozwój i wzmacnianie potencjału OSP nie tylko w aspekcie ratowniczym, ale również na innych polach działania organizacji – przyczynkiem do tego rodzaju działań są badania naukowe w przedmiotowej tematyce. Celem autora artykułu było przybliżenie takiego aspektu działania OSP i poszerzenie istniejącej literatury przedmiotu.

## Przypisy końcowe

[1] ORCID: 0009-0003-3987-2017, email: r.jekot@student.uw.edu.pl.
[2] *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2020,* Warszawa 2020.
[3] M. Kopczewski, T. Landmann, *Bezpieczeństwo kulturowe państw. Regulacje prawne – geneza problemu*, [w:] A. Kurkiewicz, J. Farysej (red.) *W trosce o bezpieczne jutro. Reminiscencje i zamierzenia*, Poznań 2017, s. 13.
[4] A. Żukowski, M. Hartliński, W. T. Modzelewski, J. Więcławski (red.), *Podstawowe Kategorie Bezpieczeństwa*, Olsztyn 2015, s.18, za: K. Malak, *Typologia bezpieczeństwa. Nowe wyzwania,* http://stosunki-miedzynarodowe.pl/bezpieczenstwo/954-typologia--bezpieczenstwa-nowe-wyzwania?Start=1 [22 IV 2015].
[5] S. Jaskuła, *Bezpieczeństwo kulturowe w świecie hybrydalnym. Aspekty teoretyczne i metodologiczne* [w:], T. Kośmider, W. Kitler (red.), *Granice Tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, Warszawa 2017, s. 207, za: J. Czaja, *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa narodowego,* Kraków 2008, s. 35.
[6] E. Leszczuk, *Bezpieczeństwo Kulturowe – szanse i zagrożenia,* [w:] A. Kurkiewicz, J. Farysej (red.), *W trosce…*, s. 30, za: A.W Ziętek, *Bezpieczeństwo kulturowe w Europie*, Lublin 2013, s. 44–45.
[7] A. W. Ziętek, *Wymiar kulturowy bezpieczeństwa Polski* [w:] M. Pietraś, K.A. Wojtaszczyk (red.) *Polska w systemie bezpieczeństwa międzynarodowego*, Warszawa 2016, s. 182–183.
[8] A. Dopart-Kloze, *Wpisani w historię miasta: 100 lat Ochotniczych Straży Pożarnych w Pabianicach 1880–1980. Zarys historyczny,* Pabianice 1980, s. 6.
[9] S. Zahradnik, *Pożarnictwo polskie na Zaolziu. Druga połowa XIX w. – 1947,* Trzyniec 2017, s. 5.
[10] A. Cz. Dobroński, *Etos Strażacki. Refleksja historyka*., [w:] J. Gmitruk, T. Skoczek (red.), *Ochotnicze Straże Pożarne. Pamięć. Historia. Współczesność*, Warszawa 2023, s. 17.
[11] P. Piela, B. Szykuła, R. Jastrzębska (red.), *OSP Łabunie 1916–2016*, Łabunie 2016, s. 9.
[12] S. Zahradnik, *Pożarnictwo polskie…*, s. 11–22.
[13] P. Bezak, *Uwagi o umundurowaniu straży pożarnych na terenie Generalnego Gubernatorstwa w latach 1939–1945* [w:] J. Gmitruk, T. Skoczek (red.), *Ochotnicze Straże Pożarne. Pamięć…*, Warszawa 2023, s. 115.
[14] MSWiA, *Ochotnicze Straże Pożarne*, https://www.gov.pl/web/mswia/ochotnicze-strazepozarne [16 X 2024].
[15] Art. 22 ust.1a, Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. 2003 nr 96 poz. 873).
[16] Ustawa z dnia 17 grudnia 2021 r. o ochotniczych strażach pożarnych (Dz.U. 2021 poz. 2490).
[17] D. P. Kała, *Ochotnicze Straże Pożarne – Komentarz*, Warszawa 2023 s. 36.
[18] A. Forjas, *Działalność ochotniczych straży pożarnych i ich wpływ na bezpieczeństwo społeczności lokalnych*, „Roczniki Studenckie Akademii Wojsk Lądowych", Rocznik 4, 2020, s. 16.
[19] Stowarzyszenie Klon/Jawor, *Ochotnicze Straże Pożarne – lokalne centra kultury. Raport z badań 2016*, Warszawa 2016, s. 43.

[20] Stowarzyszenie Klon/Jawor, *OSP – potencjał młodych. Raport z badań Ochotniczych Straży Pożarnych i młodzieży w nich działającej*, Warszawa 2021, s. 4.

[21] Zob. np. W. Bałda, *Równy wiek. 100 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Sanoku Olchowcach,* Sanok 2012; Z. Romaniuk, P. Piela, B. Szykuła, R. Jastrzębska (red.), *OSP Łabunie 1916–2016*; B. Popek, *Gdy ogień był wrogiem. 100 lat działalności OSP w Mazurach. 1922–2022*, Mazury 2022.

[22] Stowarzyszenie Klon/Jawor, OSP – potencjał młodych …, s. 12

[23] T. Marcysiak, *Ochotnicza Straż Pożarna w Polsce – czynniki determinujące wymianę pokoleń*, „Wieś i Rolnictwo", nr 2 (191), 2021, s. 108.

[24] Z. Romaniuk, *Brańsk. Dzieje miasta*, Brańsk 2021; B. Popek, *Gdy ogień był wrogiem…*, s. 260–261.

[25] Art. 7, Ustawa z dnia 17 grudnia 2021 r. o ochotniczych….

[26] Stowarzyszenie Klon/Jawor, *Ochotnicze Straże Pożarne – lokalne centra…*, s. 25–26.

[27] Tamże

[28] J. Behr, J. Bigos, *Działalność kulturalna ochotniczych straży pożarnych na tle innych kierunków aktywności*, "Acta Universitatis Wratislaviensis", No. 3861 Prawo CCCXXVI, Wrocław 2018, s. 6.

[29] Zob. Najwyższa Izba Kontroli, *System ratowniczo-gaśniczy*, https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/system-ratowniczo-gasniczy.html; MSWiA, *Nowe jednostki w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym od 1 października 2023*, https://www.gov.pl/web/kgpsp/nowe-jednostki-w-krajowym-systemie-ratowiczo-gasniczym-pd-1-maja-2024-r [20 x 2024].

[30] J. Behr, J. Bigos, *Działalność kulturalna…*, s. 204.

[31] Stowarzyszenie Klon/Jawor, *Ochotnicze Straże Pożarne – lokalne centra…*, s. 21, 36–37.

[32] Tamże, s. 28–30.

[33] Stowarzyszenie Klon/Jawor, *OSP – potencjał młodych…*, s. 8.

Miłosz Małek

# Rola lokalnych struktur władzy w organizacji ludobójstwa w Rwandzie w 1994 roku

Streszczenie
Artykuł analizuje kluczową rolę, jaką odegrały lokalne struktury administracyjne i społeczne w organizacji oraz realizacji ludobójstwa w Rwandzie w 1994 roku. Autor przedstawia, w jaki sposób lokalni liderzy oraz członkowie partyjnych struktur w terenie współdziałali z centralnym rządem, aby skutecznie mobilizować społeczności do udziału w eksterminacji ludności Tutsi. W szczególności zwrócono uwagę na mechanizmy przekazywania rozkazów, presję społeczną oraz wykorzystanie istniejących sieci lokalnych, w celu szybkiego i brutalnego wdrażania planu ludobójstwa. Artykuł wskazuje również na znaczenie lokalnej propagandy oraz roli, jaką odegrały tradycyjne autorytety w legitymizowaniu przemocy. W analizie uwzględniono także kontekst historyczny, w tym wpływ okresu kolonialnego, kiedy to belgijscy administratorzy pogłębili podziały etniczne poprzez system klasyfikacji ludności i faworyzowanie jednej grupy nad drugą. Szczególną uwagę poświęcono również czasom prezydentury Juvénala Habyarimany – jego autorytarnej władzy, centralizacji państwa oraz systematycznemu budowaniu struktur lokalnych lojalnych wobec reżimu, które później odegrały decydującą rolę w mobilizacji do przemocy.

**Słowa kluczowe:** Rwanda, lokalne struktury władzy, konflikt etniczny, ludobójstwo, lokalni liderzy, społeczność lokalna.

## Wstęp

Ludobójstwo w Rwandzie było jednym z najtragiczniejszych wydarzeń XX wieku. Sam fakt wystąpienia takiego zjawiska, w zdawać by się mogło,

już silnie rozwiniętym i ucywilizowanym świecie, odbił się szerokim echem w społeczności międzynarodowej. Należy stwierdzić, że w omawianym ludobójstwie dużą rolę odegrały lokalne struktury władzy wspierane przez rząd centralny, co stworzyło idealne pole manewru dla miejscowych oprawców, którzy działali w przeświadczeniu, że realizują coś, czego wymaga od nich państwo. Podczas ludobójstwa zginęło niemal 800 tysięcy Tutsi[1], ofiarami byli również przedstawiciele Hutu, którzy stanęli po stronie prześladowanych i sprzeciwili się udziałowi w ludobójstwie. Odgórne rządowe wsparcie, propaganda płynącą ze środków masowego przekazu oraz włączenie w ten proces organizacji lokalnych struktur władzy, spowodowały, że ludobójstwo zostało przeprowadzone na tak dużym obszarze i cechowało się brutalnością na niespotykaną skalę.

Celem opracowania jest wszechstronne przedstawienie, ukazanie na podstawie przeprowadzonych badań wpływu lokalnych i centralnych struktur władzy na ludność cywilną oraz na organizację i przebieg ludobójstwa. Pozwoli to udzielić odpowiedzi na pytania badawcze: Jakie były motywacje lokalnych społeczności Hutu do organizacji ludobójstwa? Jaki wpływ miały rwandyjskie lokalne struktury władzy na społeczność Hutu i jakie mechanizmy sprawiły, że wpłynęły one na ludność w taki sposób, że ta gotowa była dokonać ludobójstwa? Jaki był wpływ władz centralnych na organizację ludobójstwa? Jakie wydarzenia historyczne i polityczne uwarunkowania doprowadziły do ludobójstwa w Rwandzie? Użyta zostanie funkcja opisowa w celu pokazania lokalnych struktury władzy w Rwandzie (1994 roku) i ich wpływu na dokonane ludobójstwo. Funkcja wyjaśniająca posłuży do zbadania związku przyczynowo skutkowego przebiegu wydarzeń. Hipoteza będzie zatem brzmiała: Lokalne struktury władzy, wspierane przez politykę rządu, odegrały zasadniczą rolę w mobilizacji ludności Hutu do udziału w ludobójstwie, wykorzystując posiadane środki kontroli społecznej i administracyjnej. W pracy zastosowano badanie jakościowe dostępnych materiałów. Metoda analityczna została zastosowana przy wykorzystaniu literatury przedmiotu – monografii, artykułów naukowych i zasobów internetowych. Metoda historyczna, została wykorzystana w celu odkrycia związku przyczynowo skutkowego, który doprowadził do ludobójstwa. Pojęciami, które należy wytłumaczyć są: konflikt etniczny,

ludobójstwo oraz struktury lokalne. Konflikt etniczny ma wiele definicji oraz jest tematem złożonym i poddawanym różnym interpretacjom. Na potrzeby pracy przyjętą definicją konfliktu etnicznego będzie konflikt, który rozumiany jest jako sytuacja, w której ścierają się grupy społeczne o innym pochodzeniu, języku, religii, przynależności etnicznej, gdzie w znacznym stopniu prowokacją do jego powstania jest tożsamość kulturowa i etniczna[2]. Odwołując się do historii stwierdzić należy, że często takie konflikty przyjmują postać ludobójstwa czy brutalnej wojny domowej. Struktury lokalne rozumiane w tej pracy to lokalni liderzy oraz lokalnie działające bojówki partii rządzącej, które były odpowiedzialne za organizację i przeprowadzenie ludobójstwa. Przez ludobójstwo rozumiemy umyślne i zaplanowane przeprowadzenie masowego mordu z intencją całościowego lub częściowego[3]. Organizacja ludobójstwa opiera się zasadniczo na lokalnych strukturach władzy, funkcjonujących w ścisłym podporządkowaniu ośrodkowi centralnemu[4], dzięki czemu swoimi rozmiarami może osiągnąć duży obszar i zaangażować wiele osób.

## Rys historyczny

Aby zrozumieć początki podziałów społecznych w Rwandzie, należy cofnąć się do czasów kolonialnych, trwających w tym kraju od drugiej połowy XIX wieku. Rwandę zamieszkiwały trzy kluczowe grupy etniczne, Hutu – kojarzeni raczej z rolnictwem, Tutsi – kojarzeni z pasterstwem oraz historycznie z elitami władzy, i Twa – rdzenna ludność o pochodzeniu pigmejskim, zajmująca się głownie łowiectwem i garncarstwem. Najpierw kolonizatorami byli Niemcy, a następnie na mocy podziałów mandatów po traktacie wersalskim – Belgowie. Okres ten, zwłaszcza pod panowaniem Belgów, doprowadził do sztucznego podziału społeczeństwa rwandyjskiego i powstaniem szczególnego antagonizmu pomiędzy grupami Hutu i Tutsi. Stało się to przede wszystkim za sprawą paszportów etnicznych oraz faworyzowania Tutsich przez belgijskich kolonizatorów, jako lepszych i bardziej kompetentnych. Belgowie traktowali Rwandę jako miejsce do prowadzenia paranaukowych eksperymentów rasowych przy użyciu tychże grup

etnicznych[5]. Ta narracja wzmagała poczucie nienawiści pośród Hutu, którzy czuli się gorszą częścią społeczeństwa[6]. Wykreowane napięcie doprowadziło do rewolucji przeprowadzonej przez Hutu w latach 1959–1962, w wyniku której to Hutu zaczęli dominować w aparacie władzy[7]. W toku rewolty przeprowadzono referendum niepodległościowe, a 1 lipca 1962 roku, Rwanda proklamowała swoją niepodległość. Na urząd prezydenta wybrany został Grégoire Kayibanda, lider Partii Emancypacji Ludu Hutu (*Parti du Mouvement de l'Emancipation Hutu* – PARMEHUTU)[8].

Rządy Kayibandy trwały do 1973 roku. Doszło wówczas do przewrotu w Rwandzie, zainicjowanego przez ministra obrony, pochodzącego z północy kraju Juvénala Habyarimana[9]. W kraju zapanowały klasyczne rządy autorytarne. W związku z silnym przeludnieniem oraz obawą przed powrotem dużej ilości uchodźców Tutsi z krajów ościennych, którzy przebywali tam od roku 1962, rozpoczęto kampanię mającą na celu obrzydzenie i zniechęcenie ludności Hutu do Tutsi[10]. Zaczęli oni być prezentowani jako obcy najeźdźcy, którzy pasożytniczo korzystają z ciężkiej pracy Hutu. Mimo wszystko postępował rozwój gospodarki i infrastruktury oraz rozwijała się współpraca między Rwandą a Francją zapoczątkowana jeszcze za czasów Charlesa De Gaule'a[11]. W toku tych wydarzeń wśród uchodźców Tutsi, przebywających w krajach ościennych, zaczęły tworzyć się ruchy partyzanckie oraz organizacje polityczne. Głównym ruchem był Rwandyjski Front Patriotyczny (*Rwandan Patriotic Front* – RPF). Organizacja powstała w 1988 roku w Ugandzie. Grupa popierała współudział wszystkich grup etnicznych w tworzeniu rwandyjskiego rządu, repatriację uchodźców rwandyjskich przebywających w Ugandzie oraz szeroką reformę ówczesnego rządu z Kigali[12]. Rządy Habyarimany miały charakter autorytarny i opierały się na mechanizmach poszukiwania winnych trudnej sytuacji kraju, przy czym odpowiedzialnością obarczano przede wszystkim przedstawicieli społeczności Tutsi.

Reżim Habyarimany obwiniał Tutsi o destabilizację państwa, dążenie do odzyskania władzy oraz współpracę z Rwandyjskim Frontem Patriotycznym (RPF), przedstawiając ich jako zagrożenie dla rządów Hutu. Mimo to należy zwrócić uwagę, że rządy najpierw Kayibanda, a później Habyarimana, były oceniane w sposób pozytywny, a kraj był uznawany na arenie

międzynarodowej za bezpieczny[13]. Rzeczywistość wyglądała jednak nieco inaczej. Zarówno dla Kayibandy, jak i Habyarimany, władza powinna pozostawać wyłącznie w rękach Hutu, co sprzyjało pogłębianiu się podziałów etnicznych zapoczątkowanych jeszcze w okresie belgijskiego kolonializmu. Polityka ta umacniała istniejące już różnice społeczne, jednocześnie wzmacniając poczucie etnicznej odrębności. Następstwem tych wydarzeń był wybuch wojny domowej pierwszego października 1990 roku. Oddziały RPF w liczbie około czterech tysięcy żołnierzy zaatakowały Rwandę z terytorium Ugandy. Na początku szala zwycięstwa przechylała się na stronę RPF, jednak w niedługim czasie sytuacja uległa zmianie.

Już na początku walk śmierć poniosło kilku czołowych dowódców RPF, w tym kluczowy lider ruchu, Fred Rwigyema. Nowym przywódcą RPF został Paul Kagame. W czasie rozpoczęcia ofensywy RPF prezydent J. Habyarimana przebywał w Stanach Zjednoczonych. Po powrocie do Rwandy i zapoznaniu się z sytuacją zwrócił się do Francji z prośbą o wsparcie militarne. Francja, utrzymująca bliskie relacje z rządem w Kigali, szybko zdecydowała się na interwencję. Wkrótce do operacji dołączyły również siły belgijskie, wspierając armię rwandyjską, której skuteczność okazała się niewspółmierna do poziomu finansowania otrzymywanego głównie z Francji i Belgi. Zaangażowanie tych państw europejskich umożliwiło ostateczne odparcie ofensywy RPF. Po uzyskaniu przewagi reżim Habyarimana rozpoczął prześladowania Tutsi, którzy przebywali w Rwandzie. Podawano nieprawdziwe informacje jakoby RPF znalazło się już na przedpolach Kigali, dokonywano aresztowań, rewizji domostw oraz brutalnych przeszukań. Zakładano obozy dla uchodźców Hutu uciekających z terenów opanowanych przez RPF, w których panował głód, brak podstawowych środków do życia oraz przekonanie, że ataki ze strony Tutsi[14] do opuszczenia swoich domów, przyczyniły się do pogłębienia podziałów społecznych, nasilania nienawiści wobec Tutsi oraz eskalacji napięć etnicznych. Za sprawą mediacji pokojowych ze strony m.in. Francji, doszło do porozumienia podpisanego w Aruszy 4 sierpnia 1993 roku. Prezydent Habyarimana podpisał porozumienie pod presją, świadomy, że jego odrzucenie oznaczałoby utratę wsparcia Francji, kluczowego w obliczu ewentualnych ataków rebeliantów Tutsi. W rezultacie jego postanowienia nigdy nie zostały w pełni wdrożone, a na początku 1994 roku ich realizacja

została zawieszona[15]. Warto jednak dodać, że prezydent i tak był gotowy pójść na pewne kompromisy.

Po podpisaniu porozumienia z 1993 roku w obozie władzy doszło do podziału na zwolenników i przeciwników implementacji ugody. Stwierdzić można, że druga strona konfliktu dążyła do wywołania kryzysu. Prezydent Habyarimana dążył mimo wszystko do demokratyzacji państwa, także można zaliczyć go po podpisaniu porozumienia do grupy pierwszej, która była gotowa iść na kompromis. Należy jednak pamiętać, że robił to wyłącznie ze względu na osobiste korzyści[16]. Równocześnie pomimo jego aspiracji powstała tak zwana ideologia nienawiści, nakręcana przez tzw. „grupę drugą". Powstawały ugrupowania ekstremistów nawołujące do przemocy oraz segregacji społeczeństwa. Prezentowano Tutsi jako najeźdźców, którzy jedynie przeszkadzają Hutu oraz na nich żerują. Udział miały w tym szczególnie media takie jak pismo „Kangura" czy telewizja i radio[17]. Był to moment, w którym mowa nienawiści, obecna od długiego czasu w kraju, osiągnęła swój szczyt. Zaczęła wpływać w dużym stopniu na lokalne społeczności oraz lokalne komórki władzy, starając się dotrzeć do wszystkich za sprawą mediów, zarówno do piśmiennych poprzez prasę jak i do niepiśmiennych, poprzez telewizję i radio. Warto wspomnieć, że już w 1990 roku czasopismo „Kangura" opublikowało rasistowskie i nienawistne „10 przykazań Hutu", które jawnie przedstawiały Tutsi jako gorsze istoty, które drogą destrukcji należy wytępić oraz się ich pozbyć, aby móc spokojnie egzystować. Następnie w 1992 roku powstała grupa Interahamwe[18], poprzedzona powstaniem dwumiesięcznika o tej samej nazwie[19], powiązana z partią prezydenta – Narodowym ruchem rewolucyjnym na rzecz rozwoju (*Mouvement révolutionnaire national pour le développement* – MRND). Pełniła ona zarówno rolę młodzieżówki, jak również bojówki szkolonej nie tylko militarnie, ale również ideologicznie. Składała się przede wszystkim z osób najbardziej podatnych na radykalną ideologizację, czyli młodzieży, analfabetów oraz osób, które nie miały wiele do stracenia. Zdarzały się jednak wyjątki. Za sprawą tych szkoleń wytrenowano wielu lokalnych liderów, którzy następnie doskonale wiedzieli, co robić w momencie, gdy nastał czas ludobójstwa. Bojówki te siały terror w znacznej części kraju, a ich zachowania były niemalże bezkarne,

nawet gdy działy się za dnia[20]. Powyższe ustalenia potwierdzają, że masowe mordy dokonane w 1994 roku spełniają kryteria definicyjne ludobójstwa w rozumieniu prawa międzynarodowego i stanowią bezprecedensowy przykład zbrodni tego typu.

## Ludobójstwo

Wydarzeniem, które całkowicie zaprzepaściło szanse na poprawę sytuacji w Rwandzie było zabójstwo dokonane przez ekstremistów Tutsi na prezydencie Burundi Melchiorze Ndadaye w 1993 roku. Doprowadziło ono do masowych mordów w tym państwie oraz do ucieczki około 300 tysięcy Hutu do Rwandy, którzy opowiadali tubylcom o wydarzeniach w sąsiednim kraju[21]. Mimo wszystko rozmowy pokojowe dalej trwały, pomimo zawiłej sytuacji w kraju jak i regionie. Zostały one całkowicie zaprzepaszczone 6 kwietnia 1994 roku, kiedy doszło do udanego zamachu na Habyarimanę. Nieznani sprawcy zestrzelili samolot z prezydentem, który wracał z konferencji w Tanzanii, na której omawiano dalsze perspektywy implementacji postanowień pokojowych podpisanych w Aruszy[22]. Jak wspomniano, sprawcy nie są znani, jednak nietrudno wydedukować, iż byli to ludzie powiązani z grupą ekstremistów Hutu, którzy potrzebowali pretekstu do wprowadzenia w życie propagowanej od dłuższego czasu mowy nienawiści. Przeszkodą dla nich był między innymi Juvénal Habyarimana wraz z grupą zwolenników reform i kompromisowego podejścia. O zamach oskarżono niemal natychmiast partyzantów RPF, a informację podano w radiu od razu po zamachu[23], co świadczy o tym, że radykałowie Hutu przygotowywali się do tego wydarzenia już od jakiegoś czasu. Początkiem roku ONZ otrzymywało anonimowe informacje o przygotowaniach Hutu oraz Interahamwe do czegoś alarmującego, co wymaga uwagi[24]. Lokalne struktury władzy były starannie przygotowywane i zaangażowane w proces przygotowawczy, aby owo przedsięwzięcie w całym kraju odbywało się bez przeszkód i według planu. Ludobójstwo rozpoczęło się na drugi dzień po katastrofie, 7 kwietnia 1994 roku. W wyniku wydarzeń, które miały miejsce po zamachu, w stolicy doszło do pierwszych aktów przemocy, a miasto zostało

szybko oblężone i odcięte. Wojsko oraz członkowie milicji Interahamwe, dysponując wcześniej sporządzonymi listami mieszkańców pochodzenia Tutsi oraz osób sprzeciwiających się mowie nienawiści, byli dobrze przygotowani do przeprowadzenia ataków, wiedząc, które domy należy odwiedzić i jakie działania podjąć[25]. Tego samego dnia zamordowano premier Rwandy Agathe Uwilingiyimana i jej ochronę składającą z ONZ-owskich żołnierzy, pochodzących z Belgii[26]. Warto dodać, że została ona zamordowana, mimo że była z pochodzenia przedstawicielką Hutu. W morderstwach brali udział głównie członkowie Interahamwe, rządowi bojówkarze oraz ludność cywilna w całym kraju. Oddziałami cywilów dowodzili wyszkoleni dowódcy bojówek rządowych lub Interahamwe. W trakcie akcji gwałcono i mordowano ludzi stosując prymitywne sposoby. Do zabójstw używano maczet, włóczni, siekier, wszystkiego, co wpadło w ręce i mogło okaleczyć lub zabić. Ogromną rolę odegrała tu ludność cywilna, która niejednokrotnie mordowała swoich sąsiadów, członków rodziny czy przyjaciół, gdyż tego wymagała od nich władza oraz ich przekonania nabyte za sprawą propagandy[27]. Do wstępowania do bojówek namawiało Wolne Radio i Telewizja Tysiąca Wzgórz (*Radio Television Libre des Mille Collines* – RTLM)[28], które było skrajnie nacjonalistyczne w swoim przekazie, jak również lokalne struktury władzy na każdym jej szczeblu[29]. W trakcie trwania masakry radio to słynęło ze swoich przekazów, nawołujących w drastyczny sposób do mordowania i eksterminacji Tutsich, zachęcając nawet dzieci do udziału w zabijaniu. Celem audycji była całkowita dehumanizacja Tutsi, a finalnie, już w trakcie ludobójstwa, działało jako informator oraz nawoływacz do mordowania oraz wskazywania, gdzie znajdują się wrogowie. Międzynarodowy Trybunał Karny ds. Zbrodni w Rwandzie, stwierdził, że programy radia RTLM odegrały istotną rolę w kształtowaniu etnicznych stereotypów, które prowadziły do wzrostu pogardy i nienawiści wobec Tutsi. Fakt nawoływania słuchaczy do aktywnego poszukiwania i eliminowania „wroga", którym byli Tutsi, oraz wskazywania z imienia i nazwiska osób z tego plemienia i ich rodzin jako celów do zniszczenia, jednoznacznie ukazuje odpowiedzialność mediów za eskalację ludobójstwa[30].

Realizacja ludobójstwa w Rwandzie opierała się w dużej mierze na lokalnych strukturach administracyjnych, które odegrały kluczową rolę

w planowaniu i wdrażaniu działań eksterminacyjnych. W 1991 roku, podczas spotkania z udziałem prezydenta Juvénala Habyarimany, zapadła decyzja o utworzeniu oddziału śmierci mającego na celu eliminację około 300 osób pochodzenia Tutsi. Chociaż decyzja została podjęta na szczeblu centralnym, odpowiedzialność za jej wykonanie spoczęła na lokalnych władzach – przede wszystkim burmistrzach (*bourgmestres*), mianowanych przez prezydenta na wniosek ministra spraw wewnętrznych. Ich funkcja, formalnie ograniczona do utrzymania porządku publicznego, nadzoru nad policją gminną i realizacji przepisów prawa, w praktyce miała znacznie szerszy wymiar. To właśnie ci urzędnicy zostali zobowiązani do rekrutacji „zaufanych" osób zdolnych do przeprowadzenia aktów przemocy. W kolejnych latach lokalne władze aktywnie uczestniczyły w przygotowaniach do masowej przemocy poprzez organizację programów szkoleniowych dla młodzieży, realizowanych na poziomie gmin (*communes*). Szkolenia, prowadzone pod pretekstem samoobrony, obejmowały naukę posługiwania się bronią tradycyjną – przede wszystkim maczetami. Koordynacja tych działań należała do urzędników szczebla sektorowego oraz lokalnej policji, którzy nadzorowali zarówno szkolenie, jak i selekcję uczestników. Bezpośrednio przed rozpoczęciem ludobójstwa władze centralne poleciły lokalnym administracjom sporządzenie list „zaufanych osób" oraz rezerwistów, co potwierdza wysoki stopień planowości oraz decentralizacji procesu przygotowawczego[31].

Aby móc w staranny sposób poprowadzić przebieg akcji, oficjalne przygotowania rozpoczęto w 1993 roku po wydarzeniach w Burundi, które były wspomniane powyżej. Przygotowano tak zwany plan samoobrony, który był koordynowany i wdrażany przez pułkownika Théoneste Bagosora[32]. Ten od dawna już pałał dużą nienawiścią do Tutsi. Urodził się w 1941 roku i całe swe życie poświęcił armii. W Europie uczęszczał na kursy wojskowe, co dało mu doświadczenie pozwalające na staranne przygotowanie planu zagłady. Tworzył on paramilitarne jednostki, które miały być formą samoobrony w mniejszych wioskach, miastach, generalnie na całym terytorium kraju, w każdej gminie. Społeczności te były szkolone, przez policję oraz bojówki rządowe, przy wsparciu i koordynacji ze strony lokalnych struktur władzy, które cieszyły się dużym zaufaniem w swoich

społecznościach lokalnych[33]. W latach 1993–94 regularnie sprowadzano broń, tak aby każda wioska miała swój własny magazyn z maczetami, granatami, a częściowo także bronią palną. Interahamwe prowadzili również werbunek nowych członków oraz z ich pomocą tworzono listy Tutsi oraz niechętnych do współpracy w organizowaniu ludobójstwa Hutu[34]. Mechanizmem pozwalającym na zaangażowanie oraz przyzwolenie lokalnych społeczności do przygotowań i finalnie do przeprowadzenia ludobójstwa, była przede wszystkim rządowa propaganda oraz cieszące się zaufaniem lokalne struktury władzy, które czynnie współpracowały z władzami centralnymi i wciągały ludność cywilną do owego przedsięwzięcia[35]. Dzięki temu w tym ludobójstwie ogromną rolę odegrała ludność cywilna działająca z przeświadczeniem, że mści się na Tutsi oraz robi coś co jest powszechnie wymagane, dozwolone i konieczne do zrobienia. Sądzić można również, że do udziału w zaplanowanych zbrodniach przyczyniły się lokalne animozje, konflikty prywatne, rywalizacja gospodarcza na szczeblu wsi, rodziny, uleganie negatywnym, podsycanym przez propagandę, stereotypom silnym w małych społecznościach. Należy dodać, że aby lokalne struktury władzy czynnie i sprawnie współpracowały z rządem centralnym oraz chętnie realizowały plan i zalecenia pułkownika T. Bagosora, przeprowadzono w międzyczasie zmiany w składzie władz lokalnych w całym kraju. Wyrzucano ze stanowisk wszystkich Tutsi, nierzadko jednocześnie ich mordując i obsadzano je swoimi ludźmi, czyli radykalnymi Hutu, którzy popierali plan T. Bagosora[36].

Ważną rolę lokalnych struktur władzy w organizacji i przeprowadzeniu owego ludobójstwa uwidacznia przypadek gminy Taba w prefekturze Gitarama. Rwanda była wówczas podzielona na 11 prefektur zarządzanych przez prefektów, a te z kolei dzieliły się na gminy, których administrację sprawowali wyżej wymienieni – *bourgmestres*. Jean Paul Akayesu, były nauczyciel i inspektor szkolny, pełnił funkcję *bourgmestre*'a gminy Taba od kwietnia 1993 do czerwca 1994 roku. W tym okresie, a szczególnie od połowy kwietnia 1994 roku, Akayesu aktywnie uczestniczył w działaniach ludobójczych. Na jego polecenie lokalna ludność oraz bojówki przystąpiły do eksterminacji elit intelektualnych – nauczycieli i innych wpływowych osób. W wyniku jego rozkazów brutalnie zamordowano

m.in. pięciu nauczycieli z miejscowej szkoły średniej – w tym Theogene'a, Phoebe Uwineze, jej narzeczonego, Tharcisse'a Twizeyumuremye i Samuela – używając maczet i narzędzi rolniczych. Egzekucje te odbywały się publicznie, w bezpośrednim sąsiedztwie urzędu gminnego. Przypadek Akayesu ilustruje, w jaki sposób lokalne organy administracji, działające w strukturze państwowej, nie tylko umożliwiły, ale często aktywnie współorganizowały masowe zbrodnie. Władza wykonawcza na poziomie gminy została bezpośrednio wykorzystana do realizacji ludobójczych celów, co wskazuje na systemowy charakter zbrodni oraz ścisłe powiązanie między aparatem administracyjnym a aparatem przemocy[37].

## Zakończenie

Rola jaką odegrały lokalne struktury władzy w organizacji oraz przeprowadzeniu ludobójstwa w Rwandzie, była znacząca i gdyby nie ich udział, możliwe, że nie osiągnąłby on swoimi rozmiarami aż tak dużego obszaru. Staranne przygotowanie planu samoobrony przez T. Bagosora, w którego skład wchodziły rekrutacje ochotników do bojówek rządowych takich jak Interahamwe, działających w poszczególnych lokalnych społecznościach, szkolenia lokalnych liderów i przede wszystkim obsadzenie władz lokalnych radykalnymi Hutu, sprawiło, że w każdej lokalnej komórce, ludność cywilna była silnie inwigilowana przez swoich lokalnych liderów. Spowodowało to, że osoby cywilne w całym kraju, wcześniej dobrze przygotowani przez lokalne struktury władzy i nasiąknięci propagandą płynącą od rządu centralnego, doskonale wiedzieli, co robić w momencie, gdy ludobójstwo stało się faktem. Audycje radia RTLM oraz czasopisma takie jak „Kangura", utwierdzały ludność cywilną w przekonaniu, że działania prowadzone przez lokalne struktury władzy, a zmierzające do przeprowadzenia ludobójstwa, są poparte przez rząd centralny. Na zakończenie należy podkreślić, że genezy ludobójstwa w Rwandzie należy upatrywać już w okresie kolonialnym – najpierw niemieckim, a następnie belgijskim – w którym to kolonizatorzy w sposób systematyczny spolaryzowali społeczeństwo rwandyjskie. Szczególnie widoczne było uprzywilejowanie

Tutsi kosztem Hutu, oparte na rasistowskich założeniach o ich rzekomej wyższości cywilizacyjnej i większym podobieństwie do Europejczyków, co legitymizowało ich dominację w strukturach władzy. Belgowie potwierdzali wyższość Tutsi nawet za sprawą specjalnych eksperymentów oraz doświadczeń biologicznych[38]. Następnie po rewolucji z 1962 roku, gdy władzę objęli przedstawiciele Hutu, mowa nienawiści oraz animozje względem Tutsi kwitły i rozwijały się niemalże bez żadnych przeszkód. Te wydarzenia z całą pewnością doprowadziły do ludobójstwa w 1994 roku, które było doskonale zaplanowane oraz przeprowadzone w zorganizowany sposób, gdzie każdy znał swoje zadanie i wiedział, co ma robić. W oczach prawa realizację owego planu samoobrony, nazwać można, a nawet trzeba, ludobójstwem, którego celem była jawna eksterminacja Tutsi, którzy w oczach rządowej propagandy byli niejednokrotnie otwarcie nazywani szkodnikami czy pasożytami.

## Przypisy końcowe

1 J. Zajadło *Humanitarna interwencja jako przedmiot dyskursu etyczno-prawnego*, „Politeja" 2006, nr 5, s. 10.
2 R. Zenderowski *Konflikt etniczny, konflikt religijny, konflikt etnoreligijny jako konflikty polityczne*, „Athenaeum" 2013, nr 38, s. 47–48.
3 H.C. Theriault, *Genocidal mutation and the challenge of definition*, ''Metaphilosophy" 2010, Vol. 41, No. 4, s. 482.
4 P. Uvin, *Reading the Rwandan genocide*, ''International Studies Review" 2001, Vol. 3, No. 3, s. 80.
5 R. Żelichowski, Królestwo Niderlandów – trudne „przepraszam" za przeszłość kolonialną, „Politeja" 2023, nr. 87, s. 64.
6 C. Newbury, *Ethnicity and the Politics of History in Rwanda*, ''Africa Today" 1998, Vol. 45, No. 1, s. 10–14.
7 R. Lemarchand, *Rwanda: The rationality of genocide*, ''A Journal of Opinion" 1995, Vol. 23, No. 2, s. 8.
8 J. Bar, *Po ludobójstwie, Państwo i społeczeństwo w Rwandzie 1994–2012*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, s. 55.
9 J. Regina-Zacharski, *Rwanda Wojna i ludobójstwo,* Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 64.
10 M. Meredith, *Historia współczesnej Afryki*, tłum. S. Piłaszewicz, Dialog, Warszawa 2011, s. 434.
11 J. Bar *Rwanda,* TRIO, Warszawa 2013, s. 110–113.
12 *Jak doszło do ludobójstwa w Rwandzie (Rys historyczny)*, Ośrodek informacji ONZ w Warszawie, https://www.unic.un.org.pl/rwanda/jak-doszlo-do-ludobojstwa-w-rwandzie-(rys-historyczny)/2594 [8 XI 2024].
13 J. Bar, *Rwanda*…, s. 127.
14 Tamże, s. 150–151.
15 Tamże, s. 166.
16 M. Meredith, *Historia*…, s. 445.
17 J. Bar, *Po ludobójstwie*…, s. 59–60.
18 P.G. Roessler, *Donor-Induced Democratization and the Privatization of State Violence in Kenya and Rwanda*, „Comparative Politics" 2005, Vol. 37, No.2, s. 216.
19 J. Bar, *Po ludobójstwie*…, s. 60.
20 Tamże, s. 60–61.
21 M. Meredith, *Historia*…, s. 445.
22 J. Bar, *Rwanda*…, s. 167.
23 A. Smeulers, L. Hoex, *Studying the microdynamics of the Rwandan Genocide*, ''The British Journal of Criminology" 2010, Vol. 50, No. 3, pp. 440–441.
24 J. Bar, *Rwanda*…, s. 168–169.
25 J. Regina-Zacharski, *Rwanda*…, s. 95–96.
26 J. Bar, *Po ludobójstwie*…, *s*. 66.
27 J. Bar, *Rwanda*…, s. 171–172.

[28] A. Spychalska, *Mechanizmy zbrodni ludobójstwa na przykładzie Rwandy,* [w:] *Varia doctrinalia,* red. Ł. Machaj, Prawnicza i Ekonomiczna biblioteka Cyfrowa, Wrocław 2012, s. 101.

[29] J. Regina-Zacharski *Rwanda*…, s. 96.

[30] A. Szpak, *Odpowiedzialność mediów za ludobójstwo na przykładzie orzeczenia Międzynarodowego Trybunału Karnego ds. Zbrodni w Rwandzie w sprawie Nahimana, Barayagwiza, Ngeze*, „Palestra" 2012, nr 5–6, s. 113.

[31] L. Heldring, *State Capacity and Violence: Evidence from the Rwandan Genocide*, CSAE Working Paper WPS/2014-08, University of Oxford 2014, s. 9–10.

[32] J. Regina-Zacharski *Rwanda*…, s. 170–171.

[33] H.M. Hintjens, *Explaining the 1994 Genocide in Rwanda,* ''The Journal of Modern African Studies" 1999, Vol. 37, No. 2, p. 268.

[34] M. Meredith, *Historia*…, s. 446.

[35] K. Głowacka, *Ludobójstwo w Rwandzie i jego polityczne konsekwencje,* „Poliarchia", 2015, nr 1(4), s. 33.

[36] J. Bar, *Po ludobójstwie*…, s. 69.

[37] *Prosecutor v. Jean-Paul Akayesu*, Case No. ICTR-96-4-T, Judgement, 2 September 1998, s. 8–12.

[38] K.R. White, *Scourge of Racism: Genocide in Rwanda,* ''Journal of Black Studies" 2009, Vol. 39, No. 3, s. 474.

Paweł Marcin Jurkowski

# Dżihad na peryferiach. Działalność Państwa Islamskiego Prowincji Synaj

Streszczenie
Egipt od dekad mierzy się ze zjawiskiem terroryzmu dżihadystycznego. Jednym z najważniejszych obszarów działania ekstremistów w tym kraju jest obszar muhafazy Synaj Północny, co wynika z peryferyjnej pozycji tego regionu, jak również specyficznych warunków społecznych. Artykuł przestawia ewolucję działań terrorystycznych stosowanych przez grupę, porównując ją z doktryną walki partyzanckiej głoszoną przez Da'isz. Wilajat Sina', mimo realnych prób, nigdy nie odniósł tak dużego sukcesu jak centrala tzw. Państwa Islamskiego. Jednym z kluczowych elementów ewolucji, jak również przyczyn porażki dżihadystów na Synaju jest zmiana ideologiczna jaka zaszła w trakcie przemiany Ansar Bajt al-Magdis w filię Da'isz. Kolejnym powodem jest również fakt, że problemy państwa egipskiego nie były tak głębokie jak w przypadku Syrii i Iraku, co ograniczało zdolności rozwoju grupy.

**Słowa kluczowe:** Egipt, terroryzm, Synaj, ISIS, wojna asymetryczna.

## Wstęp

Egipt jako najbardziej ludne państwo arabskie w naturalny sposób odcisnął ślad w historii terroryzmu dżihadystycznego. Była to ojczyzna między innymi Sajjida Kutba, którego ideologia miała znaczący wpływ na działalność Al-Kaidy i IS (ang. *Islamic State*, Państwo Islamskie, Da'isz). Z kraju faraonów pochodzili również następcy Usamy Bin Ladina – Ajman az-Zawahiri i Sajf al-Adil. Problem radykalnego, politycznego islamu w Egipcie jest obecny od

dekad. Jednym z najwidoczniejszych przykładów tego zjawiska był udany zamach na prezydenta Anwara as-Sadata w 1981 roku, który poniósł śmierć z rąk terrorystów zrzeszonych w organizacji Egipski Islamski Dżihad. Jedną z najnowszych odsłon tego problemu jest działalność tzw. Państwo Islamskiego Prowincji Synaj (ang. *Islamic State in Sinai Province*, ISSP), będącego prowincją (arab. *wilajat*) Państwa Islamskiego. Jest to przykład szczególny z powodu miejsca, którym był peryferyjny obszar Półwyspu Synaj, gdzie nieskutecznie próbowano stworzyć dżihadystyczne parapaństwo na wzór Syrii i Iraku. Jednocześnie w odróżnieniu od większości przypadków afrykańskich działania zbrojne toczyły się na terenie silnego państwa, niezagrożonego upadkiem. Zainteresowanie tematyką terroryzmu w tym regionie było widoczne przede wszystkim w okresie największej aktywności ISSP, czyli około 2015 roku. Do dzisiaj jednak istnieją publikacje opisujące ten temat, między innymi artykuł „*Reframing the Campaign: From Egypt's Ansar Bayt al-Maqdis to Wilayat Sinai, Islamic State's Sinai Province*"[1] Kiry Jumet i Zany Gulmohamad z 2020 roku. W języku arabskim wydano również całą monografię pod tytułem „*Prowincja Synaj: transformacje przemocy dżihadystycznej w Egipcie*"[2]. Nieco starszą, ale ciekawą tematycznie jest książka „*Tribes and Global Jihadism*", w którym znajduje się rozdział Ismaila Alexandraniego na temat przypadku synajskiego[3].

Kluczowym zagadnieniem koniecznym do zrozumienia dynamiki wydarzeń na Półwyspie Synaj jest zrozumienie doktryny walki partyzanckiej stosowanej przez Da'isz. Ma ona być wynikiem syntezy własnych doświadczeń i inspiracji Al-Kaidą[4], a nawet Mao Zedongiem[5]. Został on opisany w pierwszym numerze czasopisma „*Dabiq*". Plan ma być inspirowany działalnością Abu Musaba az-Zarkawiego, uznawanego za protoplastę organizacji[6]. W tekście wyróżnia się pięć etapów tworzenia Kalifatu:

1. *Hidżra* – ucieczka z miejsc niemuzułmańskich na wzór proroka Muhammada do miejsc, w których działalność dżihadystyczna jest łatwiejsza. Do takich regionów należą obszary działalności grup powiązanych z Da'isz, w tym Półwysep Synaj, który został wymieniony z nazwy w artykule z 2014 roku[7]. Jeśli nie jest to możliwe, takie miejsce można stworzyć poprzez działalność terrorystyczną i destabilizację wybranego terytorium.

2. *Dżama'a* – w przychylnym miejscu z grupy „uciekinierów" ma dojść do stworzenia społeczności dżihadystów, którzy będą w stanie rekrutować nowych członków i szkolić ich do dalszej walki.
3. *Tawahhusz* – destabilizacja wrogiego reżimu do tego stopnia, by wycofał się z całych połaci terytorium, tworząc przy tym próżnię władzy.
4. *Tamkin* – wypełnienie powstałej próżni władzy przez dżihadystów, którzy będą kontynuować walkę z wrogiem w sposób zbliżony do walki konwencjonalnej. Tworzenie struktur parapaństwowych.
5. *Chalifa* – tworzenie kalifatu, pełnoprawnego państwa jednoczącego wszystkich muzułmanów[8].

Oczywiście jest to jedynie element szerszych rozważań prowadzonych przez przywódców Da'isz, jednak w dobry sposób przedstawia ogólny plan dżihadystów na rozwój swojej organizacji. Warto pamiętać, że strategia ta jest oparta przede wszystkim o doświadczenia irackie i afgańskie, w dodatku szukając analogii z historią proroka. Alternatywny podział został zaproponowany przez badaczy Craiga Whiteside'a, Jeffa Hyinka i Harrisona Schrama, którzy podzielili strategię Da'isz na trzy etapy:

1. Faza organizacyjna: Składająca się przede wszystkim z *Hidżra* i *Dżama'a*. Organizacja jest nadal słaba i prowadzi działania o względnie małej skali. Jej celem jest przetrwanie i zyskanie potencjału.
2. Wojna mobilna: Terroryści oprócz małych akcji partyzanckich są w stanie dokonywać rajdów i podejmować walkę z siłami bezpieczeństwa w sprzyjających warunkach. Pomimo braku terytorialnego charakteru terroryści są w stanie częściowo wpływać na pewne regiony, w których władza państwa jest ograniczona.
3. Ofensywa strategiczna: Terroryści oprócz dysponowania komórkami partyzanckimi są w stanie wystawić regularną siłę zbrojną i przeprowadzać ataki, w których udział mogą brać pododdziały wielkości kompanii. Ponadto na tym etapie zaczyna się *tamkin*, czyli stopniowe tworzenie organizmu państwowego[9].

Celem tego artykułu jest zestawienie tych dwóch schematów z wydarzeniami na Półwyspie Synaj, sprawdzając przez to jak owe plany odnoszą się do struktur Da'isz, które działają poza Irakiem i Syrią. Pozwoli to na

wypunktowanie różnic z działalności i środowisku w jakim poruszała się centrala IS i ISSP. Założeniem pracy nie jest pełna rekonstrukcja faktograficzna, ale przetestowanie uniwersalności schematów funkcjonowania dżihadu. Cel ten zostanie zrealizowany poprzez kwerendę źródeł, do których z racji na luki w literaturze naukowej zaliczać się będą przede wszystkim opracowania think-tanków i doniesienia medialne.

## Półwysep Synaj – tło geograficzne

Półwysep Synaj jako pomost między Azją i Afryką przez wieki stanowił szlak handlowy i bufor między Egiptem, a państwami znajdującymi się w Lewancie i na Półwyspie Arabskim. Znaczenie tego obszaru jeszcze bardziej wzrosło po wybudowaniu Kanału Sueskiego, który oddzielił półwysep od reszty kraju. O strategicznej roli Synaju w nowoczesnym świecie świadczy przede wszystkim historia walk pomiędzy Izraelem a Egiptem. W 1967 roku, po wygraniu wojny sześciodniowej, Izrael rozpoczął okupację półwyspu i rozpoczął próby osiedlenia regionu przez swoich obywateli. Znacząco zmieniło to układ sił między skonfliktowanymi stronami. Niewielki Izrael zyskał dostęp do brzegów Kanału Sueskiego i głębię strategiczną, która okazała się bezcenna podczas wojny Jom Kipur. Egipt natomiast stał się odsłonięty, mając granicę około 120 kilometrów od własnej stolicy. W latach 1979-82 na mocy izraelsko-egipskiego układu pokojowego Półwysep Synaj został zwrócony Egiptowi, jednak obszar ten stał się regionem zdemilitaryzowanym, co zapewniało Izraelowi możliwość skuteczniejszej reakcji w razie kolejnej wojny.

Pomimo znaczenia strategicznego, pustynny klimat Synaju spowodował, że region ten historycznie nie był istotnym ośrodkiem gospodarczym. Zmianę w tym zakresie przyniósł rozwój masowej turystyki, który w obliczu normalizacji relacji Egiptu z Izraelem przyczynił się do powstawania kurortów wypoczynkowych w południowej części półwyspu. Turystów w ten region przyciągały atrakcyjne wybrzeża Morza Czerwonego, jak również znajdujący się relatywnie blisko Klasztor Świętej Katarzyny położony na biblijnej Górze Synaj. Według danych egipskiego Ministerstwa Planowania

i Rozwoju *muhafaza* (prowincja) Synaj Południowy posiadała najwyższe PKB per capita ze wszystkich 27 egipskich *muhafaz*, a sąsiadująca z nią *muhafaza* Synaj Północny znalazła się na 9. miejscu z wynikiem porównywalnym z *muhafazą* Aleksandria[10]. Wyniki te wynikają z drugiej istotnej cechy półwyspu, jaką jest relatywnie niska gęstość zaludnienia. Synaj Południowy zamieszkuje według około 100 tys. osób, a część północną 500 tys., co stanowi około 0,5% całej populacji Egiptu[11]. Rdzenną ludnością Synaju są lokalni Beduini, która często nie jest beneficjentem rozwoju regionu. W kurortach często pracuje ludność z innych części kraju, zazwyczaj lepiej wykształcona od lokalnych mieszkańców. Gubernatorzy prowincji również przeważnie nie urodzili się na tej ziemi[12]. Budowane na północy półwyspu przedsiębiorstwa rolnicze i gazociągi były uznawane za rzecz przynoszącą korzyść przede wszystkim egipskiemu centrum. Drażliwą kwestią w tym zakresie jest prawo do ziemi, która należy do Beduinów jedynie na mocy prawa zwyczajowego. Oprócz pełnienia roli atrakcji turystycznej, synajscy Beduini zajmują się również rolnictwem, przede wszystkim hodowlą wielbłądów. Korzystając ze swojego położenia, lokalna społeczność jest też zaangażowana w przemyt[13]. W 2009 roku działalność przemytnicza, która miała również obejmować Sudan i Libię była uznawana za główny środek utrzymania społeczności beduińskiej[14].

Alienacja społeczności połączona z bliskością palestyńskich organizacji zbrojnych spowodowała podatność tej grupy na radykalny islam. Synaj miał być również miejscem schronienia dla dżihadystów, którzy byli w konflikcie z Hamasem[15]. W latach 2004-2006 następiła seria ataków terrorystycznych na obszarze półwyspu. W dniu 7 października 2004 roku doszło do wybuchu trzech samochodów-pułapek w nadmorskich miejscowościach Nuwejba i Taba. W wyniku ataków zginęły 34 osoby, a ponad 100 zostało rannych. Głównym celem terrorystów najprawdopodobniej byli turyści z Izraela[16]. Niecały rok później, 23 lipca 2005 roku w Szarm el-Szejk zdetonowano dwa samochody-pułapki i jeden dodatkowy ładunek, w wyniku których śmierć poniosło 88 osób, a około 200 zostało rannych[17]. W 2006 roku, 24 kwietnia doszło do ataku w miejscowości Dahab, gdzie po raz kolejny miała miejsce seria trzech eksplozji, które zabiły 23 osoby[18]. W październiku tego samego roku władze egipskie poinformowały o zabiciu

przywódcy grupy odpowiedzialnej za serię ataków. Liderem organizacji o nazwie Tawhid wal-Dżihad (z arab. Jedność Boga i Dżihad) miał być około trzydziestoletni Nasser Chamis al-Mallahi pochodzący ze stolicy Synaju Północnego, El-Arisz. Sama organizacja według egipskich władz miała opierać się przede wszystkim na rekrutach z tego regionu[19]. Wzrost przemocy połączony z problemami ekonomicznymi regionu spowodowały, że pierwsze protesty ludności beduińskiej wybuchły już w 2007 roku. Oprócz braku zainteresowania losem lokalnej ludności, część mieszkańców narzekała, że Kair miał postrzegać ich jako potencjalnych zdrajców. Był to efekt stereotypu synajskiego Beduina jako izraelskiego kolaboranta, który powstał w trakcie okupacji półwyspu[20].

## Początki organizacji

Kolejna eksplozja przemocy na Synaju wybuchła w 2011 roku w trakcie Arabskiej Wiosny. Chaos wywołany protestami w centralnej części kraju i obaleniem rządów Hosniego Mubaraka znacząco osłabił zdolności państwa egipskiego do skutecznej walki z rebeliantami. Jednocześnie z racji rozwiniętego przemytu w regionie dostęp do broni był łatwy, a trwający konflikt w Libii i przejmowane posterunki policji pozwalały na pozyskiwanie coraz lepszej broni przez buntowników[21]. Jednym z najważniejszych elementów początkowego okresu walk na półwyspie była seria ataków na gazociąg łączący Izrael i Egipt, co mogło być zarówno wynikiem sporu o ziemię między Beduinami i Kairem, jak również aktem wrogości wobec Izraela[22]. Sposób działania terrorystów zazwyczaj opierał się na klasycznym ataku zbrojnym (ang. *armed assault*) z wykorzystaniem pojazdów terenowych i motocykli.

Działalność terrorystów szybko została powiązana z dżihadyzmem i Al-Kaidą, jednak grupy bojowników nie stanowiły w początkowym okresie monolitu. Jedną z powołanych w tym okresie ugrupowań była Ansar Bajt al-Magdis (z arab. Zwolennicy Świętego Domu, Zwolennicy Jerozolimy, ABM). Nazwa nie jest tutaj przypadkowa, początkowo grupa skupiała się na atakowaniu celów powiązanych z Izraelem. ABM w lipcu 2012 roku miała zaatakować gazociąg na półwyspie Synaj. Miesiąc później doszło również

do najprawdopodobniej nieudanej próby zamachu terrorystycznego na granicy izraelsko-egipskiej, gdzie trzech bojowników próbowało wejść na teren Izraela. W wyniku strzelaniny śmierć poniósł jeden żołnierz izraelski i trzech terrorystów[23]. Działania te, zarówno ataki na Izrael, jak i na gazociąg nie odbiegały od działań wykonywanych przez inne grupy. Organizacja miała również przyznać się do ataku z 2011 roku na izraelski autobus jadący wzdłuż granicy, w wyniku którego śmierć poniosło 8 Izraelczyków[24], jednak udział ABM był w tym wypadku kwestionowany. W 2012 roku grupę zaczęto uznawać za najgroźniejszą organizację terrorystyczną na Półwyspie Synaj[25]. ABM opierała swoją działalność na lokalnych Beduinach, jednak miała również wykorzystać bojowników z innych części Egiptu i zza granicy. Grupa miała początkowo być powiązana z ugrupowaniami palestyńskimi, jednak ideologicznie inspirowała się Al-Kaidą[26]. Najprawdopodobniej część założycieli organizacji miała za sobą szkolenia w Strefie Gazy, a grupa współpracowała z Radą Szury Mudżahidów, która podobnie do ABM wyznawała ideologię bliską Al-Kaidzie, by następnie skłonić się ku Da'isz[27].

W 2013 roku dochodzi do zmiany priorytetów wewnątrz ABM. Organizacja zaczyna skupiać się na atakowaniu celów w Egipcie, przede wszystkim baz i patroli wojskowych działających w Północnym Synaju od 2011 roku. Dochodzi również do ataków w Kairze i w obszarze delty Nilu[28]. Na egipskie siły zbrojne zostaje nałożony *takfir,* czyli wykluczenie ze wspólnoty muzułmańskiej[29]. Powodem zmiany podejścia było obalenie rządów Bractwa Muzułmańskiego, które nie było sojusznikiem ABM, jednak było preferowane względem rządów wojskowych[30]. Najważniejszym z wydarzeniem z tego okresu jest nieudany zamach na egipskiego ministra spraw wewnętrznych Mohammada Ibrahima. Atak został przeprowadzony z użyciem samochodu-pułapki[31]. W styczniu 2014 roku bojownikom ABM udało się strącić egipski śmigłowiec. Było to pierwsze strącenie maszyny latającej przez synajskich dżihadystów. Zestrzelenia dokonano najprawdopodobniej przez przenośny przeciwlotniczy zestaw rakietowy Strieła-2, który mógł zostać pozyskany z Libii[32].

## Wilajat Synaj

Rok 2013 był momentem znacznego rozwoju organizacji. Założono liczne komórki po drugiej stronie Kanału Sueskiego, co jednak wiązało się ze zwiększonymi wydatkami finansowymi[33]. W 2014 roku na Synaju sytuacja zaczęła się pogarszać, a aktywność grupy została ograniczona do północno-wschodniego obszaru półwyspu[34]. Miało to związek z dojściem do władzy Abd al-Fattaha as-Sisiego, który rozpoczął brutalną kampanię przeciwko terrorystom i przemytnikom[35]. Od połowy 2014 roku dochodzi do zbliżenia ABM i Da'isz, które kończy się złożeniem *baj'a* (z arab. przysięgi wierności) kalifowi Da'isz przez liderów ABM, i zmianą nazwy na *wilajat sina'* (z arab. Prowincja Synaj)[36]. Decyzja naturalnie spotkała się z oporem części organizacji, przede wszystkim komórek z delty Nilu, które bardziej sympatyzowały z Al-Kaidą. Utrudniła ona również współpracę z innymi organizacjami dżihadystycznymi w kraju[37]. Grupy terrorystyczne w egipskim centrum i tak były jednak osłabione przez serię aresztowań dokonanych w 2013 roku[38]. Pomimo podziałów decyzja miała swoje pozytywne skutki, a na półwysep trafiło wsparcie ze strony Da'isz. Nie jest jasne jednak, na ile było ono źródłem sukcesów ISSP, a na ile jedynie dodatkiem do samodzielnego rozwoju organizacji[39]. Ta nadal mogła czerpać wsparcie ze strony lokalnej ludności beduińskiej, która nie była zadowolona z brutalnego działania wojska. W lipcu 2015 roku ISSP dokonuje skoordynowanego ataku na miasto Szejk Zuwajd położone niedaleko granicy ze Strefą Gazy. Operacja terrorystyczna składała się z kilkunastu uderzeń zbrojnych połączonych z atakami samobójczymi i zasadzkami, do jej zwalczenia wojsko egipskie wykorzystało śmigłowce szturmowe i myśliwce wielozadaniowe[40]. Plan nie powiódł się, a ISSP nigdy nie zyskało kontroli nad istotnymi połaciami terenu na półwyspie na wzór swojego patrona z Syrii i Iraku. Bardziej udane były jednak przedsięwzięcia oparte o działania *stricte* terrorystyczne. W czerwcu dochodzi za udanego zamachu na egipskiego prokuratora generalnego, który został przeprowadzony w sposób podobny do ataku na ministra spraw wewnętrznych z 2013 roku[41]. W sierpniu 2015 roku ISSP ogłasiło śmierć porwanego w Kairze w lipcu chorwackiego pracownika Tomislava Salopka. Podobnie do egzekucji Da'isz została ona dokonana poprzez ścięcie głowy[42]. W październiku tego samego roku dochodzi do

katastrofy rosyjskiego samoloty pasażerskiego linii Metrojet nad półwyspem Synaj. Operację miała przeprowadzić ISSP, która przemyciła ładunek wybuchowy na pokład samolotu. W wyniku katastrofy zginęło 224 osób, głównie Rosjan[43]. Jeszcze bardziej śmiertelny był atak terrorystyczny na meczet w miejscowości Ar-Rawda. Ponad 20 bojowników wtargnęło do budynku, zabijając 311 osób i raniąc kolejne 128, przez co atak ten stał się najkrwawszym zamachem terrorystycznym w historii Egiptu[44]. Meczet był ośrodkiem społeczności sufickiej, która w oczach ISSP jest uznawana za heretycką[45]. Atak, pomimo spektakularności, okazał się błędem w szerszej skali. Meczet znajdował się niedaleko Al-Arisz i zrzeszał lokalną społeczność. Spowodowało to nie zastraszenie, ale mobilizację mieszkańców północnego Synaju przeciwko ISSP.

## Spadek znaczenia ISSP

Jedną z istotnych zmian spowodowanych przyłączeniem się bojowników do IS była zmiana podejścia do ludności lokalnej. Organizacja za czasów ABM kreowała się jako obrońcy synajskiej społeczności, jednak wraz z dołączeniem do szczególnie radykalnego w tym obszarze IS podejście to zaczęło się stopniowo zmieniać. Ataki na ludność cywilną stały się bardziej powszechne, a grupa brutalnie zwalczała osoby podejrzane o współpracę z Izraelem lub rządem egipskim. Działanie to częściowo wynikało z inspiracji centralą IS, jednak mogło być również efektem szpiegomanii[46]. W 2015 roku powstały pierwsze milicje plemienne, takie jak Unia Plemion Synaju, które jednak początkowo nie zyskały sympatii wojska i znaczących rozmiarów[47]. W 2017 roku część plemion Sawarka i Tarabin opowiedziało się po stronie rządowej[48]. Rozrost milicji plemiennych był jednak utrudniony z racji na słabe relacje z rządem Egiptu. Wojskowi obawiali się, że broń przekazana plemionom może trafić do terrorystów[49].

Historycznie obie grupy nie dążyły siebie zaufaniem, co zostało opisane w rozdziale poświęconym tłu geograficznemu. Nie zmienia to faktu, że od 2018 roku działalność ISSP zaczęła tracić na intensywności. W 2020 roku rząd Egiptu obiecał inwestycje w regionie w razie pokonania terrorystów,

co w połączeniu z innymi zachętami ekonomicznymi wzmocniło poparcie dla władzy[50]. Oprócz udziału lokalnych milicji kolejnym czynnikiem osłabiającym działalność terrorystyczną była operacja „Synaj 2018", wymierzona w szlaki zaopatrzeniowe ISSP. Stanowiła ona odpowiedź na zamach terrorystyczny w Rawdzie. Operacja obejmowała przede wszystkim budowę punktów kontrolnych na drogach półwyspu. Działania egipskie były uciążliwe dla ludności lokalnej, jednak znacząco ograniczyły arsenał ISSP, a część bojowników z powodu braku żywności oddała się do niewoli[51]. Nie należy również zapominać, że spadek znaczenia ISSP był połączony w czasie ze spadkiem znaczenia terytorialnego „kalifatu" w Syrii i Iraku, które w 2017 roku straciło Rakkę i Mosul.

## Państwo Islamskie Prowincji Synaj w 2024 roku

W 2024 roku ISSP nadal pozostaje funkcjonującą organizacją terrorystyczną. Według danych ONZ z końca 2022 roku liczebność grupy była szacowana na około tysiąc osób, działających na obszarze Północnego Synaju[52]. Aktywność ISSP jest zdecydowanie słabsza niż jeszcze kilka lat temu. Organizacja straciła zdolność do przeprowadzania głośnych ataków terrorystycznych zauważalnych w światowych mediach. Nie oznacza to całkowitego wyeliminowania problemu terroryzmu na Synaju. Do dzisiaj część mieszkańców wysiedlona od 2013 roku nie jest w stanie powrócić do swojego miejsca zamieszkania[53]. Ciężko znaleźć dokładne, ogólnodostępne informacje na temat ilości zamachów terrorystycznych na obszarze Półwyspu Synaj. Pewnym wyznacznikiem mogą tutaj być raporty Global Terrorism Index. Badania co prawda odnoszą się do całego Egiptu, jednak zauważalny jest widoczny spadek we wskaźnikach. W skali od 0 do 10 afrykańskie państwo w 2024 roku osiągnęło wynik 5.221 plasujące kraj na 20. miejscu za Filipinami, ale przed Czadem[54]. W 2020 roku Egiptowi nadano wskaźnik 6.419 (14. miejsce)[55], a w 2016 roku 7.328 (9. miejsce)[56]. Ten znaczący spadek, połączony z faktem, że terroryzm na Synaju jest jedynie elementem statystyki pozwala stwierdzić, że ISSP stanowi relatywnie małe zagrożenie w regionie. W przestrzeni medialnej w obecnej chwili najbardziej głośnym wydarzeniem

związanym z ISSP są amnestie stosowane przed rząd Egiptu. Organizacje zajmujące się prawami człowieka krytykują politykę, w której w zamian za oddanie się siłom prorządowym bojownicy otrzymują amnestię nawet w przypadku, kiedy popełnili zbrodnie wojenne[57].

## Wnioski

W działalności IS i ISSP niewątpliwie są zauważalne pewne podobieństwa, między innymi w skupieniu się na atakowaniu celów powiązanych z lokalnym rządem (tzw. bliski dżihad). Sam schemat działalności różni się jednak w pewnym stopniu od centrali IS. W wypadku ISSP *hidżra* zapewne nie odgrywała aż tak istotnej roli jak w przypadku irackiej centrali. Ponadto bojownikom ISSP nigdy nie udało się osiągnąć *tamkin*, a tym samym stworzyć zalążków organizmu państwowego. W matrycy Whiteside'a ISSP zatrzymało się na drugim etapie, w którym bojownicy mogli jedynie częściowo kontrolować dane terytorium. W 2015 roku była co prawda widoczna próba awansowania do trzeciego etapu poprzez atak na Szejk Zuwajd, jednak zdolności terrorystów okazały się niewystarczające. Przyczyną takiego stanu jest przede wszystkim mniejsza skala organizacji. O ile kontrola Półwyspu Synaj przez rząd Egiptu była utrudniona, tak samo państwo nadal posiadało silne zaplecze w centralnej części kraju, przez co ISSP nie było w stanie sparaliżować całego organizmu tworząc wystarczającą dużą próżnię bezpieczeństwa. Organizacja, jeszcze jako ABM, wykorzystała tymczasowe osłabienie kraju wywołane niestabilnością polityczną w wyniku Arabskiej Wiosny, jednak okazało się to niewystarczające do dalszego rozwoju. W obecnej chwili ISSP zostało zmuszone do cofnięcia się do pierwszego etapu matrycy Whiteside'a, czyli okresu walki o przetrwanie i ograniczonej działalności. W 2024 roku, pomimo niepokojów wywołanych wojną w Strefie Gazy, ISSP wydaje się być organizacją, która nie jest w stanie przeprowadzać zaawansowanych operacji terrorystycznych. Trzeba jednak zaznaczyć, że ocena jest oparta jedynie na źródłach będących w otwartym dostępie, przez co może być wadliwa.

## Przypisy końcowe

1 K. Jumet, Z. Gulmohamad, *Reframing the Campaign: From Egypt's Ansar Bayt al-Maqdis to Wilayat Sinai, Islamic State's Sinai Province*, Vol. 46, No. 8, s. 1464–1490.
2 A. Shalata, *Wikala Sina, Tahawwalat al-anf al-dżihadi fi misr*, Markaz Harasa al-Wahda al-Arabijja, Bajrut 2024.
3 I. Alexsandrani, *Sufi Jihad and Salafi Jihadism in Egypt's Sinai: Tribal Generational Conflict* [w:] Tribes and Global Jihadism, V. Collombier, O. Roy (red.), Oxford University Press, New York 2017, s. 83–104.
4 Da'isz jeszcze jako Państwo Islamskie w Iraku było częścią Al-Kaidy do lutego 2014 roku.
5 C. Whiteside, J. Hyink, H. Schramm, *Non-state campaigning: Islamic State's guerrilla warfare doctrine*, "Small Wars and Insurgencies" 2024, s. 4–5.
6 *From Hijrah to Khilafah*, "Dabiq", No. 1, s. 35.
7 Tamże s. 36.
8 Tamże, s. 34–39.
9 C. Whiteside, dz. cyt.., s. 11–12.
10 *GDP by Governorate*, strona internetowa egipskiego Ministerstwa Planowania, Rozwoju i Współpracy Międzynarodowej, https://mped.gov.eg/Governorate/Index?lang=en [dostęp 15 X 2024].
11 *Total population of Egypt as of 2023, by governorate*, Statista, https://www.statista.com/statistics/1229759/total-population-of-egypt-by-governorate/ [dostęp 15 X 2024].
12 E. Görmüş, *Bedouins and in-between border space in the northern Sinai*, "Mediterranean Politics" 2020, No. 3, s. 294.
13 Tamże, s. 295.
14 L. Watanabe, *Sinai Peninsula – from Buffer Zone to Battlefield*, "CSS Analyses in Security Policy" 2015, No. 168, s. 3.
15 Tamże.
16 *Death toll rises in Egypt blasts*, BBC, http://news.bbc.co.uk/2/hi/middle_east/3728436.stm [dostęp 15 X 2024].
17 *Bombers kill 88 at Egyptian resort*, The Guardian, https://www.theguardian.com/world/2005/jul/23/alqaida.terrorism [dostęp 15 X 2024].
18 *Triple blasts rock Egypt resort*, BBC, http://news.bbc.co.uk/2/hi/middle_east/4940506.stm [dostęp 15 X 2024].
19 *Egyptian Police Kill Militant Blamed for Bombings*, VOA News, https://www.voanews.com/a/a-13-2006-05-09-voa37/317572.html [dostęp 29 X 2024].
20 K. Jumet, Z. Gulmohamad, *Reframing the Campaign*… s. 1469.
21 L. Watanabe, *Sinai Peninsula*…, s. 3.
22 J. Shenker, *Egyptian pipeline hit by fourth explosive attack since January*, The Guardian, https://www.theguardian.com/world/2011/jul/12/egypt-pipeline-explosion-fourth-attack [dostęp 29 X 2024].
23 *Deaths in Israel-Egypt border shootout*, Al Jazeera, https://www.aljazeera.com/news/2012/9/21/deaths-in-israel-egypt-border-shootout [dostęp 29 X 2024].

[24] B. Roggio, *Ansar Jerusalem claims attack on Israeli troops in the Sinai*, Long War Journal, https://www.longwarjournal.org/archives/2012/09/ansar_jerusalem_clai.php [dostęp 29 X 2024].

[25] A. Zeiger, *Single terror group responsible for most attacks in Sinai, intelligence sources say*, Times of Israel, https://www.timesofisrael.com/one-terror-network-responsible-for-most-attacks-in-south-intelligence-sources/ [dostęp 29 X 2024].

[26] Tamże.

[27] Z. Gold, *Security in the Sinai: Present and Future*, analiza w ramach think-tanku International Centre for Counter-Terrorism, w obecnej chwili analiza nie jest dostępna na stronie ICCT, https://www.jstor.org/stable/resrep29417?seq=10 [dostęp 15 X 2024].

[28] Z. Gold, *Wilayat Sinai: The Islamic State's Egyptian Affiliate*, Wayback Machine, https://web.archive.org/web/20170516213646/http://www.inss.org.il/uploadImages/systemFiles/Wilayat%20Sinai%20The%20Islamic%20State%E2%80%99s%20Egyptian%20Affiliate%20%20Zack%20Gold.pdf s. 197.

[29] *A message to the conscripts of the army and police and their families*, strona archive.org https://archive.org/details/Forsan4A [dostęp 15 X 2024].

[30] M. Awad, S. Tadros, *Bay`a Remorse? Wilayat Sinai and the Nile Valley*, "CTC Sentinel" 2015, Vol. 8, No. 8, s. 3.

[31] *Egyptian minister survives assassination bid*, Al Jazeera, https://www.aljazeera.com/news/2013/9/5/egyptian-minister-survives-assassination-bid [dostęp 15 X 2024].

[32] D. Kirkpatrick, *Militants Down Egyptian Helicopter, Killing 5 Soldiers*, New York Times, https://www.nytimes.com/2014/01/27/world/middleeast/militants-down-egyptian-helicopter-killing-5-soldiers.html [dostęp 15 X 2024].

[33] M. Awad, S. Tadros, *Bay`a Remorse…*, s. 4.

[34] Z. Gold, *Wilayat Sinai…*, s. 197.

[35] I. Levy, *Egypt's Counterinsurgency Success in Sinai*, Washington Intitute, https://www.washingtoninstitute.org/policy-analysis/egypts-counterinsurgency-success-sinai [dostęp 15 X 2024].

[36] Z. Gold, *Wilayat Sinai…*, s. 198.

[37] M. Awad, S. Tadros, *Bay`a Remorse…*, s. 5.

[38] Tamże, s. 6.

[39] Z. Gold, *Wilayat Sinai…*, s. 199.

[40] *Assault in Sheikh Zuweid: A turning point in Egypt's fight against terrorism*, The Tahrir Institute, http://timep.org/commentary/assault-in-sheikh-zuwaid-a-turning-point-in-egypts-fight-against-terrorism [15 X 2024].

[41] Egypt prosecutor Hisham Barakat killed in Cairo attack, BBC, https://www.bbc.com/news/world-middle-east-33308518 [dostęp 15 X 2024].

[42] S. Shay, Sinai Province Group Beheads Croatian worker in Egypt, Reichman University, https://ict.org.il/sinai-province-group-beheads-croatian-worker-in-egypt/ [15 X 2024].

[43] *Russian plane crash: What we know*, BBC, https://www.bbc.com/news/world-middle-east-34687990 [15 X 2024].

[44] *Attack at Rawda Mosque*, The Tahrir Institute, https://timep.org/2017/12/07/attack-at-rawda-mosque/ [15 X 2024].

[45] Tamże.

[46] Z. Gold, *Wilayat Sinai…*, s. 198–199.

[47] *Meet the newly remade Union of Sinai Tribes, the force taking over the fight in Sinai*, Madamasr, https://www.madamasr.com/en/2022/05/24/feature/politics/meet-the--newly-remade-union-of-sinai-tribes-the-force-taking-over-the-fight-in-sinai/ [15 X 2024].

[48] M. Horton, Crossing the Canal: Why Egypt Faces a Creeping Insurgency, "CTC Sentinel" 2017, Vol. 10 No. 6, s. 25.

[49] Tamże, s. 26.

[50] J. Weiss, *Can the Egyptian Military and Tribal Militias Curb Islamic State in Sinai Province's Eleven-Year Insurgency?*, The Jamestown Foundation, https://jamestown.org/program/can-the-egyptian-military-and-tribal-militias-curb-islamic-state-in--sinai-provinces-eleven-year-insurgency/ [15 X 2024].

[51] Tamże.

[52] *Letter dated 13 February 2023 from the Chair of the Security Council Committee pursuant to resolutions 1267 (1999), 1989 (2011) and 2253 (2015) concerning Islamic State in Iraq and the Levant (Da'esh), Al-Qaida and associated individuals, groups, undertakings and entities addressed to the President of the Security Council*, Rada Bezpieczeństwa ONZ, https://documents.un.org/doc/undoc/gen/n23/038/91/pdf/n2303891.pdf, s. 10 [15 X 2024].

[53] *Egypt: Questionable Amnesty Deals for ISIS Members*, Human Rights Watch, https://www.hrw.org/news/2024/03/13/egypt-questionable-amnesty-deals-isis-members [15 X 2024].

[54] *Global Terrorism Index 2024*, Vision of Humanity, https://www.visionofhumanity.org/wp-content/uploads/2024/02/GTI-2024-web-290224.pdf [15 X 2024].

[55] *Global Terrorism Index 2020*, Vision of Humanity, https://www.visionofhumanity.org/wp-content/uploads/2020/11/GTI-2020-web-1.pdf [15 X 2024].

[56] *Global Terrorism Index 2016*, Institute of Economics and Peace, https://www.economicsandpeace.org/wp-content/uploads/2016/11/Global-Terrorism-Index-2016.2.pdf [15 X 2024].

[57] *Egypt: Questionable Amnesty.…*

Jakub Furlanetto

# Współpraca wojskowa KRLD – Rosja po 24 lutego 2022 roku

Streszczenie
Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna (KRLD) stała się kluczowym sojusznikiem Rosji po pełnoskalowej inwazji na Ukrainę. Pyongyang zdecydował się na przekazanie znacznych ilości amunicji artyleryjskiej, ciężkiego sprzętu wojskowego jak i na bezpośrednie wsparcie agresora w walce w zamian za zacieśnienie więzów politycznych, pogłębienie współpracy gospodarczej oraz transfery technologii wojskowych. Niniejszy artykuł przybliża współpracę militarną między Rosją a Pyongyangiem jak i jej skalę. Omawia on także jej wpływ na sytuację na polu walki jak i przybliża, co Korea Północna otrzymała w zamian za przekazywane wsparcie. Autor pokazuje, że współpraca przynosi obu państwom wymierne korzyści i przyczynia się do zacieśniania łączących je więzi.

Słowa kluczowe: wojna rosyjsko-ukraińska, Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, Koreańska Armia Ludowa, stosunki rosyjsko-północnokoreańskie, współpraca wojskowa.

## Wstęp

Pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę, która rozpoczęła się 24 lutego 2022 roku miała w założeniu być krótką operacją, zakończoną obaleniem ukraińskiego rządu i wchłonięciem znacznej części Ukrainy przez Moskwę. Przerodziła się ona jednak w brutalną wojnę na wyniszczenie, w której śmierć dotychczas poniosło nawet do kilkuset tysięcy żołnierzy rosyjskich[1]. Zniszczeniu uległa znaczna część nowoczesnych pojazdów

wojskowych Moskwy, co zmusiło agresora do sięgnięcia po kurczące się zapasy nagromadzone jeszcze za czasów Związku Radzieckiego. Rosyjski przemysł zbrojeniowy, pomimo ogromnego nakładu pracy, nie jest w stanie samodzielnie spełnić potrzeb armii, w szczególności w zakresie dostaw amunicji[2].

Przedłużające się walki zmusiły Moskwę do poszukiwania sojuszników, którzy mogliby ją wesprzeć. Bezsprzecznie, na miano kluczowego sojusznika Rosji w chwili obecnej zasługuje totalitarna Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna (KRLD). Począwszy od wsparcia dyplomatycznego, udzielanego przez ten kraj od pierwszych dni inwazji, Pyongyang ostatecznie stał się najważniejszym dostawcą amunicji i sprzętu wojskowego, przewyższając nawet znaczącą pomoc oferowaną przez Iran[3]. Korea Północna zdecydowała się również na największe w swojej historii zaangażowanie wojskowe w innym kraju poprzez wysłanie kontyngentu składającego się z żołnierzy jednostek liniowych, saperów jak i oddziałów budowlanych.

Pomoc udzielana przez KRLD nie jest jednostronna, w zamian Korea Północna otrzymała znaczne dostawy surowców, niezbędnych dla funkcjonowania jej niewydolnej gospodarki. Moskwa, stały członek Rady Bezpieczeństwa (RB) Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ), czyni również znaczne wysiłki mające na celu uniemożliwienie sprawnego egzekwowania sankcji nałożonych na KRLD i monitorowania ich naruszeń.

Niniejszy artykuł ma na celu przeanalizowanie rozwój stosunków rosyjsko-północnokoreańskich od momentu wybuchu wojny w Ukrainie, ze szczególnym naciskiem na militarny aspekt współpracy między dwoma państwami. Kooperacja między Moskwą a Pyongyangiem jest wieloaspektowa, począwszy od dostaw sprzętu wojskowego a na wymianie technologicznej skończywszy. Podjęta zostanie próba oceny wpływu północnokoreańskiej pomocy na sytuację na froncie oraz przewidzenia możliwego rozwoju sytuacji w przyszłości. Zostaną również zbadane działania podejmowane przez Moskwę w zamian za udzielanie przez Pyongyang pomocy wojskowej. Jest prawdopodobne, iż bez wsparcia z KRLD Moskwa borykałaby się ze znacznie większymi problemami na froncie niż obecnie, natomiast Pyongyang pozostałby w izolacji gospodarczej i technologicznej. Kluczowe w napisaniu artykułu były źródła internetowe, w szczególności artykuły prasowe.

## Współpraca militarna po inwazji Rosji na Ukrainę

Pierwsze informacje o współpracy wojskowej między KRLD a Rosją pojawiły się we wrześniu 2022 roku, gdy amerykański wywiad doniósł, iż Moskwa zakupiła miliony pocisków artyleryjskich oraz rakiet[4]. Prawdopodobnie najważniejszymi czynnikami, z powodu których Moskwa zdecydowała się na współpracę z Pyongyangiem była jej izolacja na arenie międzynarodowej oraz niemożność pokrycia zapotrzebowania na amunicję przez rodzimy przemysł zbrojeniowy. W KRLD artyleria lufowa i rakietowa jest postrzegana jako kluczowy środek walki[5], przez co poza znacznymi zapasami amunicji oraz licznymi jednostkami artylerii, Pyongyang dysponuje również czynnymi liniami produkcyjnymi. Moskwa mogła uznać, iż KRLD będzie skłonne przekazać jej część swojej amunicji w zamian za pewne dobra lub dostęp do niektórych technologii. Priorytetem było zapewnienie dostaw amunicji na front, jako że rosyjska doktryna wojskowa również zakłada szerokie wykorzystanie artylerii[6].

W listopadzie 2022 roku przekazano, iż Korea Północna zaczęła potajemnie dostarczać amunicję zakupioną przez Rosję[7]. W grudniu 2022 roku do Grupy Wagnera miała trafić partia północnokoreańskich pocisków oraz rakiet przez nią zakupionych[8]. We wrześniu 2023 roku Kim Dzong Un złożył kilkudniową wizytę w Rosji[9]. Była to jego pierwsza zagraniczna wizyta od czasu pandemii COVID-19. W listopadzie 2023 roku członek parlamentu Republiki Korei (RK) przekazał ustalenia Narodowej Służby Wywiadu (NSW), zgodnie z którymi Pyongyang przekazał Moskwie około milion pocisków artyleryjskich w dziesięciu transportach[10]. Donoszono również o dostawie pocisków balistycznych krótkiego zasięgu. W zamian Rosja miała udzielić wsparcia w wystrzeleniu północnokoreańskiego satelity szpiegowskiego[11]. Pod koniec grudnia 2023 roku Rosja zaczęła wykorzystywać północnokoreańskie rakiety przeciwko Ukrainie[12].

Dnia 28 marca 2024 roku Moskwa zawetowała coroczną rezolucję RB ONZ dotyczącą przedłużenia funkcjonowania panelu ekspertów zajmujących się przypadkami naruszania sankcji nałożonych na KRLD[13]. W czerwcu 2024 roku Putin udał się z wizytą do KRLD w trakcie której został podpisany traktat o współpracy strategicznej zawierający artykuł zgodnie z którym w wypadku agresji na jednego z sygnatariuszy, drugi

jest zobowiązany do udzielenia mu pomocy wojskowej[14]. W tym samym miesiącu minister obrony RK przekazał informację, wedle której KRLD miała dostarczyć Moskwie kolejne pięć milionów pocisków artyleryjskich[15].

W październiku 2024 roku zaczęły pojawiać się pierwsze informacje zwiastujące bezpośrednią interwencję północnokoreańską w wojnie. Atak rakietowy przeprowadzony 3 października w okolicach Doniecka miał zabić kilku północnokoreańskich oficerów, co zostało później potwierdzone przez szefa MON RK[16]. 14 października 2024 roku Putin przedstawił Dumie do ratyfikacji traktat podpisany w 2023 roku z Pyongyangiem, co nastąpiło dziesięć dni później[17]. Natomiast 22 października prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski stwierdził, iż Rosja prowadziła szkolenia dla dwóch północnokoreańskich brygad liczących łącznie 6 tys. żołnierzy[18]. Pierwszy batalion, złożony z 3 tys. żołnierzy, miał zostać przydzielony do 11 brygady rosyjskich wojsk powietrznodesantowych[19]. W listopadzie pojawiła się informacja, że 8 tys. północnokoreańskich żołnierzy miało zostać rozmieszczonych w zachodniej części obwodu kurskiego[20]. Być może pretekstem wysłania przez KRLD żołnierzy była ukraińska ofensywa w tym regionie, która miałaby prowadzić do aktywacji klauzuli traktatu z Moskwą mówiącej o wzajemnej pomocy wojskowej w wypadku ataku. W grudniu 2024 roku w rejonie miało przebywać łącznie 11 tys. żołnierzy. Wedle ówczesnych doniesień docelowo ich liczba miała osiągnąć 15 tys.[21]. Koreańska Armia Ludowa (KAL) niekiedy brała udział w konfliktach poza granicami kraju, lecz kontyngent wysłany do Rosji jest największym w jej historii.

Ogólne szacunki dotyczące liczby żołnierzy wysłanych przez Pyongyang jak i strat przez nich poniesiona zależą od źródeł. Brytyjskie ministerstwo obrony twierdzi, iż północnokoreański kontyngent poniósł straty w wysokości 6 tys. osób (łącznie zabitych i rannych). We wrześniu 2025 roku wywiad Republiki Korei szacował ilość zabitych północnokoreańskich żołnierzy ma 2 tys.[22] Wielkość kontyngentu niektóre źródła szacują na 14–15 tys. Uważa się, że większość żołnierzy pochodziła z 11. Korpusu KAL, będącego jednostką elitarną[23]. Mimo ustania najcięższych walk w obwodzie kurskim, wedle informacji z lutego 2026 roku w regionie nadal stacjonowało około 10 tys. żołnierzy wojsk liniowych i około tysiąca saperów.[24]

Warto dodać, iż, 15 listopada 2024 roku na lawetach kolejowych w Krasnojarsku zaobserwowano transport północnokoreańskiej artylerii kal. 170 mm (M-1989 *Koksan*)[25]. Dnia 17 listopada 2024 roku pojawiły się także informacje dotyczące pierwszych transferów wieloprowadnicowych wyrzutni rakietowych (WWR) kalibru 240mm[26].

## Skala północnokoreańskiego wsparcia i jego efektywność

Wedle niektórych ekspertów, w 2024 roku nawet 60% wystrzeliwanych przez Rosję pocisków miało być pochodzenia północnokoreańskiego[27]. W 2025 roku nadal utrzymywała się znaczna zależność Moskwy od dostaw z KRLD. Wedle danych z października 2025 roku Korea Północna co miesiąc przekazywała do ćwierć miliona pocisków, co przekładało się na zapewnianie od 35 do 50% rosyjskiego zapotrzebowania na amunicję artyleryjską[28]. Seul uważa, iż Pyongyang przekazał około 33 tys. kontenerów z amunicją, co mogłoby przełożyć się na nawet 15 milionów pocisków kalibru 152 mm[29]. Oczywiście, Korea Północna nie przekazała jedynie pocisków tego typu, lecz również pociski artyleryjskie kalibru 122 mm, amunicję 170 mm kompatybilną z działami *Koksan* jak i pociski rakietowe kalibrów 107 i 240 mm. Dla porównania, mająca na celu wsparcie Ukrainy czeska inicjatywa amunicyjna, która borykała się z wieloma problemami natury logistycznej, zakładała przekazanie 1,1 miliona pocisków kalibru 155 mm do końca 2024 roku[30]. Brak wsparcia artyleryjskiego, prowadzonego przez artylerię danej strony ma również negatywny wpływ na morale jej piechoty, co zarejestrowano po stronie ukraińskiej[31]. W okresach, gdy Moskwa była w stanie osiągnąć przewagę w ilości wystrzeliwanych pocisków – na co na pewno miały wpływ dostawy z KRLD – Kijów odnotowywał wyższe straty wśród żołnierzy[32]. Ponadto, pewne rodzaje amunicji dostarczanej Ukrainie przez Zachód, takie jak naprowadzane pociski 155 mm *Excalibur*, okazały się podatne na zakłócanie, co nie pozwalało na efektywne wykonywanie zadań przy użyciu mniejszej ilości pocisków[33].

Można zaryzykować stwierdzenie, iż w momencie pisania niniejszego artykułu, spośród dostaw pocisków balistycznych krótkiego zasięgu, wysłania

„korpusu ekspedycyjnego" czy ciężkiego sprzętu, przekazanie Rosji milionów pocisków artyleryjskich miało największy wpływ na sytuację na froncie. Nawet biorąc pod uwagę informacje o złym stanie technicznym niektórych pocisków dostarczonych przez Pyongyang oraz ich złej jakości wykonania (stosowanie takich pocisków może doprowadzić nawet do zniszczenia lufy działa)[34], bezsprzecznym jest fakt, iż Moskwa nie byłaby w stanie prowadzić ostrzałów artyleryjskich z obecną intensywnością bez owych dostaw. Mimo ogólnej wyższości technologicznej zachodniego sprzętu wojskowego w obecnej sytuacji na froncie przypominającej I wojnę światową, wydaje się, że nic nie jest w stanie zastąpić zmasowanego ostrzału artyleryjskiego.

Jeżeli chodzi o ciężki sprzęt, Korea Północna przekazała głównie systemy artyleryjskie. Do Rosji skierowano działa samobieżne M-1989 *Koksan* kalibru 170mm, starszy wariant WWR kalibru 240 mm – M1991, kołowe niszczyciele czołgów *Bulsae*-4, co najmniej jeden eksperymentalny system przeciwlotniczy czy ciągnione WWR kalibru 107 mm. Przekazać miano także moździerze kalibru 60 i 140 mm[35], oraz starsze warianty artylerii polowej pokroju D-20, D-30, M-30, M-46, D-74. Pełne dane nie są w pełni znane, lecz wydaje się, iż przekazano łącznie 220 egzemplarzy M1989 i M1991[36]. Do 2025 roku miano natomiast przekazać 50–100 WWR kalibru 107 mm, 30-50 dział M-46, 20-40 dział D-30, 50-150 dział M-30, 10–30 dział D-74 jak i 50-100 dział D-20[37]. Przekazanie haubic *Koksan* pozwoli Moskwie na zastąpienie strat poniesionych przez jej artylerię wielkiej mocy, reprezentowaną przez nieprodukowane już systemy 2S7 i 2S7M *Pion* kalibru 203 mm, (dotychczas utracono 39 takich systemów artyleryjskich)[38]. Należy również dodać, iż zasięg dział *Koksan*, sięgający w zależności od zastosowanej amunicji, od 43 do 60 km[39], stwarza z nich doskonałe narzędzie do prowadzenia ognia kontrbateryjnego, o ile system ten jest wystarczająco celny. Systemy M1991 natomiast są stosunkowo przestarzałe, gdyż nie dysponują one możliwością wystrzeliwania pocisków kierowanych. Ich przeładowanie wymaga również zastosowania dodatkowego pojazdu amunicyjnego. Biorąc także pod uwagę skierowanie na front wręcz prymitywnych WWR 107 mm, można stwierdzić, iż KRLD, niczym niektóre państwa zachodnie wobec Ukrainy, zdecydowała się na wysłanie Moskwie systemów już nieperspektywicznych. Jeżeli zaś chodzi o kołowe niszczyciele czołgów *Bulsae*-4, o ile ich system

rakietowy jest zaawansowany technologicznie, na froncie pojawiały się one jedynie sporadycznie. Być może wysłano jedynie kilka egzemplarzy lub są one przetrzymywane na tyłach, na wypadek przeprowadzenia przez Kijów większego ataku z wykorzystaniem wojsk pancerno-zmechanizowanych.

Kolejnym z przekazanych przez KRLD systemów uzbrojenia jest pocisk balistyczny krótkiego zasięgu KN-23, zwany potocznie „kimskanderem". Niektóre źródła twierdzą, iż miano przekazać co najmniej 248 egzemplarzy tych pocisków[40]. Pociski te początkowo cechowała znaczna awaryjność, co obejmowało m.in. zbaczanie z kursu[41]. Jednakże, poprzez współpracę rosyjskich i północnokoreańskich specjalistów, celność tychże pocisków została znacznie zwiększona[42]. O ile wykorzystanie KN-23 dotychczas nie miało znacznego wpływu na sytuację na froncie, pociski te zadały Ukrainie pewne straty i zapewne doprowadziły do zużycia przez obrońców nieznanej ilości pocisków przechwytujących różnych typów, których dostępność obecnie opiera się jedynie na dostawach z Zachodu.

Funkcjonowanie sił północnokoreańskich po stronie Rosji było początkowo otoczone znacznym szumem informacyjnym. Dopiero po kilku miesiącach od wejścia żołnierzy KAL do walk zarówno Moskwa jak i KRLD oficjalnie przyznały, iż oddziały z Korei Północnej wzięły udział w walkach. Wydaje się, iż początkowo współpraca nie przebiegała w sposób łatwy – Pyongyang w wewnętrznych dokumentach oskarżał niepowodzenia oddziałów rosyjskich walczących wraz z siłami północnokoreańskimi jako odpowiedzialne za ciężkie straty ponoszone przez KAL. Rosję obarczono także za niepowodzenia w nieutrzymaniu istnienia kontyngentu w tajemnicy[43]. Miały także zaistnieć problemy związane z włączaniem żołnierzy z KRLD do jednostek rosyjskich, co było zdecydowanie komplikowane przez barierę językową – w Rosji niewiele osób zna język koreański, natomiast próby nauczenia Koreańczyków z Północy stu podstawowych zwrotów po rosyjsku, koniecznych do prowadzenia walki, miały nie odnosić sukcesów[44]. Niemniej, o ile w początkowym etapie zaangażowania sił północnokoreańskich po stronie Moskwy miały one ponosić znaczne straty, wynikające m.in. z wykorzystywania nieadekwatnej taktyki wobec szerokiej proliferacji dronów na polu walki, stosunkowo szybko zaczęły one adaptować do realiów panujących w obwodzie kurskim. Żołnierze

KAL cechowali się znacznym fanatyzmem i wytrzymałością, woląc popełniać samobójstwa niż oddać się do niewoli. Nauczyli się również zwalczać drony[45], nie tylko z wykorzystaniem broni strzeleckiej, lecz także odpowiednich systemów walki elektronicznej[46]. Po pewnym czasie kontyngent zaczął także wykorzystywać bezzałogowce w walkach. Niekiedy żołnierze północnokoreańscy decydowali się wręcz na niewykorzystywanie kamizelek kuloodpornych i hełmów, w celu zwiększenia szybkości ataku. Inną charakterystyką działania kontyngentu było wielokrotne atakowanie tych samych pozycji, bez względu na straty własne[47]. Wydaje się, iż żołnierze KAL nie prowadzili działań z wykorzystaniem ciężkich pojazdów. Niemniej, biorąc pod uwagę północnokoreańską doktrynę wykorzystania wojsk specjalnych (ang. *Special Operations Forces*, SOF), żołnierze ci zostali wykorzystani w sposób zupełnie odmienny niż można by się spodziewać. Mianowicie, w wypadku wybuchu wojny na Półwyspie Koreańskim, północnokoreański SOF miałby za zadanie infiltrację linii frontu, niszczenie ważnych obiektów na tyłach wroga, sianie paniki w szeregach ludności cywilnej oraz eliminację ważnych działaczy politycznych lub dowódców[48]. Jest to zdecydowanie odmienne od wspominanych wcześniej ataków frontowych. Niemniej, możliwe jest, iż na front skierowano właśnie żołnierzy z północnokoreańskiego SOF, gdyż uznano, że będą oni najlepiej przygotowani do prowadzenia walk spośród reszty żołnierzy Koreańskiej Armii Ludowej. Bezsprzecznym jest, iż kontyngent z KRLD odegrał bardzo ważną rolę w walkach w obwodzie kurskim. Nie można również wykluczyć, iż w przyszłości ponownie zostanie on skierowany na kluczowy odcinek frontu, o ile Pyongyang uzna to za stosowne. Zapewne KRLD zażądałaby odpowiedniego zadośćuczynienia w formie kolejnych transferów technologii bądź surowców za zgodę na wysłanie żołnierzy na front. Wydaje się, iż najbardziej korzystne dla Pyongyangu, biorąc pod uwagę nacisk na zdobywanie doświadczenia, byłoby nie wykorzystanie tychże żołnierzy do szturmowania okopów, lecz do wykorzystania przełamania na linii frontu. Ewentualnie, biorąc pod uwagę krajobraz Półwyspu Koreańskiego, reżim północnokoreański mógłby być skłonny na skierowanie kontyngentu do walk o duży ośrodek miejski. O ile wiązałoby się to ze znacznymi stratami, mogłoby stanowić to źródło kluczowego

doświadczenia, ważnego w kontekście potencjalnej wojny z wysoko zurbanizowaną Republiką Korei.

Pewną formą pomocy wojskowej, która miałaby pozytywny wpływ na sytuację wojsk rosyjskich, byłyby dostawy części zamiennych do czołgów rodziny T-62. W KRLD powstała fabryka czołgów będących jego kopią[49], która stała się fundamentem jej sił pancernych i podstawą do rozwoju nowych jej wariantów. W związku z decyzją Moskwy o przywróceniu do służby starszych typów czołgów (T-54/55, T-62) i problemami z częściami zamiennymi do nich, fabrycznie nowe podzespoły mogłyby znacznie przyspieszyć proces ich remontów lub wręcz pozwolić na naprawę pojazdów, których remont dotychczas był niemożliwy. Możliwe jest również przekazanie transporterów opancerzonych lub czołgów, niemniej nie w masowych ilościach, gdyż mogłoby to doprowadzić do braków sprzętowych. Choć KRLD ma posiadać ponad 3 500 czołgów oraz 2 500 transporterów opancerzonych[50], nie wiadomo, ile z nich jest w pełni sprawnych. W sierpniu 2025 roku pojawiły się informacje, iż Pyongyang ma wysłać od 50 do 100 sztuk ciężkiego sprzętu, w tym najnowocześniejsze czołgi M2020 (znane również jako *Chonma*-2) oraz transportery opancerzone BTR-80[51]. O ile dostawa transporterów mogła pozostać niezauważona, z uwagi na wykorzystywanie przez Moskwę pojazdów rodziny BTR na szeroką skalę, nic nie wskazuje, aby *Chonma*-2 znalazły się na froncie w momencie pisania niniejszego artykułu. Nie można również wykluczyć dostaw nowoczesnego uzbrojenia, pokroju WWR kalibru 600 mm, pocisków *cruise* wystrzeliwanych przez TEL czy artylerii samobieżnej.

## Co KRLD otrzymuje w zamian za wsparcie?

Jednym ze sposobów odwdzięczenia się za północnokoreańską pomoc jest przekazywanie różnego rodzaju surowców, w tym paliw kopalnych[52] oraz żywności[53]. Może to stanowić znaczne wsparcie dla północnokoreańskiej gospodarki, jako że od kilku dekad boryka się ona z chronicznymi niedoborami podstawowych towarów, zapaścią przemysłu oraz upadkiem rolnictwa. Alternatywną metodą spożytkowania tychże surowców może być

przekazywanie ich do wykorzystania bądź zmagazynowania przez armię KRLD, co doprowadziłoby do poprawy stanu zapasów, które nie wydają się być wystarczające. Przykładowo, w publikacji Sił Zbrojnych USA wydanej w 2020 roku szacowano, iż Pyongyang posiada zapasy paliw pozwalających na jedynie 2–3 miesiące pełnoskalowej wojny[54].

Moskwa ma również dokonywać transferów różnych rodzajów uzbrojenia. Pojawiły się informację, iż Pyongyang w zamian za wysłanie żołnierzy na Ukrainę otrzymał systemy obrony przeciwlotniczej S-400[55]. Jeżeli wiadomości te okażą się prawdziwe, północnokoreańska obrona przeciwlotnicza, opierająca się w znacznej mierze na starych systemach pokroju S-75 czy S-200[56], została poważnie wzmocniona. Ponadto, KRLD ma otrzymać również samoloty MiG-29 oraz Su-27[57], które, mimo swojego wieku, wyraźnie poprawiłyby zdolności bojowe jej lotnictwa, które nadal wykorzystuje przestarzałe samoloty, takie jak MiG-15, MiG-17 czy MiG-21[58]. Nie jest również wykluczone, iż Rosja przekazała KRLD inne technologie militarne. Przykładowo, dopiero po nawiązaniu bliższej współpracy między Rosją a Pyongyangiem, w Internecie zaobserwowano materiały przedstawiające demonstrację działania systemu aktywnej obrony północnokoreańskiego czołgu[59], pomimo tego, iż po raz pierwszy pokazano go na paradzie już w 2020 roku[60]. Możliwe, iż system ten został dostarczony przez Moskwę lub powstał we współpracy z Rosją. Moskwa zapewne udzieliła także pewnej pomocy w budowie północnokoreańskich niszczycieli klasy *Choe Hyon*. Przykładowo, wykorzystują one systemy radarowe oraz zestaw przeciwlotniczy bardzo przypominające rozwiązania rosyjskie[61]. Niektórzy specjaliści uważają, iż z uwagi na podobieństwa pewnych elementów konstrukcji samego kadłuba okrętu *Choe Hyon* do rosyjskiej fregaty klasy *Grigorovich* Rosjanie najprawdopodobniej wzięli udział w pracach badawczych nad projektem niszczycieli[62].

Innym przykładem współpracy w dziedzinie technologii wojskowej może być przerobienie samolotu transportowego Ił-76 należącego do KRLD na samolot wczesnego ostrzegania. Początek prac nad nim zaobserwowano w 2023 roku[63]. Jako że Rosja dysponuje samolotami tego typu zbudowanymi na bazie Ił-76, być może radar do północnokoreańskiego samolotu został dostarczony przez Rosję lub zbudowano go w KRLD na bazie rozwiązań

rosyjskich. Korea Północna ma być także zainteresowana otrzymaniem wsparcia technicznego w dziedzinie broni rakietowej i technologii atomowej[64], co mogłoby doprowadzić do wzmocnienia jej arsenału jądrowego. Źródła południowokoreańskie twierdzą, iż Moskwa dostarczyła KRLD elementy składowe jądrowej jednostki napędowej (sam reaktor, turbinę i system chłodzenia), pochodzące z wycofanego z wycofanych ze służby okrętów podwodnych o napędzie jądrowym[65]. Warto również wymienić pomoc w dziedzinie technologii kosmicznych. Istnieje prawdopodobieństwo, iż bez pomocy Moskwy start satelity w listopadzie 2023 roku po raz kolejny by się nie powiódł.

Jako że północnokoreańska armia nie brała udziału w pełnoskalowym konflikcie od 1953 roku, „korpus ekspedycyjny" odegrał ważną rolę w pozyskaniu wiedzy dotyczącej prowadzenia działań bojowych na nowoczesnym polu walki. Żołnierze KAL przyswoili działania z wykorzystaniem dronów zarówno rozpoznawczych jak i bojowych. Doświadczenia zdobyte na kurskim polu bitwy są obecnie brane pod uwagę w szkoleniu północnokoreańskiej armii[66], a część weteranów walk miało zostać instruktorami w jednostkach wojskowych[67]. Należy zaznaczyć, iż dzięki wysłaniu kontyngentu Pyongyang wziął udział w walkach z przeciwnikiem wykorzystującym w znacznej mierze zachodni sprzęt wojskowy, co może okazać się instrumentalne w wypadku eskalacji sytuacji na Półwyspie Koreańskim. W tym kontekście warto też odnotować, iż wykorzystanie północnokoreańskiego uzbrojenia w walce przeciwko Ukrainie pozwoli na wdrożenie poprawek do tychże konstrukcji lub rewizji dotychczas zakładanych metod ich użycia w walce.

Dla KRLD ważne jest również zyskanie nowego sojusznika związanego traktatem oraz jego działania dyplomatyczne, naruszające reżim sankcyjny. Z perspektywy Pyongyangu korzystne jest także znaczne zmniejszenie zależności od Chińskiej Republiki Ludowej, która nadal jest kluczowym partnerem gospodarczym, mogącym w niektórych sytuacjach wywierać pewną presję na północnokoreańskie kierownictwo[68]. Prawdopodobne jest także, iż Korea Północna nie otrzymałaby znacznej części wymienionych powyżej technologii wojskowych od Chin, które mimo dość antagonistycznego stanowiska wobec Zachodu starają się nie naruszać

sankcji nałożonych na KRLD i nie pogarszać sytuacji bezpieczeństwa na Półwyspie Koreańskim, z uwagi na fakt, iż RK jest jednym z najważniejszych rynków zbytu Pekinu.

## Podsumowanie

Straty poniesione przez Rosję od 2022 roku doprowadziły do poszukiwania przez nią sojuszników mogących wesprzeć ją militarnie. Bezsprzecznie, najważniejszym z nich stała się Korea Północna a pomoc przez nią przekazywana, w szczególności amunicja artyleryjska, miała wymierny wpływ na sytuację na froncie. Pozostali sojusznicy Rosji nie przekazali jej tak znacznych ilości amunicji, ciężkiego sprzętu jak i nie wysłali kontyngentów wojskowych. Nawet kluczowy partner Rosji jakim są Chiny nie wsparł jej w podobnym zakresie, skupiając się na komercyjnych dostawach dóbr podwójnego przeznaczenia[69], części do dronów[70], samych bezzałogowców[71], wsparciu w omijaniu sankcji oraz dostawach kluczowych podzespołów. Informacje dotyczące chińskiej broni bądź amunicji w rosyjskich rękach[72] są sporadyczne i trudne do zweryfikowania. Pyongyang w zamian za wsparcie udzielane Rosji otrzymuje różnego rodzaju surowce, mogące poprawić stan gospodarki KRLD lub jej sił zbrojnych, jak również sprzęt wojskowy i technologię, której najprawdopodobniej nie zdobyłby z innych źródeł. Dla KRLD ważne jest zdobycie przez jej żołnierzy doświadczenia w wojnie pełnoskalowej siłami zbrojnymi dysponującymi zachodnim sprzętem, co pozwoliłoby lepiej się jej przygotować na potencjalny konflikt na Półwyspie Koreańskim. Ponadto, zbliżenie się do Moskwy pozwoliło na zmniejszenie wachlarza działań, które jedyny dotychczasowy sojusznik traktatowy Korei Północnej mógłby podejmować w celu wywarcia na nią presji. Wygląda na to, iż z uwagi na fakt, że wojna w Ukrainie nie zakończy się w dającej się przewidzieć przyszłości, stosunki na linii Moskwa-Pyongyang będą się zacieśniać, zarówno pod względem pomocy przekazywanej Rosji jak i korzyści czerpanych przez KRLD.

## Przypisy końcowe

1 L. Martynyk, *Kremlin falsely claims Trump's report of 600,000 Russian casualties in Ukraine came from Kyiv*, VOA, 12 XII 2024, https://www.voanews.com/a/kremlin-falsely-claims-trump-report-of-600-000-russian-casualties-in-ukraine- came-from-kyiv/7899293.html [14 XII 2024].

2 J. Hardie, *Russian Munitions Production Higher But Still Insufficient*, Foundation for defense of democracies, 18 I 2024, https://www.fdd.org/analysis/op_eds/2024/01/18/russian-munitions-production-higher-but-still-insufficient/ [14 XII 2024].

3 F. Hinz, *Iranian missile deliveries to Russia: escalating military cooperation in Ukraine*, International Institute for Strategic Studies, IX 2024, https://www.iiss.org/online-analysis/missile-dialogue-initiative/2024/09/iranian-missile-deliveries-to-russia-escalating-military-cooperation-in-ukraine/ [25 XII 2024].

4 J. McCurry, I. Koshiw, *Russia buying millions of rockets and shells from North Koreaa, US intelligence says*, The Guardian, 6 IX 2022, https:// www.theguardian.com/world/2022/sep/06/russia-buying-millions-rockets-shells-north-korea-us-intelligence-ukraine [14 XII 2024].

5 ATP 7-100.2 *North Korean Tactics*, Washington 2020, s. A-1.

6 ATP 7-100.1 *Russian Tactics*, Washington 2024, s. A-1.

7 D. Brunnstrom, I. Ali, *White House says Noth Korea supplying Russia with artillery shells*, Reuters, 11 II 2022, https://www.reuters.com/world/white-house-says-north-korea-supplying-russia-with-artillery-shells-2022-11-02/ [14 XII 2024].

8 K. Hird, D. Shats, A. O'Neil, *North Korea Joins Russia's War Against Ukraine: Operational and Strategic Implicatons in Ukraine and Northeaat Asia*, Institute for the Study of War, 1 XI 2024, https://www.understandingwar.org/backgrounder/north-korea-joins-russias-war-against-ukraine-operational-and-strategic-implications [14 XII 2024], s. 4.

9 *Kim Jong-un returns home after Russia trip underscoring ties with Putin*, The Guardian, 17 IX 2023, https://www.theguardian.com/world/2023/sep/17/kim-jong-un-returns-north-korea-russia-trip-putin-weapon-transfer-deals [14 XII 2024].

10 J.Posaner, V. Melkozerova, L. Kayali, J. Barigazzi, C. Larson, *North Korea sends Putin tons of ammo. Europe can't do the same for Ukraine*, Politico, 2 XI 2023, https://www.politico.eu/article/vladimir-putin-kim-jong-un-russia-pyongyang-beats-brussels-to-a-million-ammunition-rounds/ [14 XII 2024].

11 H. J. Kim, *South Korea says Russian support likely enabled North Korea to successfully launch a spy satellite*, Associated Press, 23 XI 2023, https://apnews.com/article/north-korea-spy-satellite-russia-assistance-6461d7216fa5bd3fa0945efeb06530c6 [14 XII 2024].

12 J. Borger, A. Roth, *Fears Russia using North Korea-supplied ballistic missile to attack Ukraine*, The Guardian, 5 I 2024, https://www.theguardian.com/world/2024/jan/04/russia-attacked-ukraine-with-north-korea-supplied-ballistic-missiles [14 XII 2024].

13 V. Cha, E. Kim, *Russia's Veto: Dismembering the UN Sanctions Regime on North Korea*, Center for Strategic and International Studies, 29 III 2024, https://www.csis.org/analysis/russias-veto-dismembering-un-sanctions-regime-north-korea [14 XII 2024].

[14] V. Cha, E. Kim, *The New Russia-North Korea Security Alliance*, Center for Strategic and International Studies, 20 VI 2024, https://www.csis.org/analysis/new-russia-north-korea-security-alliance [14 XII 2024].

[15] S. H. Choi, *North Korea Sent Russia Millions of Artillery Shells*, South Korea Says, Time, 14 VI 2024, https://time.com/6988568/north-korea-russia-artillery-shell-south-korea-defense-minister/ [14 XII 2024].

[16] H. Altman, *North Korea Wading Deeper Into Russia's War Against Ukraine*, The Warzone, 10 X 2024, https://www.twz.com/news-features/north-korea-wading-deeper-into-russias-war-against-ukraine [14 XII 2024].

[17] *Russian parliament votes to ratify North Korea partnership treaty*, Reuters, 24 X 2024, https://www.reuters.com/world/europe/ russian-parliament- votes-ratify-north-korea-partnership -treaty-2024-10-24/ [14 XII 2024].

[18] *North Korea Joins Russia's War…*, s. 7.

[19] Tamże, s. 6.

[20] *US says around 8,000 troops from North Korea are stationed in Russia's Kursk Region*, Euronews, 1 XI 2024, https:/ /www.euronews.com/my-europe/2024/11/01/us-says-around-8000-troops-from-north-korea- are-stationed-in-russias-kursk-region [14 XII 2024].

[21] *Żołnierze Kima mają „centrum zarządzania" pod Kurskiem*, Defence24, https://defence24.pl/wojna-na-ukrainie-raport-specjalny-defence24/ zolnierze-kima-maja-centrum-zarzadzania-pod-kurskiem [14 XII 2024].

[22] H. Joo-young, *Over 2,000 North Korean troops killed in Ukraine war: NIS*, The Korea Herald, 2 IX 2025, https://www.koreaherald.com/article/10567021 [17 IV 2026].

[23] M. Carlough, J. Kennedy, *How North Korea Has Bolstered Russia's War in Ukraine*, CFR, 25 XI 2025, https://www.cfr.org/articles/how-north-korea-has-bolstered-russias-war-ukraine [17 IV 2026].

[24] P. Moroziuk, *Nearly 11,000 North Korean troops stattioned in Russia's Kursk Oblast at start of 2026*, media reports, The Kyiv Independent, 13 II 2026, https:// kyivindependent.com/nearly-11-000-north-korean-troops- stationed-in-russias-kursk-oblast-at-start-of-2026-media-reports/ [17 IV 2026].

[25] A. Świerkowski, *Północnokoreańskie Koksany w Rosji. Trafią na front*, Defence24, 15 XI 2024, https:// defence24.pl/wojna-na-ukrainie-raport-specjalny -defence24/ polnocnokoreanskie-koksany-w-rosji-trafia-na-front [dostęp 14 XII 2024].

[26] V. Kushnikov, *Intelligence: In addition to Koksan, Russia received 240mm MRLs from the DPRK*, Militarnyi, 17 XI 2024, https:// militarnyi.com/en/news/intelligence-in-addition-to-koksan-russia-received- 240mm-mrls-from-the-dprk/ [17 IV 2026].

[27] M. Shemetov, *60% of artillery shells Russia fires come from North Korea*, The New Voice of Ukraine, 25 X 2024, https:// english.nv.ua/nation/60-of-artillery-shells-russia-fires-come- from-north-korea-50461476.html [14 XII 2024].

[28] D. Mykhailenko, *North Korea Now Supplies Up to 50% of Russia's Ammunition Needs, Ukrainian Intel Reveals,* United24, 6 X 2025, https:// united24media.com/latest-news/north-korea-now-supplies-up-to-50-of-russias-ammunition-needs-ukrainian-intel-reveals-12217 [17 IV 2026].

[29] A. Sokolin, *North Korea has sent 5k containers of munitions to Russia since August: Seoul*, NK News, 2 III 2026, https://www.nknews.org/2026/03/north-korea-has-sent-5k-containers-of-munitions-to-russia-since-august-seoul/ [17 IV 2026].

[30] J. Barigazzi, *EU sent two-thirds of promised artillery ammunition to Ukraine*, Politico, 30 VIII 2024, https://www.politico.eu/article/eu-has-sent-two-thirds-of-promised--artillery-ammunition-to-ukraine/ [14 XII 2024].

[31] *Years of miscalculation by U.S., NATO led to dire shell shortage in Ukraine*, Reuters, 19 VII 2024, https://www.reuters.com/investigates/special-report/ukraine-crisis-artillery/ [14 XII 2024].

[32] Tamże.

[33] D. Malyasov, *US-made weapons in Ukraine struggle against Russian jamming*, Defence Blog, 27 V 2024, https://defence-blog.com/us-made-weapons-in-ukraine-struggle-against-russian-jamming/ [14 XII 2024].

[34] J. Corrado, A. Pomomarenko, *North Korea's Flawed but Winning Strategy in Ukraine*, 38 North, VI 2024, https://www.38north.org/2024/06/north-koreas- flawed-but-winning-strategy-in-ukraine/ [25 XII 2024].

[35] A. Sokolin, *North Korean missiles used in Ukraine strikes aren't just Russian copies: Kyiv*, NK News, IV 2026, https://www.nknews.org/2026/04/north-korean-missiles--used-in-ukraine-strikes-arent-just-russian-copies-kyiv/ [17 IV 2026].

[36] O. Pietrewicz, *Strategic Opportunism: North Korea's Alliance with Russia and Its Implications for Europe*, PISM, 8 IV 2026, https://pism.pl/publications/strategic-opportunism-north-koreas-alliance-with-russia- and-its-implications-for-europe [17 IV 2026].

[37] O. Guseinova, *Unequal Partnership, North Korea's Uneven Bargain with Russia*, Friedrich Naumann Foundation, 2025, https:// shop.freiheit.org/download/P2@1997/1023581/A4_PP_Unequal%20Partnership_EN_bf.pdf [17 IV 2026] s. 16.

[38] *Attack On Europe: Documenting Russian Equipmeny Losses During The Russian Invasion Of Ukraine*, Oryx, II 2022, https:// www.oryxspioenkop.com/2022/02/ attack-on-europe-documenting-equipment.html [14 XII 2024].

[39] A. Giusti, *Chuchˈe pˈo (M1978 Koksan)*, Tank Encyclopedia, https:// tanks-encyclopedia.com/coldwar/north_korea/koksan-m1978.php#google_vignette [14 XII 2024].

[40] O. Pietrewicz, dz. cyt.

[41] M. Tomczak, *Spalił wszystko w promieniu 40m. Nie pochodził z Rosji*, WPtech, 16 II 2024, https://tech.wp.pl/spalil-wszystko-w-promieniu-40 -m-nie-pochodzil-z-rosji,6996282345081472a [14 XII 2024].

[42] K. Hodunova, *Russia significantly improved North Korea's shoddy KN-23 ballistic missiles, Ukraine's Budanov says,* The Kyiv Independent, 10 VI 2025, https://kyivindependent.com/russia-helped-to-significantly-improve-north-koreas-inaccurate-kn-23-ballistic-missiles-budanov-says/ [17 IV 2026].

[43] A. Sokolin, *North Korean army blamed Russia for early casualties in Kursk, state TV reveals*, NK News, IX 2025, https://www.nknews.org/2025/09/north-korean-army--blamed-russia-for-early-casualties-in-kursk-state-tv-reveals/ [17 IV 2026].

[44] S. Kim, M. Aggarwal, *Language barriers and inexperience may hamper North Korean troops on Russia's battlefield*, NBC News, 16 XI 2024, https://www. nbcnews.com/news/

world/language-barriers-inexperience-may-hamper-north-korean-troops-russias-rcna177756 [14 XII 2024].

45 V. Mlekozerova, *North Korean troops are far from 'cannon fodder', Ukrainian soldiers say*, Politico, 13 I 2025, https://www.politico.eu/article/north-koreans-skilled-fighters-rather-kill-themselves-then-get-captured-ukrainian-soldiers-say/ [17 IV 2026].

46 A. Sokolin, *North Korean TV airs extensive footage of troops fighting Ukraine for first time*, NK News, VIII 2025, https://www. nknews.org/2025/08/north-korean-tv-airs--extensive-footage-of-troops-fighting-ukraine-for-first-time/ [17 IV 2026].

47 N. P. Walsh, R. Wright, D. Tarasova-Markina, V. Butenko, B. Laine, *Suicidal tendencies and '80s battlefield tactics: How North Korean soldiers are operating in Russia's war in Ukraine,* CNN, 30 I 2025, https://edition.cnn.com/2025/01/28/europe/north-korean--soldiers-fighting-for-russia-intl-cmd [17 IV 2026].

48 ATP 7-100.2 *North Korean*…, s. I-3.

49 A. Giusti, *Chŏnma*, Tank Encyclopedia, https://tanks-encyclopedia.com/chonma/ [14 XII 2024].

50 *Chapter Five: Asia*, „The Military Balance" 2024, Vol. 124, nr 2, s. 282.

51 S. Kozatskyi, *Budanov: DPRK to Deploy Its Tanks and Armored Vehicles With Crews to Russia*, Militarnyi, 14 VIII 2025, https://mili tarnyi.com/en/news/budanov-dprk-to--deploy-its-tanks-and-armored-vehicles-with-crews-to-russia/ [17 IV 2026]. W artykule znajduje się błąd, gdyż mówi on o czołgach „M2010". KRLD nie posiada czołgów z takim oznaczeniem, zapewne jest to literówka i chodziło o M2020 (*Chonma*-2).

52 J. Mackenzie, *Satellite images show Russia giving N Korea oil, breaking samctions*, BBC, 22 XI 2024, https://www.bbc.com/news/articles/cjr4pr0gyyzo [14 XII 2024].

53 *North Korea sent Russia millions of munitions in exchange for food: Seoul*, Aljazeera, 28 II 2024, https://www.aljazeera.com/news/2024/2/28/n-korea-sent-russia-millions-of-munitions-in-exchange-for-food-says-seoul [14 XII 2024].

54 ATP 7-100.2 *North Korean*…, s. H-4.

55 T. Newdick, *North Korea Getting New Air Defenses In Return For Supporting Russia in Ukraine: Official*, The War Zone, 22 XI 2024, https://www.twz.com/land/north-korea--getting-new-air-defenses-in-return-for-supporting-russia-in-ukraine-official [14 XII 2024].

56 *Chapter Five: Asia*…, s. 283.

57 M. McCartney, *North Korea Trading Soldiers for Russian Fighter Jets, US says*, Newsweek, 9 XII 2024, https://www.newsweek.com/us-says-north-korea-trading-soldiers-russia-jets-1997561 [14 XII 2024].

58 *Chapter Five: Asia*…, s. 284.

59 *North Korea Displays in Details Latest M-2020 Tank in Training Exercises*, Militarnyi, 14 III 2024, https://mil.in.ua/en/news/north-korea-displays-in-details-latest-m-2020-tank-in-training-exercises/#google_vignette [14 XII 2024].

60 A. Giusti, S. Lucian, *Chŏnma-2 (M-2020)*, Tank Encyclopedia, https://tanks-encyclopedia.com/new-north-korean-mbt/ [14 XII 2024].

61 H. Joo-young, *N. Korea tests new 5,000 ton destroyer amid suspicions of Russian tech support*, The Korea Herald, 30 IV 2025, https://www. koreaherald.com/article/10477897 [17 IV 2026].

[62] *They Float But Can They Sail? North Korea's Russian Inspired Warships*, WSJ, 25 VI 2025, https://www.wsj.com/video/they-float-but-can-they-sail-north-koreas-russian-inspired-warships/ AAEED260-C0DF-453A-8F14-B359B22F877C?st=FAuibi&reflink=-article_copyURL_share [17 IV 2026].

[63] M. Williams, J. Liu, P. Makowsky, *Work Contines on Apparent Airborne Early Warning System*, 38 North, 1 VII 2024, https://www. 38north.org/2024/08/work-continues-on--apparent-airborne-early-warning-system/?__cf_chl_tk=lldEluOOWJym4GtHhs-bLavW8Zz1I OCo5Mo.PZLebUnE-1731956701-1.0 .1.1 Cu5s2heTClbdH 7tyBNj7_ FydLKZidlivhH4Xvms7lE4 [14 XII 2024].

[64] N. Bertrand, *North Korea likely to ask for nuclear technology from Russia in exchange for troops, South Korea says*, CNN, 30 X 2024, https://edition.cnn.com /2024/10/30/ politics/north-korea-russia-nuclear-technology-troops/index.html [14 XII 2024].

[65] L. Chul-Jae, *Russia may have supplied North with nuclear reactor, South's military says*, Korea JoongAng Daily, 17 IX 2025, https://koreajo ongangdaily.joins.com/news/2025-09-17/national/northKorea/ Russia-may-have-supplied-North-with-nuclear-reactor--Souths-military-says/2400938 [17 IV 2026].

[66] J. Seo-yeong, *North Korean military expands sniper training under Kim Jong Un's orders for 'training revolution',* Daily NK, 3 XII 2025, https://www.dailynk.com/english/north-korean-military-expands-sniper-training-under-kim-jong-uns-orders-for-training-revolution/ [17 IV 2026].

[67] O. Mukhina, *Russia is taining North Korea's future army: 3,000 North Korean soldiers return home as war instructors,* Euromaidan Press, 4 II 2026, https://euromaidanpress.com/2026/02/04/ russia-is-training-north-koreas-future-army-3000-north-korean-soldiers-return-home-as-war-instructors/ [17 IV 2026].

[68] C. Fong, *The China-North Korea Relationship*, Council on Foreign Relations, 21 XI 2024, https://www.cfr.org/backgrounder/china-north- korea-relationship [14 XII 2024].

[69] China *Hikes Prices on Dual-Use Goods Exports to Russia – Study,* The Moscow Times, 24 XI 2025, https://www.t hemoscowtimes.com/2025/11/24/china -hikes-prices-on-dual-use-goods-exports-to-russia-study-a91227 [17 IV 2026].

[70] Bloomberg: *China supplies Russia with most of the components needed for combat drones*, Ukrainian World Congress, 8 VII 2025, https://www. ukrainianworldcongress.org/bloomberg-china-supplies-russia-with-most-of-the-components-needed-for-combat-drones/ [17 IV 2026].

[71] A. Sguazzin, A. Lin, P. Sangwongwanich, *China's drone exports to Russia use a new route through Thailand,* The Japan Times, 20 II 2026, https://www.japantimes.co.jp/business/2026/02/20/chine-russia-drone-exports-via-thailand/ [17 IV 2026].

[72] V. B., Zelensky: *China Supplying Artillery to Russia – What's Being Sent?* Militarnyi, 17 IV 2025, https://militarnyi.com/en/news/zelensky-china-supplying-artillery-to--russia-what-s-being-sent/ [17 IV 2026].

Jan Jakub Kopeć[1]

# Znaczenie uwarunkowań geograficznych dla bezzałogowych statków powietrznych na współczesnym polu walki – wnioski z konfliktów zbrojnych w Ukrainie i Strefie Gazy

Streszczenie

Artykuł w przekrojowy sposób analizuje znaczenie uwarunkowań geograficznych w kontekście wykorzystania bezzałogowych statków powietrznych (BSP, potocznie dronów) w konfliktach zbrojnych w Ukrainie i Strefie Gazy. Ocena środowiska geograficznego, dokonana według matrycy OAKOC, pozwala dostrzec zasadnicze różnice zachodzące pomiędzy tymi terytoriami, wśród których można wymienić występowanie licznych osłon i zasłon bądź ich niedobór. Podobnie, przeprowadzona w dalszej części artykułu analiza zastosowań BSP podczas poszczególnych konfliktów wskazuje, że walczące strony wykorzystywały je nieco inaczej, co widać choćby na przykładzie lotów rozpoznawczych. Różnice te pozwalają uprawdopodobnić hipotezę mówiącą, że środowisko geograficzne stanowi jeden z czynników decydujących nie tyle o samym fakcie wykorzystania BSP, co o ich konkretnych zastosowaniach w danym konflikcie zbrojnym.

Słowa kluczowe: Bezzałogowe statki powietrzne, drony, Ukraina, Strefa Gazy, Izrael, geografia.

## Wstęp

Bezzałogowe statki powietrzne (BSP, UAV – ang. *Unmanned Aerial Vehicle*, również UAS – ang. *Unmanned Aerial System*), potocznie drony, są używane w konfliktach zbrojnych od II połowy XX w. Do niedawna kojarzono je głównie z operacjami w Iraku i Afganistanie, w ramach których amerykańskie maszyny dokonywały ataków na przywódców organizacji

terrorystycznych. Ta wizja uległa jednak zasadniczej zmianie pod wpływem rosyjskiej inwazji na Ukrainę, w czasie której wykorzystano UAV na niespotykaną dotąd skalę. Ponadto, BSP były masowo używane od samego początku ostatniego konfliktu zbrojnego w Strefie Gazy, a także w innych zmaganiach na Bliskim Wschodzie (m.in. w Syrii i Libanie).

Ponieważ środowisko walki w Ukrainie i na wspomnianych obszarach dość istotnie się różni, celem artykułu będzie analiza znaczenia uwarunkowań geograficznych dla wykorzystania bezzałogowych statków powietrznych na współczesnym polu bitwy. W opracowaniu zostanie przeprowadzona analiza porównawcza dwóch studiów przypadku, obejmująca zastosowanie UAV w pełnoskalowej wojnie w Ukrainie oraz konflikcie zbrojnym w Strefie Gazy. Zostały one wybrane z uwagi na ich aktualność, a także dlatego, że w obu wypadkach użycie BSP zostało dobrze udokumentowane, co z kolei wiąże się z długotrwałymi i intensywnymi walkami na tych terenach. W przeprowadzeniu analizy zostanie wykorzystana matryca OAKOC, ułatwiająca ocenę środowiska walki i używana m.in. w Siłach Zbrojnych USA. Obejmuje ona rozważenie następujących uwarunkowań:

- O – możliwości prowadzenia obserwacji i ognia (ang. *observation and fields of fire*),
- A – drogi podejścia (ang. *avenues of approach*),
- K – kluczowe przedmioty terenowe (ang. *key and decisive terrain*),
- O – przeszkody (ang. *obstacles*),
- C – występowanie osłon i zasłon (ang. *cover and concealment*)[2].

Ponieważ środowisko geograficzne zasadniczo w dużym stopniu wpływa na możliwości i ograniczenia użycia różnych systemów uzbrojenia, będąc jednym z czynników decydujących o sposobie ich wykorzystania, można przypuścić, że podobnie będzie w wypadku UAV. Weryfikacji tej hipotezy posłuży analiza treści raportów publikowanych przez ośrodki badawcze, opracowań naukowych oraz innych materiałów, m.in. artykułów i komunikatów umieszczanych w mediach.

Biorąc pod uwagę problemy związane z definiowaniem bezzałogowych statków powietrznych, na potrzeby artykułu będą one rozumiane szeroko, jako „latające pojazdy nie mające na swoim pokładzie załogi, które mogą być całkowicie lub częściowo autonomiczne, choć częściej są zdalnie sterowane

przez człowieka”[3]. Poza tym, warto zaznaczyć, że poszczególne UAV istotnie różnią się pod względem budowy czy zastosowanych rozwiązań technologicznych, co w dużym stopniu wpływa na możliwości ich zastosowania. Ramy publikacji nie pozwalają bowiem na dokładne rozważenie tych kwestii, które zasługują na odrębne opracowanie.

## Środowisko geograficzne w Ukrainie i jego wpływ na wykorzystanie UAV

Podejmując się analizy uwarunkowań terenowych obu regionów, warto rozpocząć od przedstawienia ogólnej charakterystyki środowiska geograficznego. Jeśli chodzi o Ukrainę, całe terytorium tego państwa znajduje się w strefie klimatu umiarkowanego. W wypadku południowych i wschodnich obwodów tego kraju, na terenie których obecnie (tj. w lipcu 2025 r.) przebiega linia frontu, dominuje jego odmiana kontynentalna, która charakteryzuje się stosunkowo mroźną zimą oraz ciepłym latem, a także dość niewielkimi opadami[4]. Przekłada się to na krajobraz, w którym dominują stepy, często zamienione w pola uprawne, ponieważ te tereny słyną z wyjątkowo żyznej gleby (tzw. czarnoziemów)[5]. Uprawę roli ułatwia również płaska rzeźba terenu – średnia wysokość bezwzględna wynosi 175 m n.p.m., a góry występują jedynie w zachodniej części kraju i na południu Półwyspu Krymskiego, zajmując przy tym zaledwie około 5 % powierzchni Ukrainy[6]. Lasy są stosunkowo rzadkim widokiem. Występują one głównie na północy oraz na północnym zachodzie kraju, a także w górach[7]. Jeśli chodzi o wody powierzchniowe, rzeki w Ukrainie uchodzą głównie do Morza Czarnego, więc zasadniczo płyną w kierunku południowym lub południowo-wschodnim. Jeziora występują dość rzadko i charakteryzują się niewielkimi rozmiarami, z wyjątkiem sztucznie utworzonych zbiorników na rzece Dniepr[8]. Ponieważ linia frontu przebiega przez terytoria południowych i wschodnich obwodów Ukrainy, nietrudno zauważyć, że walki toczą się na otwartym terenie, gdzie rolę osłon oraz zasłon odgrywają rozproszone miasta i wsie oraz tzw. „posadki” (wąskie pasy drzew położone na granicach pól uprawnych)[9].

Odnosząc się do akronimu OAKOC, uwarunkowania geograficzne środowiska walki sprzyjają prowadzeniu obserwacji i ognia, zarówno z lądu, jak i z powietrza. Z tego powodu, wybór odpowiedniej drogi podejścia zazwyczaj jest bardzo ograniczony (do nielicznych lasów, zabudowań czy „posadek", dających jakąkolwiek możliwość ukrycia się przed ogniem czy obserwacją), ponieważ przemieszczanie się przez otwarty teren wiąże się z ryzykiem poniesienia ogromnych strat. Dlatego też wymienione obiekty są kluczowe dla prowadzenia działań w Ukrainie, a ich kontrolowanie może przesądzić o wyniku starcia na danym odcinku frontu. Jeśli chodzi o przeszkody terenowe, pagórki czy wzniesienia należą na tym obszarze do rzadkości, natomiast dość licznie występują rzeki, które ograniczają możliwości przemieszczania się wojsk.

Wielkie otwarte przestrzenie, w połączeniu z nielicznymi osłonami i zasłonami, już same w sobie przekładają się na trudności w przeprowadzaniu operacji ofensywnych. Koncentracja sił na danym obszarze, przy ograniczonych możliwościach maskowania, naraża żołnierzy i sprzęt na wykrycie, po którym często następuje ostrzał artyleryjski. Rola bezzałogowych statków powietrznych jeszcze w 2023 r. sprowadzała się bowiem głównie do naprowadzania ognia artylerii, a niekoniecznie do wykonywania bezpośrednich uderzeń (choć to one były bardziej spektakularne i częściej pojawiały się w mediach)[10]. Potwierdzały to szacunki dokonane na podstawie danych uzyskanych od ukraińskich medyków, według których około 70% strat po ich stronie powodowała właśnie artyleria[11]. Jednakże, na skutek niedoboru pocisków artyleryjskich, UAV były coraz częściej wykorzystywane do przeprowadzania bezpośrednich ataków. Znalazło to odzwierciedlenie w szacunkach ukraińskich dowódców, według których na początku 2025 r. już nie artyleria, a systemy bezzałogowe odpowiadały za większość ofiar po obu stronach konfliktu[12]. Inaczej mówiąc, masowe zastosowanie UAV jest jednym z czynników ograniczających prowadzenie działań ofensywnych w tym konflikcie, ponieważ zaskoczenie przeciwnika staje się prawie niewykonalne[13].

Dodatkowo, obszary zapewniające jakąkolwiek ochronę przed obserwacją i ogniem często są charakterystyczne i widoczne z dużej odległości, co umożliwia koncentrację lotów rozpoznawczych czy uderzeniowych

w kluczowych miejscach. Warto przy tym podkreślić, że dotyczy to również nielicznych, a przez to mających niebagatelne znacznie dla logistyki, dróg przecinających ukraińskie pola i stepy[14].

Z drugiej strony, niewielka liczba osłon i zasłon może się obrócić przeciwko operatorom UAV, ponieważ ich bezpieczeństwo w dużej mierze zależy od umiejętnego maskowania stanowisk, które są traktowane w kategorii celów priorytetowych[15]. Ukraińscy żołnierze podkreślają, że sam widok lądującej maszyny naraża ich na wykrycie, a w konsekwencji – na nieprzyjacielski ostrzał czy bombardowanie[16].

Otwarte przestrzenie generują zagrożenia także dla samych UAV, ponieważ w trakcie lotu są przez długi czas wystawione na ogień obrony przeciwlotniczej. Jeśli dodać do tego częste stosowanie systemów walki elektronicznej (a obecnie również broni laserowej) oraz ograniczone możliwości uniknięcia wrogich pocisków przechwytujących czy wykrycia przez radary, nietrudno zrozumieć, dlaczego obie strony konfliktu tracą tysiące BSP miesięcznie[17].

Nie oznacza to jednak, że ataki z użyciem UAV są nieskuteczne. Nawet jeśli obrona przeciwlotnicza zestrzeli większość z nich, to te maszyny, którym uda się tego uniknąć, nadal będą w stanie spowodować duże straty u przeciwnika[18]. Co więcej, trzeba pamiętać, że koszt zestrzelenia nieprzyjacielskiego UAV może przewyższyć jego całkowitą wartość[19]. To z kolei ma duże znaczenie dla gospodarki państwa zaangażowanego w konflikt, szczególnie jeśli walki się przedłużają. Dlatego, ukraińska obrona przeciwlotnicza niekiedy rezygnuje z zestrzeliwania tanich rozpoznawczych BSP, zachowując kosztowne pociski przechwytujące na bardziej wartościowe maszyny[20]. Ponadto, należy pamiętać, że w systemie obrony przeciwlotniczej czasem występują luki, o czym świadczą choćby udane ataki ukraińskich UAV na cele o strategicznym znaczeniu (np. rafinerie) położone w głębi terytorium Rosji[21].

Zdolności, które zapewniają systemy walki elektronicznej, również są poddane ograniczeniom, ponieważ efektywne zakłócenie jednego sygnału wymaga wytworzenia sygnału od niego silniejszego, do czego potrzeba odpowiednich urządzeń oraz zapasu energii elektrycznej[22]. Z tego powodu, pododdziały piechoty mogą korzystają głównie z przenośnych urządzeń,

których możliwości w tym zakresie są dość niewielkie[23]. Co więcej, silniejsze „zagłuszarki" również nie zapewniają całkowitej ochrony przez BSP, czego dowodem jest montowanie improwizowanych osłon na pojazdach, co czasem nadaje im wręcz kuriozalny wygląd[24]. Dodatkowo, w wypadku walki elektronicznej kluczowe jest umiejętne zarządzanie częstotliwością nadawanego sygnału, aby uniemożliwić działanie jak największej liczbie UAV należących do przeciwnika, jednocześnie nie zakłócając pracy własnych systemów[25]. Ponadto, zaczęto także wdrażać do służby BSP wykorzystujące światłowody. Co prawda, dzięki temu są one odporne na zakłócanie, jednak to rozwiązanie ma także szereg wad, obejmujących m.in. zwiększenie kosztów produkcji (co odgrywa dużą rolę szczególnie w wypadku tzw. „dronów-kamikadze")[26]. Jeśli zaś chodzi o broń laserową, na ten moment trudno ocenić jej skuteczność, ponieważ dopiero niedawno zaczęto ją wykorzystywać w działaniach bojowych.

Na podstawie powyższych rozważań można dojść do wniosku, że uwarunkowania geograficzne dość istotnie wpływają na zastosowanie UAV w Ukrainie. Wielkie otwarte przestrzenie pozwalają na zdobywanie informacji oraz wykonywania uderzeń za ich pomocą, choć zwiększają też ich podatność na wykrycie, co z kolei daje możliwość podjęcia przeciwdziałania.

## Środowisko geograficzne Strefy Gazy i jego wpływ na wykorzystanie UAV

Strefa Gazy istotnie różni się od Ukrainy pod względem uwarunkowań geograficznych. Ten niewielki obszar, zajmujący łącznie 363 km², leży w strefie klimatów podzwrotnikowych śródziemnomorskich, charakteryzujących się suchym i gorącym latem oraz łagodną zimą, na czas której przypada większość opadów atmosferycznych w ciągu roku[27]. Jeśli chodzi o ukształtowanie terenu, w Strefie Gazy wzniesienia są dość rzadkim widokiem. Około 3/4 jej terytorium zajmują pola, na których uprawia się głównie cytrusy, jednak dość dużą część jej powierzchni stanowi teren zurbanizowany[28].

Łatwo więc zauważyć, że, w przeciwieństwie do Ukrainy, możliwości prowadzenia obserwacji i ognia na terenie Strefy Gazy są ograniczone przez

liczne zabudowania, a w mniejszym stopniu także przez roślinność. Skryte przemieszczanie się bojowników Hamasu umożliwiały także przygotowane przez nich tunele[29]. Z kolei osłony i zasłony, które zapewniają zabudowania, powodowały, że poszczególne budynki stanowiły ważne punkty oporu obrońców w czasie ofensywy wojsk izraelskich. Walka w terenie zurbanizowanym co do zasady jest prowadzona na przynajmniej kilku poziomach, wliczając w to poziom podziemny[30], który w wypadku Strefy Gazy był szczególnie istotny i rozbudowany. Dodatkowo, duża gęstość zaludnienia oraz trudności w rozróżnieniu osób i obiektów wojskowych od cywilnych wpłynęła na znaczne zwiększenie liczby ofiar wśród niekombatantów (choć byłyby zapewne dużo mniejsze, gdyby Izraelczycy rzeczywiście dokładali starań do przestrzegania prawa humanitarnego).

Loty rozpoznawcze izraelskich UAV nad Strefą Gazy odbywały się na długo przed atakiem Hamasu na Izrael[31], a wybuch konfliktu zbrojnego tylko je zintensyfikował. Po 7 października 2023 r. misje te miały na celu w szczególności znalezienie zakładników oraz, rzecz jasna, zdobycie informacji na temat bojowników Hamasu i ich aktywności. Warto podkreślić, że uczestniczyły w nich również zaawansowane technologicznie UAV typu MQ-9 *Reaper*, kontrolowane przez Amerykanów[32]. Pomimo tego, loty rozpoznawcze nie doprowadziły do odnalezienia zakładników, ponieważ po roku trwania konfliktu los około stu z nich nadal pozostawał nieznany[33]. Liczne zabudowania zapewne były jednym z ważniejszych czynników, które umożliwiły bojownikom Hamasu długotrwałe ukrywanie pojmanych osób. Na tej podstawie można by dojść do wniosku, że teren zurbanizowany dość znacząco ogranicza możliwości wykorzystania UAV w celach rozpoznawczych. Jednakże, w listopadzie 2023 r. Hamas zażądał zaprzestania takich lotów nad Strefą Gazy[34], co pokazuje, że znaczenie tego rodzaju misji nie było marginalne. Co więcej, izraelscy żołnierze używali małych BSP do rozpoznawania budynków czy tuneli zajmowanych przez przeciwnika, co pozwalało im np. na unikanie pułapek zastawionych przez bojowników[35]. O ile standardowe loty rozpoznawcze, takie jak w wypadku wojny rosyjsko-ukraińskiej, wykazywały mniejszą skuteczność w wykrywaniu celów, uwarunkowania terenowe spowodowały wzrost znaczenia nieco innych sposobów prowadzenia obserwacji

za pomocą BSP, które w tym konflikcie koncentrowały się na wnętrzu poszczególnych zabudowań.

W Strefie Gazy, podobnie jak w Ukrainie, UAV były wykorzystywane również do przeprowadzania bezpośrednich uderzeń. Już sam atak Hamasu na Izrael pokazał, że za pomocą taniego, cywilnego BSP można uszkodzić infrastrukturę wartą setki tysięcy czy miliony dolarów[36]. W czasie ofensywy wojsk izraelskich, bojownicy Hamasu używali ich do wykonywania uderzeń na pojazdy czy grupy piechoty, wykorzystując do tego pary UAV działających na zasadzie *hunter-killer* (z ang. „myśliwy-zabójca", jeden z nich wykrywał cel, a drugi atakował)[37]. Izrael również przeprowadzał precyzyjne ataki przy pomocy BSP, zabijając w ten sposób np. zastępcę szefa Biura Politycznego Hamasu[38] oraz dowódcę jednostki wojsk rakietowych tej organizacji[39].

Poza rozpoznawaniem pomieszczeń i korytarzy, UAV znalazły także zastosowanie jako urządzenia przekazujące sygnał od i do żołnierzy znajdujących się w podziemiach, co pozytywnie wpłynęło na komunikację między izraelskimi pododdziałami[40].

Podobnie jak w Ukrainie, wykorzystanie bezzałogowych statków powietrznych napędziło rozwój technologii służących do ich zwalczania. W Izraelu dostrzeżono, że opieranie się na pociskach przechwytujących jest bardzo kosztowne i niekoniecznie będzie efektywne w obliczu zmasowanych ataków (takich jest atak Iranu z 13–14 kwietnia 2024 r.)[41]. Dlatego Izrael skoncentrował się na rozwoju systemów walki elektronicznej oraz artylerii przeciwlotniczej, zaś firma Rafael opracowała broń laserową, której pierwszy egzemplarz dostarczono Siłom Obronnym Izraela pod koniec 2025 r.[42] Jednak, podobnie jak w wypadku Ukrainy, nie oznaczało to całkowitej ochrony przez nieprzyjacielskimi UAV, o czym świadczy np. skuteczny atak Hezbollahu na bazę wojskową w miejscowości Binyamina, kilkadziesiąt kilometrów na południe od granicy z Libanem[43].

## Zakończenie

Na podstawie analizy omawianych konfliktów, można dojść do wniosku, że środowisko geograficzne jest jednym z kluczowych czynników kształtujących

sposób wykorzystania UAV na współczesnym polu walki. Przyjęta taktyka dla poszczególnych systemów uzbrojenia (w tym BSP) zależy bowiem także od wielu innych czynników, wśród których można wymienić organizację sil zbrojnych, dysponowanie określonymi rozwiązaniami technologicznymi, czy możliwości odtwarzania utraconych zdolności[44]. Dogłębna analiza tej problematyki przekracza jednak ramy niniejszej publikacji i powinna być przedmiotem odrębnego opracowania.

W warunkach wojny pozycyjnej w Ukrainie, od początku tego konfliktu UAV były wykorzystywane do przeprowadzania standardowych lotów rozpoznawczych, których podstawowe zadanie to dostarczanie artylerzystom informacji o położeniu wojsk przeciwnika. Bezpośrednie ataki z ich użyciem również odgrywały istotną rolę, szczególnie gdy liczyła się precyzja (np. podczas atakowania pojazdów czy w celu uniknięcia ognia bratobójczego), jednak ich znaczenie wyraźnie wzrosło dopiero w 2024 r., na skutek niedoboru pocisków artyleryjskich. Natomiast w niewielkiej i gęsto zaludnionej Strefie Gazy, w obliczu walki w terenie zurbanizowanym, UAV znalazły zastosowanie w zdobywaniu informacji o wnętrzach budynków czy tuneli, choć standardowe loty rozpoznawcze także się odbywały. Od początku tego konfliktu obie strony używały ich także do przeprowadzania precyzyjnych uderzeń, których celem były określone osoby, pojazdy oraz ważne obiekty. Wydaje się więc, że UAV odgrywają istotną rolę we współczesnych konfliktach zbrojnych, w dużym stopniu niezależnie od uwarunkowań geograficznych danego terytorium (choć nie należy zapominać, że podlegają pewnym ograniczeniom, podobnie jak inne systemy uzbrojenia). Z tego powodu, warto wziąć to pod uwagę przy okazji rozważań nad ich znaczeniem dla bezpieczeństwa poszczególnych państw.

## Przypisy końcowe

[1] ORCID: 0009-0003-9559-3338, email: jan.1.kopec@student.uj.edu.pl

[2] ATP 3-21.8 *Infantry Platoon and Squad*, Washington 2016, s. 1–4. Różnica między osłonami a zasłonami sprowadza się do tego, że pierwsze z nich chronią przed ogniem, a drugie przed obserwacją. Zob. P. Makowiec, M. Mroszczyk, *Podstawy szkolenia taktycznego lekkiej piechoty*, Warszawa 2016, s. 26–28.

[3] *Unmanned Aerial Vehicles*, RAND, https://www.rand.org/topics/unmanned-aerial-vehicles.html [20 XII 2024], tłumaczenie własne.

[4] *CIA World Factbook – Ukraine*, Central Intelligence Agency, https://www.cia.gov/the-world-factbook/countries/ukraine/ [30 XI 2024].

[5] S. Rudnitsky, *Ukraine. The Land and Its People. An Introduction to Its Geography*, New York 1918, s. 104.

[6] *Ukraine*, Encyclopedia Brittanica, https://www.britannica.com/place/Ukraine [30 XI 2024].

[7] Tamże.

[8] Tamże.

[9] J. Czerwiński, *Zielone piekło Ukrainy – „posadki"*, YouTube, 30 VI 2024, https://www.youtube.com/watch?v=QJxW0iBrxbg [20 XII 2024].

[10] S. Pettyjohn, *Evolution Not Revolution Drone Warfare in Russia's 2022 Invasion of Ukraine*, Center for a New American Security, II 2024, s. 3–4. Jednym z niewielu sposobów na uniknięcie ostrzału artylerii jest skrócenie dystansu na którym toczy się walka, ponieważ zwiększa się wtedy ryzyko ognia bratobójczego. W takich sytuacjach wzrasta potrzeba wykonywania precyzyjnych uderzeń na żołnierzy czy pojazdy przeciwnika, do czego świetnie nadają się UAV. Zob. J. Czerwiński, *Zielone…*.

[11] A. Epstein i in., *Putting Medical Boots on the Ground: Lessons from the War in Ukraine and Applications for Future Conflict with Near-Peer Adversaries*, „Journal of the American College of Surgeons", Vol. 237, No. 2, VIII 2023, s. 369.

[12] M. Santora et al., *A Thousand Snipers in the Sky: The New War in Ukraine*, The New York Times, 3 III 2025, https://www.nytimes.com/interactive/2025/03/03/world/europe/ukraine-russia-war-drones-deaths.html [24 VII 2025].

[13] M. Bielieskov, *Outgunned Ukraine bets on drones as Russian invasion enters third year*, Atlantic Council, 20 II 2024, https://www.atlanticcouncil.org/blogs/ukrainealert/outgunned-ukraine-bets-on-drones-as-russian-invasion-enters-third-year/ [20 XII 2024]; S. Pettyjohn, *Evolution…*, s. 2. Należy jednak pamiętać, że istnieją sposoby na zmylenie nieprzyjacielskiego rozpoznania, takie jak budowanie makiet pojazdów wojskowych. Choć ta taktyka jest znana od dawna, nadal stosuje się ją w konfliktach zbrojnych, o czym świadczy wykorzystanie jej przez Ukraińców w trakcie obecnej wojny. Zob. np. *How Ukraine is Using Fake Tanks and Guns to Confuse the Russians*, The Economist, 17 IV 2023, https://www.economist.com/europe/2023/04/17/how-ukraine-is-using-fake-tanks-and-guns-to-confuse-the-russians [20 XII 2024]; P. Sauer, *Ukraine Using Wooden decoys to Lure Russia into Wasting its Missiles – Report*, The Guardian, 30 VIII 2022, https://www.theguardian.com/world/2022/aug/30/ukraine-using-wooden-decoys-to-lure-russia-into-wasting-its-missiles-report [20 XII 2024].

[14] D. Kirichenko, *Dragon Drones: Ukraine's Night Hunters*, Center for European Policy Analysis, 18 IX 2024, https://cepa.org/article/dragon-drones-ukraines-night-hunters/ [20 XII 2024].
[15] Tamże.
[16] Tamże.
[17] Przykładowo, w maju 2023 r. szacowano, że Ukraina traci około 10 tys. UAV w ciągu miesiąca. Zob. J. Watling, N. Reynolds, *Meatgrinder: Russian Tactics in the Second Year of Its Invasion of Ukraine*, Royal United Services Institute (RUSI) Special Report, 19 V 2023, s. 4.
[18] M. Plichta, *Russia's growing kamikaze drone fleet tests Ukraine's limited air defenses*, Atlantic Council, 14 V 2024, https://www.atlanticcouncil.org/blogs/ukrainealert/russias-growing-kamikaze-drone-fleet-tests-ukraines-limited-air-defenses/ [20 XII 2024].
[19] Tamże.
[20] K. Muzyka, *Ukraine Conflict Monitor–15 July – 21 July 2023*, Rochan Consulting, 21 VII 2023, https://rochanconsulting.substack.com/p/ukraine-conflict-monitor-15-july [20 XII 2024].
[21] M. Plichta, *Ukraine continues to expand drone bombing campaign inside Russia*, Atlantic Council, 8 VIII 2024, https://www.atlanticcouncil.org/blogs/ukrainealert/ukraine-continues-to-expand-drone-bombing-campaign-inside-russia/ [14 XII 2024].
[22] T. Milasauskas, L. Jaškūnas, *FPV drones in Ukraine are changing modern warfare*, Atlantic Council, 20 VI 2024, https://www.atlanticcouncil.org/blogs/ukrainealert/fpv-drones-in-ukraine-are-changing-modern-warfare/ [14 XII 2024].
[23] Tamże.
[24] Tamże.
[25] J. Watling, O.V. Danylyuk, N. Reynolds, *Preliminary Lessons from Ukraine's Offensive Operations, 2022–23*, RUSI Special Report, 18 VII 2024, s. 37–38.
[26] M. Dura, *Światłowód w rosyjskich dronach. Ślepa uliczka?*, Defence24, 18 III 2024, https://defence24.pl/sily-zbrojne/swiatlowod-w-rosyjskich-dronach-slepa-uliczka [7 I 2025].
[27] *Gaza Strip*, Encyclopedia Britannica, https://www.britannica.com/place/Gaza-Strip [20 XII 2024].
[28] Tamże.
[29] Na początku 2024 r. Izraelczycy szacowali ich długość na przynajmniej 350 mil (ok. 560 km). Zob. T. Staff, *Gaza tunnels stretch at least 350 miles, far longer than past estimate –report*, The Times of Israel, 14 I 2024, https://www.timesofisrael.com/gazetunnels- stretch-at-least-350-miles-far-longer-than-past-estimate-report/ [20 XII 2024].
[30] P. Makowiec, M. Mroszczyk, *Taktyka walki w terenie zurbanizowanym*, Warszawa 2012, s. 13.
[31] Warto odnotować, że już wtedy ich obecność nad Strefą Gazy była uciążliwa dla mieszkańców, w szczególności dla dzieci. Niemal nieustający dźwięk latających UAV powodował ciągły strach i poczucie zagrożenia, co negatywnie wpływało na ich zdrowie psychiczne. Zob. J. Cook, *Gaza: Life and death under Israel's drones*, Al Jazeera, 28 XI

2013, https://www.aljazeera.com/features/2013/11/28/gaza-life-and-death-under-israels-drones [9 XII 2024].

32 *Israel-Hamas war: What are the US MQ-9 Reaper drones that have been flying over Gaza?,* Reuters, 3 XI 2023, https://www.reuters.com/world/what-are-us-mq-9-reaper-drones-that- have-been-flying-over-gaza-2023-11-03 [9 XII 2024].

33 *Hamas hostages: Stories of the people taken from Israel*, BBC, 4 XII 2024, https://www.bbc.com/news/world-middle-east-67053011 [14 XII 2024].

34 K. Collins, MJ Lee, A. Marquardt, O. Liebermann, *Hamas has demanded Israel stop flying drones over Gaza in hostage negotiations, sources say*, CNN, 17 XI 2023, https://edition.cnn.com/2023/11/17/ politics/hamas-israel-drones-hostage-negotiations/index.html [28 XI 2024].

35 K. Chávez, O. Swed, *A Case Study on Integrating Tactical Drones: Israel*, Modern War Institute at West Point, 28 VI 2024, https://mwi.westpoint.edu/ a-case-study-on-integrating-tactical-drones-israel/ [9 XII 2024].

36 L. Antebi, M. Yanko-Avikasis, *Life and Death in the Hands of the Drone: The Small, Cheap Devices Early in the Swords of Iron War*, Institute for National Security Studies Insight No. 177, 26 X 2023, https://www.inss.org.il/publication/hamas-drones [9 XII 2024].

37 A. Bohbot, *Hamas and Hezbollah's drone warfare poses new threats to Israel's security – analysis*, The Jerusalem Post, 18 VI 2024, https://www.jpost.com/ israel-hamas-war/article-806302 [14 XII 2024].

38 Warto dodać, że zginął on na terenie Bejrutu, a nie Strefy Gazy, w związku z czym władze Libanu oskarżyły Izrael o naruszenie suwerenności tego państwa. Zob. *Israeli drone kills deputy Hamas chief in Beirut*, Reuters, 2 I 2024, https://www.reuters.com/world/middle-east/ explosion-southern-beirut-suburb-dahiyeh-two-security-sources-2024-01-02/ [14 XII 2024].

39 E. Fabian, *Senior Hamas rocket commander killed in Gaza drone strike last week, IDF says*, The Times of Israel, 8 IX 2024, https://www.timesofisrael.com/liveblog_entry/senior-hamas-rocket-commander-killed-in-gaza-drone-strike-last-week-idf-says/ [14 XII 2024].

40 K. Chávez, O. Swed, *A Case Study.…*

41 L. Antebi, *The Escalation in the Drone War between Hezbollah and Israel*, INSS Insight No. 1861, 30 V 2024, https://www.inss.org.il/ publication/hezbollah-uav/ [14 XII 2024].

42 *Rafael Delivers 1st Operational High-Power Laser System–Iron Beam to the IDF*, Rafael, 28 XII 2025, https://www.rafael.co.il/news/ rafael-delivers-1st-operational-high-power-laser-system-iron-beam-to-the-idf/ [31 III 2026].

43 W. Davies, A. Durbin, A. Philips, *Hezbollah drone attack kills four Israeli soldiers and injures 58*, BBC, 14 X 2024, https://www.bbc.com/news/ articles/c9dy294gweyo [14 XII 2024].

44 Przykładowo, aktorzy państwowi (wśród stron omawianych konfliktów są to Rosja, Ukraina i Izrael), w odróżnieniu od niepaństwowych (np. Hamasu) posiadają znacznie więcej zasobów oraz bazę przemysłową, co pozwala im na budowę większych oraz bardziej skomplikowanych systemów, zdolnych do prowadzenia lotów rozpoznawczych na dużej wysokości.